

Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK

1' 08 (52)

**CENTRUM DORADZTWA
ROLNICZEGO W BRWINOWIE
ODDZIAŁ W POZNANIU**

Wydawca:

Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrody 63
tel.: 061 823 20 81, 061 820-19-71, fax: 061 820-19-71
e-mail: w.glowacka@cdr.gov.pl
www.cdr.gov.pl

Rada Programowa:

Edward Arseniuk, Marek Kłodziński, Andrzej Kowalski,
Jędrzej Krupiński, Seweryn Kukuła, Aleksander Lewczuk,
Antoni Mickiewicz, Walenty Poczta, Stefan Pruszyński,
Izabela Sikorska-Wolak, Aleksander Szeptycki, Bogdan M. Wawrzyniak

Zespół Redakcyjny:

A. P. Wiatrak (redaktor naczelny),
E. K. Chyłek, R. Jaworski, W. Kujawiński,
E. Matuszak, R. Sass, A. Swulińska-Katulska, S. Zawisza,
D. Prus-Głowacka (sekretarz redakcji)

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmantowska

© Copyright by Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie
Oddział w Poznaniu 2008

Druk:

Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
Zlecenie nr 6/2008, nakład 800 egz..

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

KRZYSZTOF GORLACH: Różne oblicza globalizacji i ich rola w rozwoju obszarów wiejskich	5
SŁAWOMIR ZAWISZA, MONIKA TUŁODZIECKA: Działalność KPODR w Minikowie po integracji z UE w opinii badanych doradców	20
JOANNA RYBKA: Trudności w pracy doradczej w opinii kierowników powiatowych zespołów doradztwa rolniczego	34
ALINA LEWCZUK, ALEKSANDER LEWCZUK: Rola doradztwa i kształcenia dorosłych w rozwoju gospodarstw regionu północno-wschodniej Polski specjalizujących się w produkcji bydłej	45
BOGDAN M. WAWRZYŃIAK, BOLESŁAW WOJTASIK: Przebieg i realizacja Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2004-2006	55
BARBARA GRADZIUK: Charakterystyka nabywców usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie usytuowane w podregionie chełmsko-zamojskim	70

INFORMACJE

MARIUSZ MATYKA: Źródła ryzyka w rolnictwie oraz metody jego ograniczania	82
JACEK CHOTKOWSKI, TADEUSZ GAWLIK: Dobór odmian a sytuacja na rynku nasiennym ziemniaka	90
HENRYK BURCZYK, DOMINIKA PIEPRZYK-KOKOCHA: Podstawy opłacalności chowu jedwabnika morwowego w polskich warunkach	103
EUGENIUSZ KOŚMICKI: Wysokopienne sady ekstensywne – jako źródło różnorodności biologicznej i kulturowej	109
NOWOŚCI WYDAWNICZE	113

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

RZYSZTOF GORLACH: Various faces of globalization and their role in rural development	5
SŁAWOMIR ZAWISZA, MONIKA TUŁODZIECKA: Functioning of KPODR in Minikowo after integration with the European Union in the opinion of surveyed advisors	20
JOANNA RYBKA, WOJCIECH KNIEĆ: Difficulties in agricultural advisory job in opinion of managers of district teams of Advisory Service Center	34
ALINA LEWCZUK, ALEKSANDER LEWCZUK: The role of advisory service and adult education in the development of farms in north-east Poland specializing in cattle production	45
BOGDAN M. WAWRZY尼亚K, BOLESŁAW WOJTASIK: Course and realization of PROW in 2004-2006	55
BARBARA GRADZIUK: The profile of tourists spending their holidays situated in rural holdings in Chełmsko-Zamojskie sub-region	70

INFORMATIONS

MARIUSZ MATYKA: Sources of risks in agriculture and methods of limitation them	82
JACEK CHOTKOWSKI, TADEUSZ GAWLIK: Selection of potato varieties and the seed market	90
HENRYK BURCZYK, D. PIEPRZYK-KOKOCHA: Profitability of breeding mulberry silkworm in Polish conditions	103
EUGENIUSZ KOŚMICKI: Standard extensive orchards as the source of the biological and cultural diversity	103
PUBLISHING NEWS	113

ARTYKUŁY

KRZYSZTOF GORLACH
Uniwersytet Jagielloński

RÓŻNE OBLICZA GLOBALIZACJI I ICH ROLA W ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH¹

1. Uwagi wstępne

Zasadniczym celem tego artykułu jest ukazanie, że globalizacja, jak każdy inny proces społeczny, nie poddaje się jednoznacznej i jednowymiarowej ocenie. Należy w sposób zasadniczy przeciwstawić się jednostronnym opiniom, które traktują globalizację jako swoiste panaceum na wszystkie bolączki współczesnego świata; albo też – przeciwnie – widzą w niej tylko i wyłącznie źródło rozmaitych zagrożeń oraz negatywnych zjawisk w życiu współczesnych społeczeństw. Jest zresztą rzeczą interesującą, że ten pierwszy typ opinii wyrażany bywa niezwykle często przez zwolenników neo-liberalnych koncepcji ekonomicznych i społecznych, którzy w swobodnym przepływie kapitału, towarów, usług i ludzi widzą szansę na rozwój wielu do tej pory opóźnionych społeczności, regionów, gospodarek czy społeczeństw na świecie. W socjologii (bo tylko do tej dyscypliny naukowej ograniczono te rozważania) takie poglądy głoszą przede wszystkim ci, którzy kontynuują w niej tradycję bezkrytycznego myślenia, dotyczącego procesów modernizacyjnych. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że w socjologii współczesnej taki pogląd jest w zdecydowanej mniejszości, a krytyczne opinie na temat właśnie modernizacji bardzo rozpowszechnione.

Z kolei drugi sposób postrzegania i oceny globalizacji pojawia się z reguły w tych środowiskach intelektualnych, które przeciwstawiają się koncepcjom neo-

¹ Artykuł powstał na bazie fragmentów referatu wygłoszonego w dniu 13 września 2007 r. w Warszawie, na konferencji „Globalizacja w rolnictwie”, zorganizowanej przez Centralną Bibliotekę Rolniczą im. Michała Oczapowskiego w Warszawie oraz Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, w ramach *Czwartego Rolniczego Festiwalu Nauki*.

liberalnym. W tej perspektywie globalizacja postrzegana jest przede wszystkim jako swobodny ruch kapitału, który spychając na dalszy plan państwo i instytucje publiczne, poszukuje tych obszarów współczesnego świata, gdzie koszty siły roboczej są najniższe, a poziom regulacji wprowadzony przez państwo i dotyczący obecności i funkcjonowania kapitału mało klarowny. Zwolennicy takiego poglądu wskazują w sumie na to, iż globalizacja tak naprawdę wprowadza swobodę działania kapitału, ogranicza zaś mocno ruchliwość oraz przemieszczanie się siły roboczej. W socjologii najczęściej tego typu poglądy wyrażane są przez zwolenników konfliktowych ujęć życia społecznego, w tym także i tych inspirowanych koncepcjami marksistowskimi.

Nawiązując do wyjściowej tezy należy stwierdzić, że w imię obiektywnej analizy tego procesu, niezbędne jest uniknięcie ekstremalnych twierdzeń, związanych zarówno z jedną jak i drugą wspomnianą perspektywą. Chodzi mianowicie o to, aby wskazać takie aspekty i takie konsekwencje globalizacji, które z jednej strony same bezpośrednio nie wywołują negatywnych skutków, z drugiej zaś – stwarzają szanse na uruchomienie takich mechanizmów społecznych, które są w stanie jeśli nie całkowicie wyeliminować, to przynajmniej w jakimś rozmiarze osłabić działanie owych negatywnych skutków. Niech mi będzie wolno zatem wskazać na jeden taki mechanizm, który w tym kontekście uznaję za kluczowy. Jest nim koncepcja tzw. rozwoju neo-endogennego. Drugą zatem tezę jakiej chciałbym dowodzić, jest wskazanie na mechanizm rozwoju neo-endogennego, jako czynnik uruchamiany z jednej strony przez procesy globalizacji, z drugiej zaś właśnie, jako instrument przeciwdziałający jej negatywnym tendencjom.

Problematyka zmiany społecznej stanowi współcześnie jeden z najszerszej rozbudowanych nurtów debaty socjologicznej [Szczepański, 1989; Gorlach, 1995; Bradshaw i Wallace, 1996; McMichael, 2004; Wallerstein, 1974]. W swej znaczącej mierze nawiązuje w sposób zarówno pozytywny, jak i negatywny do klasycznej problematyki społecznej, która zresztą zrodziła samą socjologię jako dyscyplinę naukową. Chodzi o procesy przejścia od społeczeństwa tradycyjnego do nowoczesnego, albo – mówiąc bardziej zrozumiałym dla laika językiem – od społeczeństwa agrarnego, wiejskiego, feudalnego, do społeczeństwa określanego mianem przemysłowego, miejskiego czy zurbanizowanego oraz kapitalistycznego. Tak rzecz się miała oczywiście w Europie zachodniej, gdzie – jak twierdzą popołu historycy i socjologowie – narodził się nowoczesny kapitalizm. Dominującym poglądem w pierwszym stuleciu socjologii, tj. przynajmniej do lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia było stwierdzenie, że jest to proces, który w gruncie rzeczy stoi przed każdym społeczeństwem, ulokowanym w każdym zakątku świata. Problem kiedy ten proces się rozpocznie i kiedy się zakończy jest tylko kwestią czasu, i oczywiście miejsca. Wszystkie bowiem społeczeństwa ulokowane są jak gdyby na jednej osi, istnieją w jednej perspektywie, czy też przebywają jedną

i tę samą drogę. Tak jak w sportowym biegu w którym zawodnicy poruszają się po tym samym torze, tyle że z różną prędkością zdążając do tej samej mety, tak społeczeństwa są w różnym stopniu zaawansowane w procesie – jak to określano – modernizacji.

Porównanie powyższe nie jest jednak w przysłowiowych stu procentach trafne. W biegu sportowym bowiem wszyscy startują w tym samym momencie. W procesie społecznej modernizacji tak jednak nie jest. Jedni startują wcześniej, inni później. Na zawodach sportowych każdy ponadto biegnie po swoim torze i używa swojej techniki biegu. Jednak różnica na trajektorii zmian społecznych nie jest tylko różnicą wynikającą z szybkości jej pokonywania. Jest także różnicą będącą rezultatem momentu – by powrócić do sportowej metafory – zajęcia miejsca w blokach startowych i w konsekwencji rozpoczęcia biegu. W procesie modernizacji taka właśnie sytuacja miała miejsce. To Europa zachodnia (na czele z Anglią) była tym biegaczem, który najwcześniej znalazł się w blokach startowych i nie czekając na innych rozpoczął bieg. Co więcej, właśnie wedle koncepcji modernizacji, wszyscy inni mieli realizować bieg po tym samym torze i używając tej samej techniki biegu. Innymi słowy, mieli naśladować tych pierwszych, mieli imitować zachowanie poprzedników. Własne walory nie były specjalnie istotne. Ważne było to, czy potrafi się odtworzyć we własnym gronie walory pionierów.

Z biegiem czasu zaobserwowano jednak bardzo istotne zjawisko. Okazało się, że czynniki wewnętrzne (zasoby społeczeństw poddanych procesom modernizacji, ich tradycja, kultura, itp.) nie są bez znaczenia. Mogą wzmocniać zasoby importowane w ramach imitowania drogi pionierów, mogą je także osłabiać. Ale, co najbardziej chyba istotne, mogą też stanowić jakąś wobec nich alternatywę. Okazało się zatem, że do mety można biec po swoim własnym torze. W tym kontekście zaczęto mówić o różnych czy też „innych” (w domyśle innych aniżeli „europejska”) drogach modernizacji, czyli trajektoriach do społeczeństwa nowoczesnego. W tym kontekście zaczęto także formułować ogólniejsze twierdzenia, dotyczące wielości dróg rozwojowych społeczeństw.

Ale tak naprawdę kwestia ta w sposób pełny wyartykułowana została wtedy, kiedy okazało się, że w związku z wejściem świata we współczesną fazę globalizacji, kwestia mechanizmów rozwojowych społeczeństwa uległa zasadniczemu przewartościowaniu. Okazuje się bowiem, że w związku z nasilającym się uzależnieniem od siebie różnych czynników przemian społecznych (ekonomicznych, politycznych i społeczno-kulturowych) oraz zmniejszeniem znaczenia dystansów przestrzennych (z uwagi na rozwój technologii przekazywania informacji, rozwój środków transportu, itp.) procesy rozwojowe w rozmaitych społeczeństwach nie zależą tylko od ich zdolności imitacyjnych. Zależą od bardzo wielu rozmaitych czynników, które z jednej strony tkwią w zasobach własnych określonych społeczeństw, społeczności czy obszarów; z drugiej zaś – są efektem umiejętności

wykorzystania przez nie zasobów, które oferuje przestrzeń globalna tj. państwo, organizacje międzynarodowe, czy ponadnarodowe struktury gospodarcze i polityczne.

2. Globalizacja: zestaw potencjalnych możliwości²

W literaturze przedmiotu brak nawet zgody co do tego, od kiedy, od jakiego okresu historycznego możemy mówić o globalizacji [Gilarek, 2003; Wnuk-Lipiński, 2004]. W odniesieniu do tego tak fundamentalnego przecież zagadnienia pojawiają się przynajmniej trzy odmienne odpowiedzi [Waters, 1995]. Pierwsza wskazuje na fakt, że z globalizacją mamy w gruncie rzeczy do czynienia od samego początku istnienia wymiany wartości ekonomicznych i kulturowych czy też nawiązania stosunków politycznych pomiędzy różnymi, przestrzennie od siebie odseparowanymi, społeczeństwami. Co istotne to fakt, że obecnie procesy te ulegają radykalnemu natężeniu i przyspieszeniu. Zatem globalizacja jest właściwie procesem starym jak świat, tyle że obecnie nabrała szczególnej i niepowtarzalnej dynamiki.

Inna odpowiedź wskazuje na narodziny kapitalizmu jako na początek globalizacji. W ramach takiego rozumowania zwraca się uwagę przede wszystkim na fakt, że kapitalizm jako najbardziej znana w historii z racji swej efektywności i dynamiki forma produkcji, powodująca ekspansję stosunków ekonomicznych ponad rozmaitymi granicami politycznymi, kulturowymi i geograficznymi, jest w istocie esencją globalizacji. W tym więc sensie historia narodzin i rozwoju systemu światowego, opisywana przez Wallersteina i innych autorów, jest w istocie historią globalizacji. Jest ona zasadniczym procesem nowożytnej historii społeczeństw, wyznaczonej przez przemiany modernizacyjne. To co wyróżnia jednak współczesny okres, to - podobnie jak i w przypadku odpowiedzi poprzedniej - natężenia i tempo owego procesu.

Jest wreszcie i trzecia odpowiedź, podkreślająca swoistość procesu globalizacji i jego zasadniczą odmienną wobec zmian, doświadczanych przez społeczeństwo w poprzednich okresach, w ramach procesów modernizacji, rozwoju kapitalizmu, kształtowania się systemu światowego, itp. Wedle tych opinii globalizacja związana jest z po-nowoczesnym etapem rozwoju społecznego, wyrażającym się nie tylko w nowej fazie rozwoju kultury (po-nowoczesnej), ale też w odchodzeniu od społeczeństwa industrialnego w kierunku społeczeństwa III i IV sektora.

Warto przytoczyć za Watersem [Waters, 1995] katalog cech procesu globalizacji, traktowanych przez niego jako swoisty inwentarz typów idealnych. Katalog

² Ten fragment niniejszej pracy w znaczącej części oparto na rozważaniach zawartych w rozdziale pierwszym książki pt. *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji* [Górlach, 2001].

ten obejmuje trzy wymiary, które składają się na kompleksowy proces globalizacji, tj. wymiar ekonomiczny, polityczny i kulturowy.

W skład wymiaru ekonomicznego wchodzi następujące elementy:

- a) handel oparty o absolutną swobodę wzajemnej wymiany dóbr i wartości pomiędzy różnymi elementami przestrzeni społecznej (*localities*);
- b) produkcja uzależniona w każdym przypadku wyłącznie od geograficznych uwarunkowań;
- c) inwestycje oparte o ograniczone inwestycje bezpośrednie z zagranicy (*foreign direct investment*) wypierane przez handel i związki produkcyjne;
- d) ideologia organizacji gospodarki oparta o dominującą zasadę elastycznej odpowiedzi na sygnały płynące z rynków globalnych;
- e) finanse oparte o zasadę decentralizacji i niepowiązania z państwem;
- f) rynek pracy oparty o zasadę swobodnego przepływu siły roboczej.

Philip McMichael nazywa ten kompleks przeobrażeń wyjściem poza narodową strategię rozwoju (*beyond national development*) i oparciem przeobrażeń ekonomicznych o strategię liberalizacji i wykorzystania relatywnej przewagi (McMichael, 2004).

Do najważniejszych elementów modelu rozwoju globalizacyjnego (*globalization project*) autor ten zalicza między innymi:

- poleganie raczej na regulacji gospodarczej poprzez rynek, aniżeli na zarządzanych przez państwo strategiach rozwojowych;
- zdominowanie wyznaczania reguł działania rynku światowego przez zespół wysoko rozwiniętych państw, skupionych w grupie G-7;
- wprowadzanie tych reguł w postaci zaleceń co do polityki ekonomicznej formułowanych przez takie ponadnarodowe instytucje, jak: Bank Światowy (*World Bank*), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (*International Monetary Fund*) oraz Światowa Organizacja Handlu (*World Trade Organization*);
- koncentracja panowania nad rynkiem w obrębie ponadnarodowych korporacji oraz banków;
- podporządkowanie wszystkich państw siłom gospodarki globalnej z istniejącymi jednak istotnymi różnicami w zależności od tego, czy mamy tu do czynienia z krajami wysokorozwiniętej Północy, czy ubogiego Południa. Owo podporządkowanie wyznaczone jest przede wszystkim miejscem w hierarchii danej narodowej waluty na światowych rynkach finansowych, zadłużeniem gospodarki, posiadaniem zasobów, itp. [McMichael, 2004].

Pamiętając o sformułowanej uwadze o modelowym charakterze elementów powyższego katalogu, warto jednak wskazać na dwie przynajmniej uwagi ogólniejszej natury. Z jednej strony nie jest do końca jasne, czy owe cechy mają jednakową wagę w określaniu charakteru analizowanych procesów, czy też - wręcz przeciwnie - można wśród nich wskazać te bardziej i te mniej istotne. Rozstrzygnąć ten dylemat nie sposób bez odwołania się do preferencji autora koncepcji,

które jednakże w świetle powyższych rozważań nie są widoczne. Na pewno jednak można w powyższym katalogu wymienić te atrybuty globalizacji, które są już obecnie bardziej widoczne w rzeczywistości. Można jako przykład wskazać rynek finansowy oraz rynek siły roboczej. Ten pierwszy oferuje już dzisiaj możliwości szybkich przepływów kapitału w miejsca, gdzie zyski mogą być najwyższe i niemal momentalnego ich wycofywanie z rejonów (krajów czy sektorów gospodarki) zagrożonych kryzysem. Ten drugi natomiast stawia (przynajmniej na razie) bariery na drodze swobodnej migracji pracowników w poszukiwaniu lepszych warunków pracy i korzystniejszych kontraktów, pod pozorem ochrony rodzimego rynku pracy, przeciwdziałania zalewowi taniej i niewykwalfikowanej siły roboczej, czy stawiania tamy rozmaitym patologiom społecznym związanym z napływem niechcianych imigrantów. Można zatem powiedzieć, że pełna realizacja rozmaitych atrybutów globalizacji to rezultat gry sił i interesów. Jeżeli przyjmiemy założenie, że rzeczywistość społeczna jest rzeczywistością negocjowaną, to nie ma absolutnie żadnego powodu, aby twierdzenia tego nie odnosić także do powstającego właśnie ładu globalnego.

Z kolei katalog cech globalizacji, zaproponowany przez Watersa, w wymiarze politycznym zawiera także pięć zasadniczych cech o charakterze typu idealnego. Dotyczą one kolejno:

- a) utraty części przynajmniej suwerenności państwa na rzecz rozmaitych globalnych, regionalnych i nawet lokalnych podmiotów władzy;
- b) rozwiązywania rozmaitych lokalnych problemów w kontekście nie społeczeństwa państwowo-narodowego (*nation-state*), ale społeczeństwa globalnego;
- c) dominacji organizacji międzynarodowych nad państwami i organizacjami narodowymi;
- d) pojawienia się zmiennego i policentrycznego układu w stosunkach międzynarodowych;
- e) pojawienia się globalnej kultury politycznej [Waters, 1995: 123].

W tym kompleksie najistotniejszą kwestią wydaje się być usunięcia państwa narodowego na drugi plan jako podmiotu procesów społecznych, który nie jest już ani dominującym elementem rozwiązywania różnorodnych problemów, ani też w pełni suwerenną instytucją. Państwa funkcjonują dziś bardziej jako komponenty szerszego międzynarodowego porządku politycznego, aniżeli jako samodzielne podmioty [Hirst, Thompson, 1995].

Podobnie rzecz ma się w wymiarze kulturowym, gdzie globalizacja zawiera takie zjawiska i procesy, jak: globalną dystrybucję wyobrażeń i informacji, mozaikę wierzeń religijnych nie związanych z żadną usytuowaną przestrzennie kulturą, globalną turystykę, itp. Tutaj również typ idealny wydaje się - może nawet bardziej aniżeli w poprzednio prezentowanych wymiarach politycznym i ekonomicznym -

nym - raczej pewnym stanem docelowym, aniżeli rzeczywistym obrazem aktualnej sytuacji społeczeństwa. Pewne jednak jego elementy są wyraźnie widoczne. Globalna turystyka, czy globalny obieg informacji to zjawiska charakterystyczne dla współczesnej epoki. Wspólnoty muzułmańskie czy buddyjskie żyjące w tradycyjnie chrześcijańskich krajach Europy czy Ameryki Północnej, jak i wspólnoty chrześcijańskie trwale już obecne w krajach tradycyjnie muzułmańskich, to przejawy tego właśnie zjawiska. Niemniej jednak globalny kosmopolityzm ciągle jeszcze obecny jest w starciu z etnicznym czy regionalnym fundamentalizmem. Podobnie zatem jak i w przypadku procesów ekonomicznych czy politycznych globalizacja w wymiarze kulturowym jeszcze raczej staje się, aniżeli już jest. I podobnie jak w tamtych dwóch wymiarach jest nadal przedmiotem negocjacji i konstrukcji rozmaitych sił społecznych, tworzących mozolnie nowy ład.

Na omawiany proces globalizacji składają się ponadto dwa zasadnicze trendy, które określane bywają w literaturze przedmiotu odpowiednio mianem „odnowionego regionalizmu” oraz „triadyzacji” [Zorska, 1999; Sklair, 1995; Walton i Seddon, 1994; Korten, 1995; Goodman i Watts, 1997].

Pierwszy z nich polega na zwiększaniu wagi funkcjonowania w światowej gospodarce bloków regionalnych, takich jak np. Unia Europejska czy NAFTA. Jednocześnie nakłada się na to inny trend polegający na koncentracji produkcji, bezpośrednich zagranicznych inwestycji oraz handlu w obrębie grupy krajów, w skład których wchodzi państwa Ameryki Północnej, Europy Zachodniej oraz Japonia, tworząc ową swoistą „triadę” w ramach której tętni główny nurt światowej gospodarki. Tak uformowana triada wykazuje tendencje do odseparowywania się (*de-linking*) od reszty świata, co pogłębia procesy marginalizacji jego mniej rozwiniętych regionów. Z tego też względu można wskazać na ową specyficzną formę globalizacji określaną mianem „przyciętej globalizacji” (*truncated globalisation*). To co stanowi istotę powstającej w rezultacie nowej formuły gospodarki międzynarodowej, to głębokie powiązania w procesie produkcji ponad granicami narodowymi, pojawiające się w miejsce do tej pory istniejących relacji handlowych pomiędzy suwerennymi narodowymi przedsiębiorstwami i gospodarkami. Z kolei Zygmunt Bauman wskazuje na dwa równorzędne oblicza globalizacji i proponuje określenie tego kompleksowego procesu mianem „glokalizacji” [Bauman, 1997]. W tym rozumieniu lokalizacja jest tożsama w gruncie rzeczy z marginalizacją, z zamknięciem określonej społeczności, kategorii społecznej, instytucji, itp. w przestrzennie ograniczonych ramach. Lokalizacja wydaje się więc tutaj tożsama ze swoistym brakiem udziału w globalizacji. Na podobne zagadnienia, choć w inny nieco sposób zwraca uwagę McMichael [2004] wskazując na istnienie na wszystkich poziomach i we wszystkich wymiarach procesów globalizacyjnych, tzw. ruchów kontrujących (*counter-movements*), które są tworzone i przez poddane procesowi marginalizacji społeczności, i przez pozbawiane wpływu grupy

urzędników, obsługujących rozmaite instytucje państw narodowych, i wreszcie przez rozmaite oddziały instytucji międzynarodowych.

Łatwość i przede wszystkim szybkość przemieszczania się powoduje, że pewna część członków współczesnych społeczeństw staje się niejako uczestnikiem rozmaitych kultur [Giddens, 2001]. Jednocześnie procesy globalizacji nie prowadzą - jak np. niejednokrotnie wydawało się zwolennikom koncepcji modernizacyjnych - do homogenizacji kulturowej, ale - wręcz przeciwnie - do pojawiania się tworów często określanых mianem „hybryd” kulturowych [Kempny, 1998 i cytowana tam literatura]. W tym jednak kontekście niektóre typy fundamentalizmów kulturowych i pochodnych od nich fundamentalizmów politycznych, pojawiających się jako forma opozycji wobec modernizacyjnej westernizacji, mogą stanowić, także w dobie globalizacji, przykład owego wspomnianego wyżej ruchu kontrującego [McMichael, 2004].

Skoro więc globalizacja okazuje się być przede wszystkim efektem splotu wielu, często przeciwstawnych czynników i procesów, warto - jak sądzę - wskazać na wypływającą z tego, faktu fundamentalną - w moim przekonaniu - dla socjologa dyrektywę, dotyczącą przyjęcia właściwej perspektywy analitycznej. Zasadniczym elementem owej perspektywy jest konieczność uwzględnienia zróżnicowania sposobów przejawiania się globalizacji oraz odmiennych efektów tych procesów w zależności od aktualnych uwarunkowań danego społeczeństwa, jego minionej drogi rozwojowej, czy wyznaczonych przez te czynniki sposobów reagowania na zachodzące zmiany. Stwarza to konieczność ukazania przeobrażeń systemu rolnego oraz obszarów wiejskich w różnych regionach współczesnego świata, nie tylko z uwagi właśnie na potrzebę realizacji owej dyrektywy, ale też na konieczność ukazania globalnego kontekstu zmian, jakie zachodzą w polskim rolnictwie i na polskiej wsi.

Powyższe rozważania prowadzą do kilku niezwykle ważnych konkluzji. Z jednej strony okazuje się, że intensywność kontaktów gospodarczych pojawia się przede wszystkim w obszarze zajmowanym przez najbardziej rozwinięte w skali świata społeczeństwa. Obszar ten obejmuje Unię Europejską (a mówiąc dokładnie tzw. „starą” Unię, czyli tę sprzed rozszerzenia, które nastąpiło w dniu 1 maja 2004 roku), Amerykę Północną (a mówiąc dokładnie: Stany Zjednoczone i Kanadę) oraz Japonię. Z drugiej strony na znaczeniu zyskują zasoby lokalne czy regionalne rozmaitych społeczności i obszarów. W dobie globalizacji regionalne czy lokalne „specyfiki” uzyskują właśnie globalny wymiar. Stanowią bowiem o tym, co właśnie w perspektywie globalizacji określane bywa dosłownie mianem porównywalnej przewagi (*comparative advantage*). To co specyficznego posiada określona społeczność, czy też obszar może stać się nagle instrumentem wzmocnienia swojej pozycji w globalnym obszarze.

Inna kwestia dotyczy zmieniającej się roli państw (*nation-states*). Z jednej strony można zaobserwować osłabienie jego funkcji. Dotyczy to przede wszystkim

kwestii gospodarczych oraz kulturowych. Zarówno, przepływ kapitału (przede wszystkim finansowego), jak i obieg treści kulturowych (a wszystko to dzięki nowym, elektronicznym mediom komunikacji) odbywają się dzisiaj – tak naprawdę – poza wszelką instytucjonalną i merytoryczną kontrolą. Niemniej jednak państwo i jego instytucje, które tradycyjnie tworzyły swoistą pajęczynę przez której oka przeciskały się rozmaite treści czy reguły, nie jest i dzisiaj całkowicie bezsilne wobec tych nowych zjawisk i procesów. Przede wszystkim wciąż jeszcze (nawiązując do klasycznego rozumienia państwa, które w historii socjologii utożsamiane bywa przede wszystkim z teorią Maxa Webera) instytucja ta jest ważnym ośrodkiem regulacyjnym w odniesieniu do określonego terytorium, czy też – by użyć modnego we współczesnej socjologicznej debacie określenia – określonego skrawka społecznej „przestrzeni” (*space*). Poza tym państwo uzyskuje w dobie globalizacji zwiększone – jeśli można to tak określić – moce regulacyjne, związane przede wszystkim:

- z procesami denacjonalizacji struktur i instytucji gospodarczych;
- z nabywaniem nowych funkcji, związanych z promowaniem rodzimego kapitału i rodzimej kultury w obszarze globalnym (czyli, jak mówiło się to tradycyjnie, „za granicą”).

Taka nowa rola państwa sprzyja w gruncie rzeczy dwóm zasadniczym procesom. Z jednej strony można mówić o zachodzących zmianach, o procesach rozwojowych poszczególnych, społeczności, obszarów, regionów, czy wreszcie całych społeczeństw. Z drugiej strony procesy te wiążą się z pogłębianiem różnic. Jest to zarówno konsekwencją wyposażenia określonych społeczności, obszarów, regionów czy społeczeństw w określone – czasem bardzo specyficzne i nie występujące gdzie indziej – zasoby, jak również wynika to z pozycji określonego państwa w globalnej strukturze politycznej.

Można zatem powiedzieć na zakończenie tego fragmentu rozważań, że w perspektywie globalizacji istotnym staje się problem roli państwa w paralelnie postępujących procesach regionalizacji i globalizacji. W tym kontekście np. istnienie Unii Europejskiej może być traktowane jako wyraz procesu powstawania instytucji międzynarodowych, bądź jako „intensyfikacja powiązań pomiędzy geograficznie bliskimi państwami, które definiują obwód regionalnego systemu” [Held i McGrew, 1993: 263]. Każda z powyższych perspektyw pociąga za sobą odmienny sposób patrzenia na rolę i funkcje przypisywane instytucji państwa. Pierwsza podkreśla stopniową utratę znaczenia przez państwo narodowe na arenie międzynarodowej; zrzekanie się części suwerenności na rzecz innych nie państwowych organizacji; druga, przeciwnie, wskazuje na procesy prowadzące do zyskiwania przez państwo na znaczeniu jako regulator oraz koordynator zachodzących zmian. W tym ostatnim przypadku zmienia się charakter funkcji państwa, a ono samo może odgrywać tym procesie aktywną rolę.

3. Globalizacja w rolnictwie i na obszarach wiejskich

Wydaje się zatem, że analizując proces globalizacji jako szeroki kontekst przemian współczesnego rolnictwa i obszarów wiejskich, należy raczej skupić się na pewnych wybranych elementach, odnoszących się przede wszystkim do tych zagadnień, które w sposób najbardziej zasadniczy wyznaczają charakter i rytm procesów społecznych. Warto więc przypomnieć, że współczesna faza rozwoju gospodarki światowej charakteryzuje się przejściem od gospodarki międzynarodowej do gospodarki ponadnarodowej. Jak podkreśla Bonnano: [1994: 253] „kapitalistyczny rozwój porzucił swoją fazę międzynarodową po to, aby wejść w fazę ponadnarodową”. Nie jest to tylko zwykła gra słów, czy puste poszukiwanie na siłę nowych i efektownych sformułowań, ale wskazanie na nową jakość obserwowalnych procesów społecznych. W szczególności wspomniany autor ma tutaj na myśli dwa z nich. Po pierwsze wskazuje na fakt, że działalność gospodarcza oraz tożsamość wielkich jednostek gospodarczych przestaje być w sposób widoczny wiązana z określonym krajem (*country*). Po drugie, co szczególnie dotyczy rolnictwa, przeobrażenia systemu organizacji produkcji w skali ponadnarodowej spowodowały, że uprawa ziemi (*farming*) oraz rolnictwo (*agriculture*) przestały być synonimami. Produkcja żywności dzisiaj to coś więcej aniżeli tylko uprawa ziemi czy hodowla zwierząt. To cały skomplikowany system przetwarzania produktów rolnych na artykuły żywnościowe i, co przynajmniej równie istotne, cały system zasad ich dystrybucji. A zatem rolnictwo dzisiaj, w wymiarze globalnym, to cały kompleks stosunków ekonomicznych, organizacyjnych, politycznych i kulturowych, nie ograniczonych tylko do jednego sektora gospodarki czy jednego typu obszarów, tj. obszarów wiejskich.

Analizując problematykę globalizacji socjologowie wsi podkreślają w tym kontekście przede wszystkim rolę nowego międzynarodowego podziału pracy. Istotne w tej perspektywie jest przede wszystkim założenie większego niż kiedykolwiek rozproszenia ludzi i zasobów oraz konieczność istnienia swobodnego centrum kontroli nad finansowymi i intelektualnymi zasobami, które z kolei są kluczem do wpływania na ludzi i wykorzystanie przez nich zasobów [Friedmann i McMichael, 1989; Sheingate, 2001; Friedmann, 1990].

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku nasilają się, wspomniane już wcześniej, tendencje globalizacyjne. W tym więc sensie kształtujący się kolejny, trzeci już *food regime* oparty będzie na „(...) kombinacji globalnej koordynacji i lokalnej regulacji” [Friedmann i McMichael, 1989: 114], tak jak poprzedni opierał się na regulacji w ramach państw narodowych i dwu- lub wielostronnych uzgodnień pomiędzy nimi. Jednocześnie wyraźnie ulega zmianie charakter polityki rolnej, która przesuwając ciężkość ze swego zasadniczego celu, jakim było do tej pory podtrzymywanie dochodów rolników, na politykę długoterminową wyznaczoną takimi wartościami, jak: perspektywiczne sposoby użyt-

kowania ziemi, problem ochrony środowiska naturalnego i kulturowego, związane z rolnictwem i obszarami wiejskimi oraz problem bardziej równomiernego zaopatrzenia w wartościową żywność jak najszerzej części ludzkości. Taki układ międzynarodowych stosunków ekonomicznych wytworzył sytuację w której ludność nierolnicza w krajach rozwijających się i komunistycznych była w dużej mierze zaopatrywana w żywność przez rolników z krajów wysoko rozwiniętych [Bonnano, 1994; Brun i Fuller, 1991; Tomczak, 1999; McMichael, 1994; McMichael i Myhre, 1991]. Zatem - jak podkreślają przywoływani autorzy - rezultatem procesu globalizacji jest nie tyle rosnąca opozycja pomiędzy państwem a międzynarodowym kapitałem, ile proces jednoczesnego umiędzynarodowienia kapitału i związanej z tym reorganizacji państwa. Reorganizacja ta w dużej mierze sprowadza się przede wszystkim do zmiany sposobu regulacji przez państwo procesów gospodarczych. Do tej pory bowiem państwo było w dużej mierze skupione na regulacji rynku finansowego oraz dochodów. Obecnie zaś regulacja ta wydaje się polegać bardziej na próbach odejścia państwa od bezwzględnej ochrony wewnętrznego rynku towarów, pracy i finansów, na rzecz zabezpieczenia tego w wymiarze globalnym (ponadnarodowym).

Aktualne przeobrażenia rolnictwa w dobie globalizacji są wypadkową oddziaływania dwóch tendencji. Z jednej strony są efektem funkcjonowania gospodarki rynkowej, a w szczególności jej nowych tendencji związanych z szybkością przemieszczania się kapitału w skali międzynarodowej. Ten fakt sprawia, że procesy konkurencji i eliminacji podmiotów nie reagujących dostatecznie szybko na nowe tendencje w gospodarce są obecnie znacznie nasilone. Drugim czynnikiem jest cały bagaż lokalnych czy regionalnych uwarunkowań w postaci struktur, kompleksów kulturowych czy instytucjonalnych, które są swoistym obszarem przełamania się globalnych procesów ekonomicznych i politycznych. Zatem aktualne przemiany są efektem swoistej - jak piszą Goodman i Watts [1997: 10] - globalizacyjnej dialektyki, a właściwa perspektywa analizy przeobrażeń rolnictwa i obszarów wiejskich; która powinna być wrażliwa na owe antynomie pomiędzy czynnikami globalnymi i lokalnymi, musi skupiać się na heterogenicznym [van der Ploeg i Long, 1994] charakterze obszarów wiejskich i wielości typów rolnictwa, jakie we współczesnym świecie możemy zaobserwować.

Chodzi tu przede wszystkim o intensyfikację produkcji rolnej, zarówno w określonym regionie (intensyfikacja przestrzenna), jak i określonym dziale (intensyfikacja sektorowa) [Bonnano, 1994: 253 i nast.]. Obok intensyfikacji obserwujemy także daleko zaawansowaną specjalizację produkcji rolnej. Dotyczy to nie tylko poszczególnych gospodarstw, co nastąpiło już znacznie wcześniej w procesie modernizacji rolnictwa w poprzednich dekadach, ale całych krajów czy regionów. Monokulturowe systemy wytwórcze przeznaczone na globalny rynek doprowadziły do zaniku samowystarczalności żywnościowej wielu krajów i regionów we

współczesnym świecie. Rolnictwo wielu krajów tzw. Trzeciego Świata nastawione jest nie tyle na potrzeby rodzimych konsumentów, co na zaspakajanie wyrafinowanych wymogów konsumentów w Europie czy Ameryce Północnej. W ten sposób wykształca się swoisty „nowy międzynarodowy podział pracy”, którego uczestnikami stają się także polscy rolnicy.

Kolejnym efektem globalizacji jest swoiste poszerzenie granic sektora gospodarki rolnej. Współczesne rolnictwo to nie po prostu prowadzenie gospodarstw rolnych (*farming*), nie tylko powiązany z nim system przetwórstwa produktów rolnych (*agribusiness*), ale zintegrowany w skali globalnej sektor wytwarzania, przetwarzania i dystrybucji żywności (*food regime*) (Friedmann i McMichael, 1989). Dodatkowym elementem tego obrazu jest integrowanie w ramach tego systemu także przedsiębiorstw chemicznych czy farmaceutycznych, zajmujących się np. badaniami genetycznymi czy chemicznymi, których zastosowania mogą następnie zwiększyć intensywność produkcji (dodatki hormonalne do pasz dla zwierząt, nowe rasy i odmiany zwierząt hodowlanych i roślin uprawnych, klonowanie organizmów zwierzęcych, itp.). Prowadzi to do „odnaturalnienia” rolnictwa i do prób przekształcenia go w swoisty biotechnologiczny kompleks industrialny [Campanella, 1990; Wallerstein, 1979].

Poszerzenie granic sektora gospodarki rolnej ma też jeszcze inny, całkiem – jak miemam – nowy typ konsekwencji. W kontekście „odterytorializowania” związanego przede wszystkim ze wspomnianym wyżej „odnaturalnieniem” produkcji rolnej, która coraz bardziej staje się zależna od efektów rewolucji techniczno-chemicznej oraz informatyczno-biotechnologicznej [Gorlach, 2004: 50 – 85], same walory określonego terytorium (obszaru) zaczynają nabierać innego, także poza-produkcyjnego, znaczenia. Ponadto wspomniany także wyżej proces globalizacji, w sposób zasadniczy zmieniający role i znaczenia państwa, stwarza nowe możliwości rozwojowe. Związane są one przede wszystkim z tym, że wspomniane państwo staje się tylko jednym z wielu rozmaitych podmiotów, które współdziałają w kształtowaniu kierunku i charakteru rozwoju określonej społeczności, obszaru, regiony czy społeczeństwa. W ten oto sposób można powiedzieć, że globalizacja tworzy nowe mechanizmy i możliwości rozwojowe w dużym stopniu uzależnione właśnie od zasobów, jakimi dysponują poszczególne podmioty, w tym społeczności i obszary lokalne czy regionalne.

4. Podsumowanie

Rozważania powyższe stanowią swoisty socjologiczny komentarz do procesów, które w jakimś sensie odzwierciedlają naturę globalizacji. Trzeba ponadto pamiętać i o tym, że wejście Polski do Unii Europejskiej, czyli jednej z ponadnarodowych struktur, jakie obserwować można we współczesnym świecie, pozwala

te rozważania odnieść także i do rzeczywistości naszego społeczeństwa i naszego kraju. W związku z tym należałoby wskazać na trzy istotne konsekwencje, jakie niesie ze sobą globalizacja, a które niekonięcznie znajdują tak wyraźne odbicie w dominującym nurcie literatury przedmiotu.

Przede wszystkim należy pamiętać, że globalizacja obnaża zarówno silne jak i słabe charakterystyki określonych społeczności. Te pierwsze związane są zwykle z pewnym szczególnym typem czynników, jak np. swoiste, niepowtarzalne zasoby, jakie istnieją w danej społeczności, które umożliwiają jej konkurencję na szerszej arenie regionalnej, narodowej, czy wręcz globalnej. Po drugie warto pamiętać, że globalizacja wprowadzając czy – w gruncie rzeczy – uwypuklając wielopoziomowość mechanizmów życia społecznego (lokalny, narodowy, ponadnarodowy) w rzeczywistości wymusza współpracę podmiotów działających na tych poziomach. Równie ważne stają się obok państwa zarówno organizacje czy przedstawicielstwa społeczności lokalnych i/lub regionalnych, jak i struktury ponadnarodowe w postaci zarówno struktur instytucjonalnych (UE, NAFTA, OECD, ONZ) jak i stowarzyszeń (np. ponadnarodowe NGO's). Wszystkie one tworzą swoistą infrastrukturę współczesnego społeczeństwa, dostarczającą zarówno zasobów, jak umożliwiającą pojawienie się określonych relacji. Po trzecie należy podkreślić, że taka właśnie infrastruktura może zostać wykorzystana do uruchomienia mechanizmu zmiany, jaki zaobserwować możemy na każdym poziomie współczesnego społeczeństwa. Nie ma więc chyba przesady w twierdzeniu, że najbardziej istotnymi współcześnie czynnikami rozwoju konkretnych społeczności, regionów, czy społeczeństw są dwa typy możliwości. Z jednej strony jest to zdolność do odpowiedniej mobilizacji własnych zasobów, z drugiej zaś – umiejętność pozyskiwania zasobów oferowanych przez innych.

LITERATURA

1. Bauman Z. (1997): *Glocalizacja: czyli komu globalizacja, komu lokalizacja?* [w:] *Studia Socjologiczne*, nr 3.
2. Bonnano A. i in. (red) (1994): *From Columbia to Conagra. The Globalization of Agriculture and Food*. Lawrence: University of Kansas Press.
3. Bradshaw Y.W.; Wallace M. (1996): *Global Inequalities*. Thousand Oaks - London - New Delhi: Pine Forge Press.
4. Campanella M.L. (1990): *Globalization: process and interpretations*. [w:] *World Futures*, nr 30.
5. Friedmann H.; McMichael P. (1989): *Agriculture and the state system: the rise and fall of national agricultures, 1870 to the present*. [w:] *Sociologia Ruralis*, nr 2.
6. Giddens A. (2001): *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

7. Gilarek K. (2003): *Globalizacja a państwo narodowe. Dynamika powstawania nowego ładu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
8. Goodman D. i Watts M. J. (red) (1997): *Globalising Food. Agrarian Questions and Global Restructuring*. London and New York: Routledge.
9. Gorlach J. (1995): *Chłopi, rolnicy, przedsiębiorcy: „kłopotliwa klasa” w Polsce postkomunistycznej*. Kraków: Kwadrat.
10. Gorlach K. (2001): *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
11. Gorlach K. (2004): *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*. Warszawa: SCHOLAR.
12. Held D.; McGrew A. (1993): Globalization and the liberal democratic state. [w:] *Government and Opposition*, nr 2.
13. Hirst P.; Thompson G. (1995): Globalization and the future of the nation-state. [w:] *Economy and Society*, nr 3.
14. Kempny M. (1998): Globalizacja. [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
15. Korten D. (1995): *When Corporations Rule the World*. New York: Kumarian.
16. McMichael P. (2004): *Development and Social Change: A Global Perspective*. Thousand Oaks, CA, - London - New Delhi: Pine Forge Press (III wyd.) (Wyd. I - 1996).
17. McMichael P. (red) (1994): *The Global Restructuring of Agro-Food Systems*. Ithaca, NY: Cornell University Press.
18. McMichael P., Myhre D. (1991): Global regulation versus the nation-state: agro-food systems and the new politics of capital. [w:] *Capital and Class*, nr 2.
19. Van der Ploeg J.D. i Long N. (red) (1994): *Born from Within: Practises and Perspectives of Endogenous Development*. Assen: Van Gorcum.
20. Sklair L. (1995): *Sociology of the Global Change*. London: Prentice-Hall.
21. Szczepański M. S. (1989): *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny. Socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
22. Tomczak F. (1999): *Japonia: wieś – rolnictwo – agrobiznes*. Warszawa: Key Text.
23. Wallerstein I. (1974): *The Modern World System*. New York: Academic Press.
24. Wallerstein I. (1979): *The Capitalist World Economy*. Cambridge: Cambridge University Press.
25. Walton J.; Seddon D. (1994): *Free Markets and Food Riots. The Politics of Global Adjustment*, Oxford: Blackwell.
26. Waters M. (1995): *Globalisation*, London - New York: Routledge.
27. Wnuk-Lipiński E. (2004): *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*. Kraków – Warszawa: Znak – Instytut Studiów Politycznych PAN.
28. Zorska A. (1999): *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

KRZYSZTOF GORLACH

RÓŻNE OBLICZA GLOBALIZACJI I ICH ROLA W ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH

STRESZCZENIE

Artykuł ten jest próbą szerokiego i wieloaspektowego ukazania procesów globalizacji, tak jak są one postrzegane we współczesnej socjologicznej literaturze przedmiotu na świecie. Szczególna uwaga skupiona została na ukazaniu wpływu różnych przejawów procesu globalizacji na rolnictwo i obszary wiejskie. Zasadnicza teza artykułu wskazuje na niejednoznaczność konsekwencji procesów globalizacyjnych, które winny być traktowane raczej jako swoisty zestaw potencjalnych możliwości „oferowanych” różnym regionom i społecznościom wiejskim. Wykorzystanie tych możliwości jest efektem umiejętności waloryzacji wewnętrznych zasobów, jakimi dysponują społeczności wiejskie oraz pozyskania zasobów z zewnątrz, stanowiących wsparcie formułowanej strategii rozwoju.

KRZYSZTOF GORLACH

VARIOUS FACES OF GLOBALIZATION AND THEIR ROLE IN RURAL DEVELOPMENT

SUMMARY

This article is an attempt at broad and multi-aspect presentation of globalization processes as they are perceived in current sociological literature. Peculiar attention has been drawn towards presentation of globalization processes various impacts on agriculture and rural areas. The main thesis of the article has been focused on the various meanings of globalization and on the necessity to treat it rather as a peculiar set of opportunities “offered” to various regions and rural communities. Utilization of such opportunities has been a result of ability to valorize internal resources possessed by rural communities as well as to gain external resources that might be treated as a support of constructed developmental strategy.

SŁAWOMIR ZAWISZA

MONIKA TUŁODZIECKA

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

DZIAŁALNOŚĆ KPODR W MINIKOWIE PO INTEGRACJI Z UE W OPINII BADANYCH DORADCÓW

1. Wstęp

Doradztwo rolnicze nieustannie musi się przystosowywać do zmieniających się uwarunkowań, stając w obliczu nowych wyzwań pojawiających się wraz z przemianami gospodarczymi i społecznymi obszarów wiejskich. Jest to proces długotrwały, który będzie przebiegał nieustannie, w miarę pojawiających się nowych potrzeb rolników, a także innych mieszkańców wsi korzystających z usług doradczych [Zawisza, Augustowska, 2006]. Jednym z najważniejszych wydarzeń zmieniających uwarunkowania pracy doradczej była integracja z UE, która spowodowała powstanie nowej sytuacji dla funkcjonowania gospodarstw, a także dla działalności doradczej. Ustawa o jednostkach doradztwa rolniczego [Ustawa 2004] określiła jednocześnie na nowo zadania dla ośrodków doradztwa rolniczego precyzując, które z nich mają być świadczone bezpłatnie, a równocześnie wprowadzając po raz pierwszy możliwość pobierania opłat za wybrane usługi. Zgodnie z ustawą przedmiotem działania doradców i specjalistów są główne problemy zawodowe ich potencjalnych klientów, tj. rolników i innych mieszkańców wsi. Problemom tym można nadać różnorodną hierarchię w zależności od przyjętych kryteriów i wspierać ich rozwiązywanie działaniami doradczymi, kształceniowymi, informacyjnymi i upowszechnieniowymi [Kujawiński, 2006]. Doradztwo rolnicze musi także sprostać wyzwaniom związanym z pojawiającymi się w Europie i na świecie nowymi trendami, jak globalizacja i liberalizacja rynków rolnych, ograniczanie wydatków budżetowych kierowanych na zadania doradcze oraz komercjalizacja usług doradczych [Kania, 2007].

Integracja Polski z Unią Europejską spowodowała pojawienie się u rolników nowych problemów, a w ślad za tym powstały nowe potrzeby w zakresie doradz-

stwa rolniczego. Doradcy rolni, a także same ośrodki doradztwa rolniczego muszą podejmować niezbędne działania, aby sprostać rosnącym wymaganiom swoich klientów – rolników i innych mieszkańców wsi. Istotą planowanych działań powinno być przygotowanie do wprowadzenia zmiany mentalności w zachowaniach mieszkańców wsi, po to aby wdrażanie nowych technologii w gospodarstwach, rozwój przedsiębiorczości, motywowanie do samozatrudnienia, ochrona środowiska, służyły rozwojowi wsi [Potok, 2006]. Jednak aby mogło to nastąpić musi być także odpowiednio przygotowany program wsparcia działań ośrodków doradztwa rolniczego, co umożliwi poprawę bytu mieszkańcom oraz nie wpłynie negatywnie na środowisko naturalne [Sass, 2006].

Celem badań przeprowadzonych wśród doradców rolniczych było uzyskanie opinii na temat działalności ośrodka doradztwa, a także zapoznanie się z poglądami na temat członkostwa Polski we Wspólnocie. W badaniach starano się poznać opinie doradców pracujących w Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie na temat zmian, udogodnień, a także utrudnień w doradztwie jakie przyniosła integracja z UE.

2. Metody i materiał badań

Badania wśród doradców Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie wykonano w październiku 2006 roku. Doradcom przekazano 120 kwestionariuszy ankiet, z czego otrzymano 77 wypełnionych¹. Kwestionariusz ankiety przeznaczony dla doradców rolniczych składał się z 46 pytań, w tym z: 15 pytań sporządzonych według skali Likerta, 18 pytań zamkniętych, 6 pytań półotwartych, 2 pytań otwartych i 5 pytań metryczkowych.

Wśród badanych doradców kobiety stanowiły 50,6%, zaś mężczyźni 49,4%. Z wyższym wykształceniem było 83,1% badanych, natomiast 16,9% posiadało wykształcenie średnie. Wykształcenie rolnicze wśród doradców rolniczych posiadało 97,4% osób. Przeważały osoby w wieku 50-59 lat (37,6%) oraz 40-49 lat (22,1%). Kolejną pozycję zajęły dwie grupy wiekowe do 29 lat (19,5%) i 30-39 lat (19,5%), najmniej zaś było osób w wieku powyżej 60 lat (1,3%).

3. Wyniki badań

Tak znaczące wydarzenie, jak wejście Polski do struktur UE spowodowało zmiany w funkcjonowaniu wszystkich sfer życia gospodarczego i społecznego w kraju. Zapytano więc doradców czy uważają, że w związku z integracją z UE zmieniły się warunki ich pracy. Zdecydowana większość respondentów (63,6%)

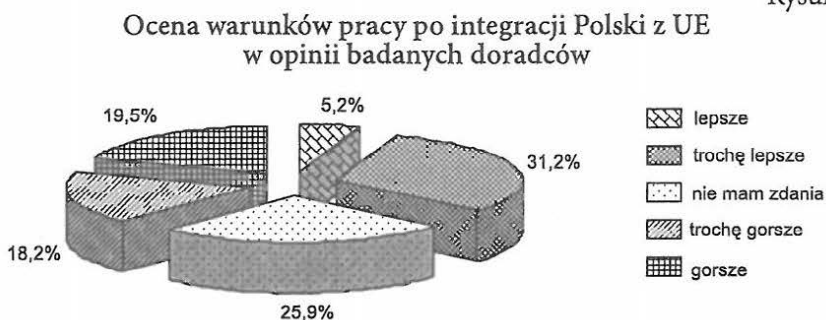
¹ Badania terenowe zostały przeprowadzone przez Monikę Tułodziecką w ramach przygotowywania pracy dyplomowej pod kierunkiem Sławomira Zawiszy.

uznała, że integracja wpłynęła na warunki pracy doradców. Wśród osób, które zgadzały się z tą opinią było więcej kobiet niż mężczyzn. Z twierdzeniem tym nie zgadzało się 36,4% respondentów, z czego nieco więcej sceptycznych postaw wyrażali mężczyźni (tabela 1). Respondentów poproszono także o ocenę warunków pracy po integracji. Opinie w tej kwestii były wyraźnie podzielone. Negatywnych poglądów wyrażono trochę więcej (37,7%) niż pozytywnych (36,4%). Najwięcej respondentów zauważyło jednak lekką poprawę warunków pracy (31,2%), natomiast zdecydowaną poprawę zauważyło najmniej osób badanych. Zdecydowanie gorsze warunki pracy dostrzegło 19,5% doradców, natomiast trochę gorsze warunki pracy 18,2% respondentów. Znaczna grupa badanych doradców nie miała zdania w tej kwestii (rysunek 1).

Tabela 1
Opinie doradców na temat wpływu integracji na zmianę warunków pracy z uwzględnieniem płci respondentów

Płeć	Integracja wymusiła zmiany w warunkach pracy doradców				Ogółem	
	tak		nie		Liczba	%
	Liczba	%	Liczba	%		
Kobieta	26	66,7	13	33,3	39	100,0
Mężczyzna	23	60,5	15	39,5	38	100,0
Razem	49	63,6	28	36,4	77	100,0

Źródło: Wyniki badań własnych.



Źródło: Wyniki badań własnych.

Proces integracji spowodował konieczność podjęcia dodatkowych działań przygotowujących kadre do nowych zadań stojących przed doradztwem. Wywołało to różne odczucia wśród kadry doradczej co do samego procesu integracji. Znaczna większość badanych (71,4%) uważała, że członkostwo zdecydowanie wpłynęło na to, że praca doradców rolniczych stała się bardziej skomplikowana. Wśród osób mających takie poglądy byli wszyscy badani z wykształceniem śred-

nim oraz większość doradców z wyższym wykształceniem. Pogląd, iż członkostwo nie wpłynęło na to, że praca doradców stała się bardziej skomplikowana wyraziło znacznie mniej respondentów i były to osoby tylko z wykształceniem wyższym. Zdania w tej kwestii nie mieli również wyłącznie badani doradcy z wyższym wykształceniem (tabela 2).

Tabela 2

Opinie doradców na temat wpływu członkostwa na skomplikowanie ich pracy doradczej z uwzględnieniem wykształcenia respondentów

Wykształcenie	Członkostwo spowodowało, że praca doradców stała się bardziej skomplikowana						Ogółem	
	tak		nie mam zdania		nie			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Średnie	13	100,0	0	0,0	0	0,0	13	100,0
Wyższe	42	65,6	8	12,5	14	21,9	64	100,0
Razem	55	71,4	8	10,4	14	18,2	77	100,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Integracja spowodowała pojawienie się u rolników nowych potrzeb, a przez to zadań dla ośrodków doradztwa rolniczego w całej Polsce. W okresie przedakcesyjnym ośrodki organizowały dla swych doradców oraz innych pracowników specjalistyczne formy doskonalenia i szkolenia zawodowego dotyczące UE. Doradców pracujących w KPODR Minikowo zapytano więc czy w związku z integracją uczestniczyli w dodatkowych formach kształcenia. Niemal wszyscy respondenci (93,5%) odpowiedzieli, że zostali objęci takim dodatkowym kształceniem w związku z wejściem Polski do UE, a jedynie 6,5%, że nie. Ponad połowa respondentów (58,4%) uczestniczyła w kształceniu z zakresu finansowania rozwoju wsi i rolnictwa. Kolejne pozycje dotyczyły: prawodawstwa (31,2%), hodowli (20,8%) oraz uprawy (13,0%). Doradcy wskazywali także na inne tematy (20,8%), w których najczęściej wymieniali: fundusze strukturalne, wspieranie działań rolno-środowiskowych, ekologię i inne.

Przyłączenie Polski do krajów członkowskich UE pociągnęło za sobą szereg zmian w wielu dziedzinach gospodarczych, a co za tym idzie także w rolnictwie. Pojawiły się nowe szanse na modernizację gospodarstw rolników. Aby rolnicy mogli z nich skorzystać powinni sięgać po fachową pomoc doradców. Zdecydowana większość badanych (97,4%) odpowiedziała, że po integracji Polski z UE wzrosło wśród rolników zainteresowanie świadczonymi przez nich usługami. Takich odpowiedzi udzielili w większości respondenci z każdej kategorii wieku. Osoby, które udzieliły odpowiedzi, że integracja nie spowodowała wzrostu zainteresowania pomocą WODR stanowiły zaledwie 2,6% badanych i należały do grupy wiekowej

30-39 lat (tabela 3). Jednocześnie zapytano doradców w jakim zakresie tematycznym wzrosło zainteresowanie ich pomocą. Według badanych najbardziej wzrosło zainteresowanie pomocą doradców rolniczych w zakresie wypełniania wniosków o uzyskanie dofinansowania z UE (96,1%) i w kwestiach dotyczących finansowania rozwoju gospodarstw (62,3%). Wzrost zainteresowania usługami doradców w zakresie produkcji i jej technologicznych aspektów zaznaczyło najmniej respondentów (rysunek 2).

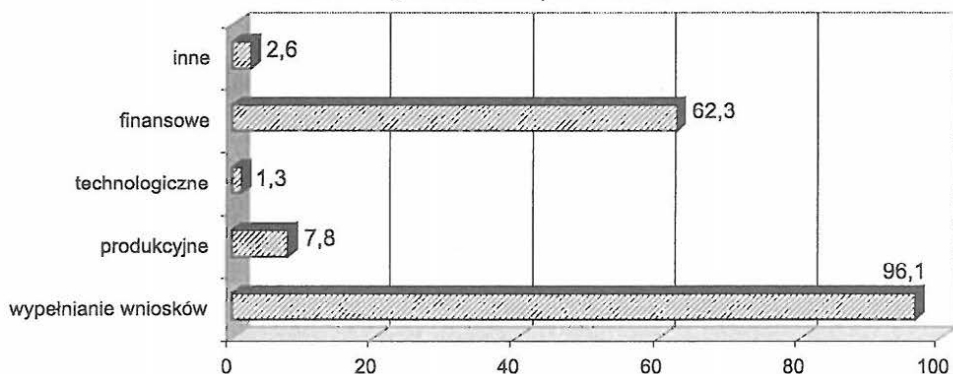
Tabela 3
Opinie doradców na temat wzrostu zainteresowania pomocą doradczą po integracji Polski z UE z uwzględnieniem wieku respondentów

Wiek (lat)	Wzrost zainteresowania pomocą doradczą po integracji z UE				Ogółem	
	tak		nie			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Do 29	15	100,0	0	0,0	15	100,0
30-39	13	86,7	2	13,3	15	100,0
40-49	17	100,0	0	0,0	17	100,0
50-59	29	100,0	0	0,0	29	100,0
60 i więcej	1	100,0	0	0,0	1	100,0
Razem	75	97,4	2	2,6	77	100,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Rysunek 2

Opinie doradców na temat wzrostu zainteresowania fachową pomocą doradczą w określonym zakresie



* suma odpowiedzi przekracza 100%, gdyż respondenci mogli zaznaczyć więcej niż 1 odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Środki płynące z Unii Europejskiej przeznaczone są na rozwój różnych dziedzin agrobiznesu, w tym spora część środków kierowana jest na wsparcie gospodarstw rolnych i rozwój obszarów wiejskich. W badaniach zapytano doradców rolniczych czy po integracji zwiększyło się wsparcie finansowe także dla ich działalności. Znaczna część respondentów (54,5%) udzieliła twierdzącej odpowiedzi. Kolejne 24,7% badanych nie miało zdania w tej kwestii, natomiast 20,8% doradców zdecydowanie uważało, że integracja nie spowodowała zwiększenia wsparcia dla ich działalności.

Przyłączenie Polski do UE dawało także nadzieję na poprawę sytuacji finansowej również w doradztwie, która jak w innych grupach zawodowych sfery budżetowej pozostawia wiele do życzenia. Przeprowadzając badania poproszono zatem doradców o ocenę stopnia zadowolenia z otrzymywanego wynagrodzenia. Największa część respondentów (53,2%) była bardzo niezadowolona ze swojego wynagrodzenia lub trochę niezadowolona z wynagrodzenia – 31,2% badanych. Całkowicie zadowolony był tylko 1 badany doradca (1,3%), a dość zadowolonych było 11 osób (14,3%). Żaden z respondentów nie był całkowicie zadowolony ze swojego wynagrodzenia.

Działalność WODR może być prawidłowo prowadzona jeżeli wysokość środków przeznaczanych na nią jest odpowiednia. Większość respondentów (92,2%) udzieliła odpowiedzi, że poziom finansowania ich działalności nie jest odpowiedni, przy czym nie było różnic pomiędzy osobami z różnym poziomem wykształcenia. Zdania w tej kwestii nie miało 6,5% respondentów. Pozytywnie oceniło obecny poziom finansowania działalności ośrodka doradztwa jedynie 1,3% badanych i była to osoba z wyższym wykształceniem (tabela 4). Jednocześnie poproszono o ocenę obecnego poziomu finansowania ich działalności. Ponad połowa respondentów (61,0%) oceniła poziom finansowania jako zły, a 15,6% oceniła go jako bardzo zły. Zdania w tej kwestii nie miało 22,1% badanych. Jedynie jeden doradca (1,3%) uznał, że obecny poziom finansowania jest dobry.

Tabela 4

Opinie doradców na temat tego czy poziom finansowania działalności WODR jest odpowiedni z uwzględnieniem wykształcenia respondentów

Wykształcenie	Poziom finansowania działalności WODR jest odpowiedni						Ogółem	
	tak		nie potrafię odpowiedzieć		nie			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Średnie	0	0,0	1	7,7	12	92,3	13	100,0
Wyższe	1	1,6	4	6,2	59	92,2	64	100,0
Razem	1	1,3	5	6,5	71	92,2	77	100,0

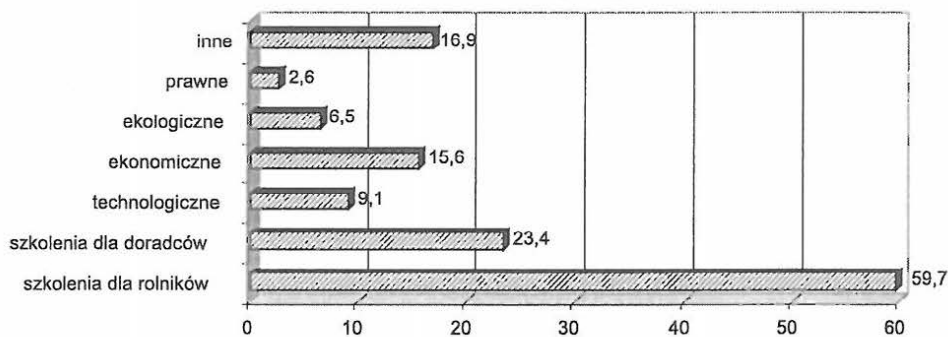
Źródło: Wyniki badań własnych.

Z oceną poziomu finansowania wiąże się także możliwość wskazania działań jakie są najlepiej finansowane i w jakich należałoby zwiększyć finansowanie. Według doradców najlepiej finansowane były różne formy doskonalenia i szkolenia zawodowego rolników (59,7%) oraz szkolenia dla doradców (23,4%). Kolejnymi działaniami odpowiednio finansowanym były określone jako inne (16,9%), w których doradcy wymieniali najczęściej wypełnianie wniosków i działania rolno-środowiskowe. Nieznaczna część doradców uważała, że dobrze finansowane były prace w zakresie technologii produkcji, ekologii i zagadnień prawnych (rysunek 3). Jeśli chodzi natomiast o działania, które wymagają zwiększenia finansowania to respondenci w większości podali, że powinno to być podnoszenie kwalifikacji zawodowych doradców (62,3%) i doradztwo w zakresie technologii produkcji (39,0%). Według badanych doradców zwiększenia finansowania wymagają także działania w zakresie zagadnień prawnych i ekonomicznych oraz doskonalenie szkolenie zawodowe rolników. Nieznaczny odsetek respondentów uważał, że należy zwiększyć finansowanie działań w zakresie zagadnień ekologicznych i innych (rysunek 4).

Pojawienie się nowych perspektyw przed doradztwem rolniczym w związku z wejściem Polski do UE spowodowało także zróżnicowanie zadań WODR wykonywanych przed i po akcesji. Znaczna większość respondentów (81,8%) udzieliła odpowiedzi, że zadania te różnią się po integracji Polski z UE. Najczęściej wskazywano na pojawienie się nowych zadań związanych z programami SPO i PROW oraz większą biurokracją, a także wzrost liczby udzielanych porad i przeprowadzanych różnych form doskonalenia i szkolenia zawodowego rolników. Na powyższe pytanie nie potrafiło odpowiedzieć jedynie 15,6% doradców, a 2,6% badanych zdecydowanie uważało, że zadania doradcze nie różnią się po integracji (rysunek 5).

Rysunek 3

Opinie doradców na temat najlepiej finansowanych działań w WODR (w %)

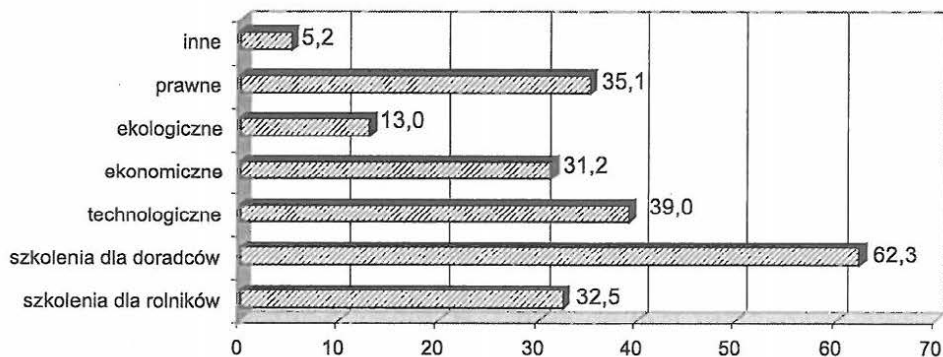


* suma odpowiedzi przekracza 100%, gdyż respondenci mogli zaznaczyć więcej niż 1 odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Rysunek 4

Opinie doradców na temat zwiększenia finansowania ich działalności w poszczególnych obszarach (w %)

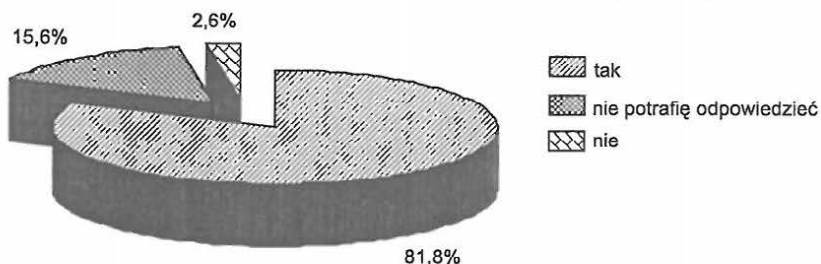


*suma odpowiedzi przekracza 100%, gdyż respondenci mogli zaznaczyć więcej niż 1 odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Rysunek 5

Opinie doradców na temat zmian w zadaniach WODR po integracji z UE

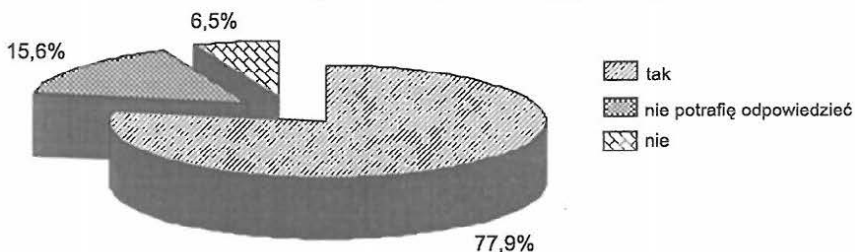


Źródło: Wyniki badań własnych.

Zmieniające się zadania związane są z ulegającym modyfikacji zakresem problemów rolników, a także innych mieszkańców wsi, które wymagają pomocy doradców rolniczych. Znaczna większość respondentów (77,9%) uważała, że zmienił się zakres problemów, których rozwiązania oczekują rolnicy. Doradcy twierdzili, że rolnicy oczekują pomocy głównie w zakresie: wypełniania wniosków, prawnym, budowlanym, geodezyjnym, pomocy w podwyższaniu kwalifikacji zawodowych i prowadzenia rachunkowości rolniczej. Na pytanie to nie potrafiło odpowiedzieć 15,6% respondentów, natomiast niewielu (6,5%) zdecydowanie odpowiedziało, że nie zmienił się zakres problemów, co do których rolnicy oczekują pomocy (rysunek 6).

Rysunek 6

Opinie doradców na temat zmieniającego się zakresu problemów, co do których rolnicy oczekują pomocy

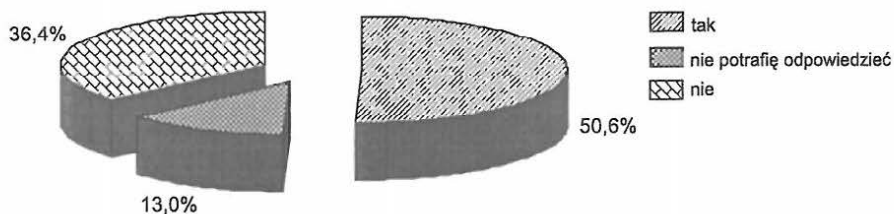


Źródło: Wyniki badań własnych.

Zmieniające się zadania WODR oraz potrzeby i oczekiwania rolników wymogły także zmianę sposobu kontaktu pomiędzy nimi a doradcami. Połowa badanych osób (50,6%) udzieliła odpowiedzi, że sposób kontaktu doradców z rolnikami uległ zmianie i polega głównie na przygotowywaniu dokumentacji niezbędnej do ubiegania się o dofinansowanie z UE. Zdania w tej kwestii nie miało tylko 13,0% respondentów, natomiast 36,4% doradców uważało, że sposób ich kontaktu z rolnikami nie zmienił się (rysunek 7). Zmieniające się formy kontaktu doradców z rolnikami spowodowały pojawienie się nowych sposobów wymiany informacji. Także zmieniająca się technika i nowoczesne narzędzia komunikacji umożliwiają zastąpienie dotychczas stosowanych sposobów innymi. Doradców zapytano więc czy kontaktują się z rolnikami w nowoczesny sposób – przez internet. Większość respondentów (79,2%) odpowiedziała, że nie kontaktuje się z rolnikami przez internet. Najwięcej osób, które udzieliły takiej odpowiedzi było w grupie wiekowej 50-59 lat i 40-49 lat. Pozostała część respondentów (20,8%) kontaktowała się z rolnikami przez internet. Odpowiedzi takiej udzieliły najliczniej osoby do 29 roku życia oraz w wieku 30-39 lat a także 50-59 lat (tabela 5). Znaczna część doradców (77,9%) odpowiedziała jednak, że upowszechniali internet wśród rolników jako jedno ze źródeł informacji.

Rysunek 7

Opinie doradców na temat tego czy po integracji Polski z UE zmienił się sposób ich kontaktu z rolnikami



Źródło: Wyniki badań własnych.

Tabela 5
Opinie doradców na temat tego czy kontaktują się z rolnikami poprzez internet z uwzględnieniem wieku respondentów

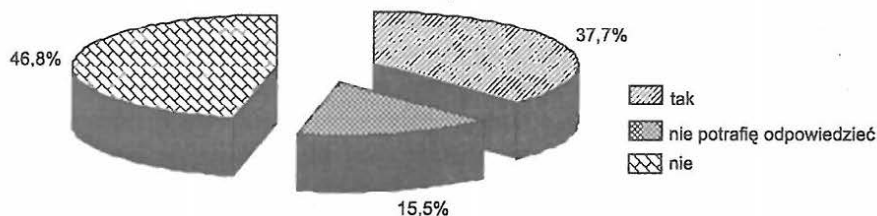
Wiek (lat)	Kontaktowanie się doradców z rolnikami poprzez internet				Ogółem	
	tak		nie			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Do 29	4	26,7	11	73,3	15	100,0
30-39	4	26,7	11	73,3	15	100,0
40-49	2	11,8	15	88,2	17	100,0
50-59	6	20,7	23	79,3	29	100,0
60 i więcej	0	0,0	1	100,0	1	100,0
Razem	16	20,8	61	79,2	77	100,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Finansowanie działalności ośrodków doradztwa rolniczego wiąże się także z wprowadzeniem odpłatności za niektóre usługi świadczone przez WODR. Możliwości takie dają obowiązujące obecnie przepisy, oprócz których niezbędna jest jeszcze skłonność rolników do płacenia za usługi doradcze. Najwięcej respondentów (46,8%) udzieliło odpowiedzi, że rolnicy nie będą skłonni płacić za usługi doradcze. Dość duża część respondentów (37,7%) sądziła, że rolnicy jednak byłiby skłonni płacić chociaż za niektóre usługi WODR. Zdania w tej kwestii nie miało 15,5% badanych (rysunek 8).

Rysunek 8

Opinie doradców na temat tego czy rolnicy są skłonni płacić za usługi WODR



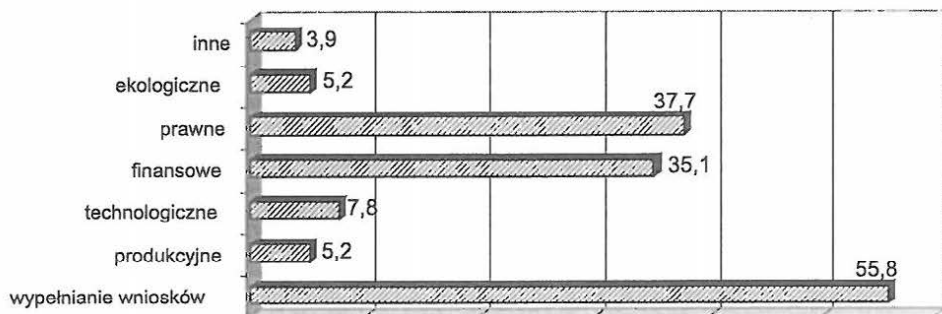
Źródło: Wyniki badań własnych.

Niechęć do odpłatności za usługi WODR, w opinii badanych doradców, może być efektem braku odpowiednich dochodów znacznej części rolniczych środowisk wiejskich oraz przyzwyczajeniem do państwowych, zatem bezpłatnych usług, świadczonych od wielu dziesięcioleci w Polsce. Jednak przyjmując twierdzenie części respondentów, że rolnicy byłiby skłonni płacić za ich usługi pojawiają się pytania za jakie działania oraz w jakich przedziałach kwotowych taka usługa powinna się zmieścić. Najwięcej doradców (55,8%) odpowiedziało, że rolnicy byłiby skłonni płacić za pomoc przy wypełnianiu wniosków. Kolejne 37,7% stwier-

dziło, że rolnicy zapłacą za usługi dotyczące kwestii prawnych, a 35,1% stwierdziło, że finansowych. Tylko według 7,8% doradców rolnicy byliby skłonni płacić za pomoc w zakresie technologii produkcji. Pozostałe działania, za które zdaniem doradców mogliby rolnicy płacić, stanowiły nieznaczny odsetek udzielonych odpowiedzi przez respondentów (rysunek 9). Jeśli chodzi natomiast o przedziały finansowe w jakich, w opinii badanych doradców rolnicy byliby skłonni płacić za usługi WODR, przeważnie obejmowały one niewielkie kwoty. Najwięcej osób (59,7%) odpowiedziało, że to kwota do 50 zł, a kolejny przedział 51-100 zł zaznaczyło 28,6% respondentów. Przedziały od 101-200 zł i powyżej 200 zł zaznaczył znikomy procent badanych doradców (rysunek 10).

Rysunek 9

Opinie doradców na temat działań WODR, za które rolnicy byliby skłonni płacić

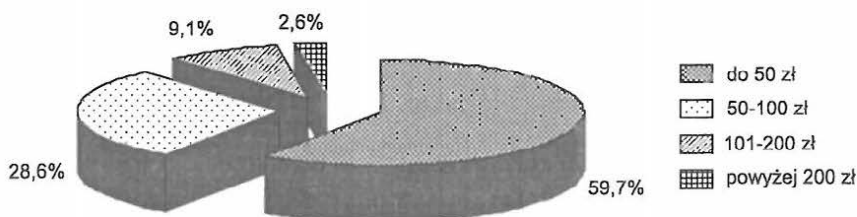


*suma odpowiedzi przekracza 100%, gdyż respondenci mogli zaznaczyć więcej niż 1 odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Rysunek 10

Przedziały finansowe w jakich rolnicy byliby skłonni płacić za usługi WODR w opinii badanych doradców



Źródło: Wyniki badań własnych.

4. Podsumowanie

Działalność ośrodków doradztwa rolniczego ulegała wielu przemianom w ślad za ewolucją wsi i rolnictwa. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej pojawiły się nowe, nieznane dotychczas uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich, związane z realizacją zasad Wspólnej Polityki Rolnej. Spowodowały one także konieczność dostosowania instytucji doradztwa rolniczego w kraju do nowych wymagań. Pojawiły się nowe problemy i zadania doradcze oraz nowe źródła pozyskiwania funduszy przeznaczonych na finansowanie działalności WODR. Badani doradcy byli podzieleni w poglądach na temat wpływu UE na ich pracę, wskazując równocześnie, że praca stała się bardziej skomplikowana. Niemal wszyscy badani doradcy dostrzegli wzrost zainteresowania ze strony rolników ich pomocą, zwłaszcza w zakresie wypełniania wniosków o dopłaty UE i finansowania rozwoju gospodarstw. Respondenci wskazywali też, że po integracji Polski z UE zwiększyło się wsparcie finansowe także dla doradztwa, chociaż niemal wszyscy uznali, że jest ono pomimo tego zbyt niskie. Pytani doradcy oceniali także własne dochody jako mało satysfakcjonujące. Za najlepiej finansowane uznano działania na rzecz podnoszenia kwalifikacji zawodowych rolników i doradców, jednocześnie oczekując dalszego zwiększania środków przeznaczanych na rozwój kadry doradczej. Integracja z UE spowodowała zmiany w działalności WODR, głównie związane z programami UE, większą biurokracją, większą liczbą porad dla rolników i odbywaniem większej liczby różnych form doskonalenia zawodowego. Zdaniem badanych doradców zmienił się zakres problemów rolników, z jakimi mają do czynienia oraz sposób kontaktu. Pytani doradcy byli podzieleni w kwestii ewentualnej odpłatności za usługi WODR. Najwięcej było osób, które nie sądziły, że rolnicy byłiby w stanie płacić za ich usługi. Jednocześnie wyrazili opinie, że takie opłaty byłyby do zaakceptowania dla rolników za wybrane prace, np. wypełnianie wniosków. Respondenci przewidywali, że możliwe do zaakceptowania przez rolników kwoty mieściłyby się w zakresie do 100 zł. Obecnie obowiązujące przepisy umożliwiają pobieranie opłat od rolników za wybrane usługi, np.: prowadzenie ksiąg rachunkowych, promocję gospodarstw rolnych, płatne kursy szkoleniowe, sporządzanie analiz i opracowań ekonomicznych, plany nawozowe, wypełnianie wniosków o fundusze z UE.

Doradztwo rolnicze, jego struktura oraz zadania w przyszłości będzie zapewne ulegać kolejnym zmianom. Zapotrzebowanie na pomoc WODR w różnych dziedzinach zapewne będzie wzrastać, wraz ze wzrostem pojawiających się zagadnień wymagających takiej pomocy. Procesy zmian w rolnictwie stymulowane będą w przyszłości dodatkowymi bodźcami o charakterze ekonomicznym, wynikającymi z realizowanych priorytetów Wspólnej Polityki Rolnej UE, co zapewne przyspieszy tempo i kierunki zmian określone w polityce państwa wobec wsi i rolnictwa. Rolnictwo aby stało się silnym partnerem i konkurentem na rynkach

Europy i Świata, musi być wspierane przez coraz bardziej sprawny system doradztwa rolniczego. Należy wyrazić nadzieję, że dalsza ewolucja instytucji doradztwa rolniczego będzie przebiegała w sposób spokojny oraz przemyślany, tak aby nie utracić dorobku uzyskanego w ciągu kilku dziesięcioleci istnienia Ośrodków Doradztwa Rolniczego w Polsce.

LITERATURA

1. Kania J. (2007): Doradztwo rolnicze w Polsce w świetle potrzeb i doświadczeń zagranicznych. Rozprawy, z. 318, Wydawnictwo AR, Kraków.
2. Kujawiński W. (2006): Planowanie działalności WODR. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Poznań.
3. Potok A. (2006): Przyszłość doradztwa rolniczego w Polsce. [w:] Ocena funkcjonowania doradztwa rolniczego w Polsce oraz kierunki jego rozwoju w świetle przepisów Unii Europejskiej. Materiały konferencyjne. MRiRW, Warszawa.
4. Sass R. (2006): Zadania Ośrodka Doradztwa Rolniczego na przykładzie KPODR Minikowo. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1, ss. 25-38.
5. Ustawa z dnia 22 października 2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego (Dz. U. Nr 251, poz. 2507).
6. Zawisza S., Augustowska E. (2006): Wpływ integracji z Unią Europejską na funkcjonowanie doradztwa rolniczego na przykładzie Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 1, ss. 96-110.

SŁAWOMIR ZAWISZA, MONIKA TUŁODZIECKA

DZIAŁALNOŚĆ KPODR W MINIKOWIE PO INTEGRACJI Z UE W OPINII BADANYCH DORADCÓW

STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w październiku 2006 roku wśród 77 doradców Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, w województwie kujawsko-pomorskim. Większość respondentów uważała, że integracja z UE wpłynęła na warunki pracy doradców. Najwięcej doradców wskazywało na lekką poprawę, chociaż ogólnie więcej było negatywnych ocen. W opinii większości badanych praca doradców rolniczych stała się bardziej skomplikowana. Zdecydowana większość badanych odpowiedziała, że po integracji Polski z UE wzrosło wśród rolników zainteresowanie pomocą doradców, najbardziej w zakresie wypełniania wniosków o dopłaty UE i finansowania rozwoju gospodarstw.

Znaczna część respondentów uznała, że po integracji Polski z UE zwiększyło się wsparcie finansowe także dla doradztwa. Według badanych doradców najlepiej finansowo

wane było zorganizowane podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników i doradców. Zwiększenia finansowania wymagają w opinii respondentów doskonalenie i szkolenie zawodowe doradców oraz usługi WODR w zakresie technologii produkcji. Respondenci wskazywali na: pojawienie się nowych zadań związanych z programami UE, większą biurokracją oraz wzrost ilości udzielanych porad, realizowanych form kształcenia i doskonalenia zawodowego dla rolników. Znaczna część badanych doradców uważała, że zmieniły się problemy, których rozwiązania oczekują rolnicy - głównie jest to obszar: wypełniania wniosków, zagadnień prawnych, budowlanych, geodezyjnych, podwyższania kwalifikacji zawodowych i prowadzenia rachunkowości rolniczej. Połowa badanych osób potwierdziła, że sposób kontaktu doradców z rolnikami uległ zmianie. Zdaniem badanych doradców rolnicy byliby skłonni płacić za usługi WODR niewielkie kwoty.

SŁAWOMIR ZAWISZA, MONIKA TUŁODZIECKA

FUNCTIONING OF KPODR IN MINIKOWO AFTER INTEGRATION WITH THE EUROPEAN UNION IN THE OPINION OF SURVEYED ADVISORS

SUMMARY

The article presents results of surveys carried out in October 2006, on 77 agricultural advisors of the Kujawsko-Pomorski Agricultural Counseling Center in Minikowo, in the Kujawskie-Pomorskie province. Most respondents were of the opinion that the integration affected their working conditions. Some advisors indicated that the influence was rather positive, though most of them considered it to be negative. From the point of view of the respondents the membership in the EU resulted in occurrence of more complicated work and tasks they had to cope with. Definite majority agreed that after the integration farmers' interest in the advisors services had significantly increased, especially in the scope of completing application forms for gaining EU subsidies for the development of the farms.

A significant part of respondents admitted the after the integration, support for advisory had also increased. Most respondents were of the opinion that the level of wages was not sufficient. Job trainings for advisors and services in the field of production technologies require most financing in the opinion of the respondents. They also pointed out that after the integration their tasks had changed considerably. Respondents indicated appearance of new tasks connected with EU programs, more bureaucracy, increase in the number of advice given, as well as new forms of qualification improvement trainings for farmers. Most advisors were convinced that the problems, farmers had to cope with after the integration, were of different character. They involved mainly completing application forms, solving legal, construction and geodetic problems, improving farming skills and running accountancy. Half of the surveyed advisors admitted that the way of contacting farmers had changed. According to the advisors, farmers would agree to pay rather small sums of money for the advisory service.

JOANNA RYBKA

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Nowym Mieście Lubawskim

WOJCIECH KNIEĆ

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

TRUDNOŚCI W PRACY DORADCZEJ W OPINII KIEROWNIKÓW POWIATOWYCH ZESPOŁÓW DORADZTWA ROLNICZEGO

1. Wstęp

Przemiany i procesy dokonujące się w społeczeństwie oraz gospodarce światowej wywierają wpływ na kształtowanie się modelu rolnictwa i politykę rozwoju obszarów wiejskich, określając warunki funkcjonowania gospodarstw rolnych i społeczności wiejskich. Wśród czynników, które kształtują postawy i działania mieszkańców wsi znajduje się doradztwo rolnicze. Doradztwo stanowi intelektualne wsparcie ludności wiejskiej i wspólnie odpowiada za poziom wyedukowania ludności rolniczej. Miejsce doradztwa w kształtowaniu społeczno-ekonomicznego obrazu polskiej wsi zyskało nowy wymiar wraz z przystąpieniem do UE. Integracja z całym spektrum towarzyszących zjawisk i procesów sprawiła, że obszar działania doradztwa uległ poszerzeniu i został wzbogacony o nowe zadania. Jest to bezpośrednio związane z procesem kształtowania się nowych potrzeb doradczych.

W tej sytuacji Polska wieś potrzebuje sprawnego i skutecznego doradztwa rolniczego, które będzie odpowiedzią na jakościowo nowe potrzeby doradcze, rozbudowane przez dokonujące się przemiany.

Znaczenia nabierają wszelkie działania na rzecz kształtowania i udoskonalania systemu doradztwa rolniczego w celu stworzenia instytucji sprawnej, efektywnej ekonomicznie, oferującej wysokiej jakości usługi dostosowane do potrzeb klientów. Znajdąc odpowiedź na pytanie *Jak być powinno*, poszukując rozwiązania problemu *Jak to osiągnąć*, warto rozpocząć te poszukiwania od odpowiedzi na pytanie *Jak jest?*

Celem niniejszego opracowania jest analiza doradztwa publicznego w zakresie wybranych problemów towarzyszących wykonywaniu zawodu doradcy. Zasadniczym elementem analizy było zdiagnozowanie i usystematyzowanie najważniejszych trudności w wykonywaniu obecnych i przyszłych zadań doradcy rolnego

w opinii kierowników *Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego (PZDR)*.

Prezentowane materiały pochodzą z pracy dyplomowej na temat *Doradztwo rolnicze wobec zadań i potrzeb doradczych mieszkańców wsi w opinii kierowników Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego*¹.

2. Metoda i materiał badań

Problemy zawodowe pracowników ODR zostały przeanalizowane w oparciu o dane zgromadzone metodą badań sondażowych. Do każdego *Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego (PZDR)* został wysłany e-mail z adresem strony, na której znajduje się ankieta. Każdy uczestnik badania miał możliwość wypełnienia ankiety tylko raz. Badanie przeprowadzono we wrześniu 2007.

Respondenci dokonali oceny trudności doradczych poprzez wybór 5 spośród zaproponowano 19 kategorii problemów, z którymi boryka się doradztwo. Diagnozę uzupełniono o pytanie otwarte, gdzie doradcy mogli wskazywać trudności inne wyszczególnione powyżej.

Badanie zrealizowano w populacji kierowników Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego czyli jednostek doradztwa, w których zatrudnieni są doradcy terenowi. Badana próba składała się z 52 Kierowników Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego. Założeniem było przebadanie całej populacji, co było możliwe ze względu na sposób organizacji badania, przede wszystkim jego interaktywny charakter. Poziom zwrotów ankiety wyniósł 17%, co stanowi 52 wypełnione formularze z 305 wysłanych.

Tabela 1

Liczba PZDR, które wzięły udział w badaniu według województw

Województwo	Liczba PZDR w województwie*	Liczba PZDR, które wzięły udział w badaniu
Dolnośląskie	26	4
Kujawsko-pomorskie	19	8
Lubelskie	22	0
Lubuskie	11	0
Łódzkie	18	4
Małopolskie	19	0
Mazowieckie	37	5
Opolskie	11	4
Podkarpackie	21	0
Podlaskie	14	3
Pomorskie	16	7
Warmińsko-mazurskie	19	4
Wielkopolskie	32	6
Zachodniopomorskie	18	3
Śląskie	17	1
Świętokrzyskie	13	3
Razem	312	52

*na podstawie [Matuszak, 2005]

Źródło: Wyniki badań własnych.

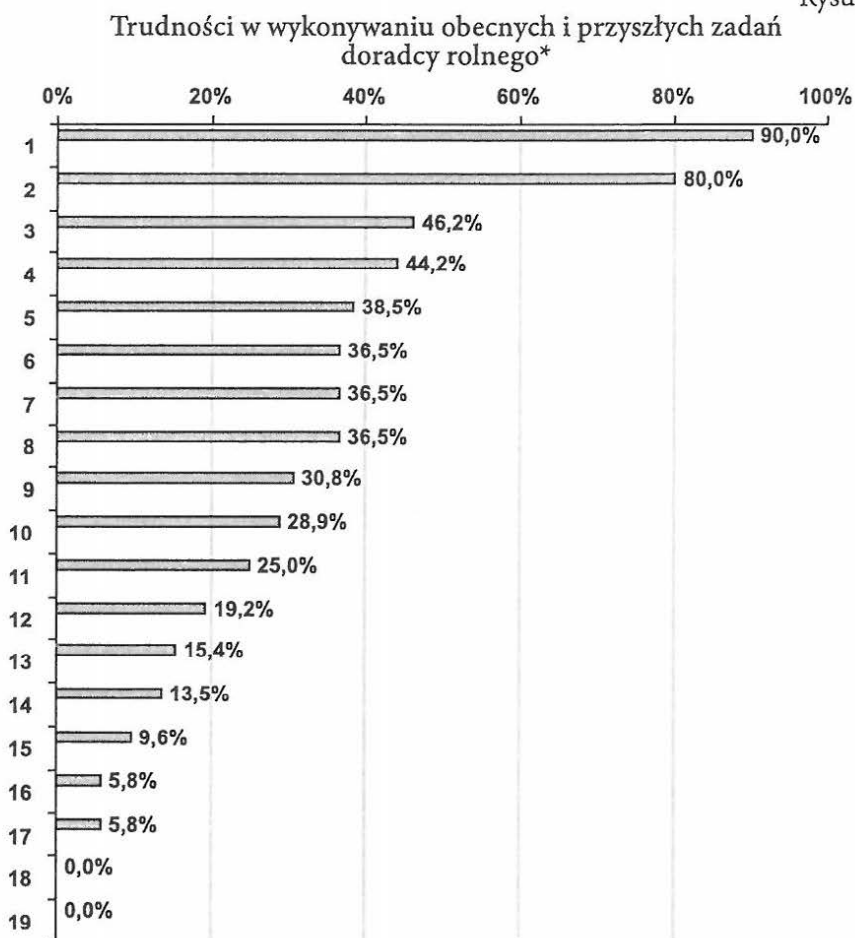
¹ Praca została wykonana pod kierunkiem dr Wojciecha Kniecia w Zakładzie Socjologii Obszarów Rustykałnych na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w 2007 roku.

3. Wyniki badań

3.1. Trudności w pracy doradcy ODR

Z odpowiedzi respondentów jednoznacznie wynika, że największy problem, z którym borykają się osoby zatrudnione w państwowej instytucji doradczej, stanowią zbyt niskie płace – takiej odpowiedzi udzieliło 47 spośród 52 badanych. Szczegółowe dane dotyczące zaproponowanych respondentom 19 kategorii prezentuje rysunek 1.

Rysunek 1



1. zbyt niskie płace, 2. brak pieniędzy na dojazdy, 3. nadmiar zadań administracyjnych, 4. zbyt mało czasu na przyswajanie potrzebnych informacji, 5. brak potrzebnych informacji, 6. niedostateczne wyposażenie w sprzęt i urządzenia biurowe, 7. skomplikowane wnioski i procedury, 8. zbyt duża liczba zadań, 9. zbyt mało doradców, 10. zbyt niska ranga zawodu doradcy w środowisku rolniczym, 11. upolitycznie-

nie ODR, 12. wprowadzenie odpłatności za świadczone usługi, 13. szkolenia niedostosowane do potrzeb doradców i realizowanych zadań 14. zbyt mało czasu na pracę w terenie, 15. brak aktywności ze strony rolników, 16. konkurencja ze strony prywatnego doradztwa, 17. niskie kwalifikacje kadry, 18. brak znajomości potrzeb rolników, 19. zbyt niskie zaangażowanie doradców w wykonywaną pracę

*Suma jest większa niż 100% gdyż respondenci mogli zaznaczyć do 5 odpowiedzi

Źródło: Wyniki badań własnych.

Z prezentowanych danych wyłania się obraz słabo opłacanej grupy zawodowej, obdarzanej w nadmiarze licznymi zadaniami, zwłaszcza „papierkową robotą”, wykonywaną kosztem czasu potrzebnego na dokończenie i zdobywanie potrzebnych ale jednocześnie nie zawsze dostępnych informacji. Frustracja związana ze słabym wynagradzaniem pracy doradców, przy rosnących kosztach jej wykonywania (brak środków na częste dojazdy) jest pogłębianą przez znane z 2007 roku przypadki odgórnego pozbawiania doradców wypłat środków z tytułu przygotowywania wniosków o dofinansowanie ze środków SPO i PROW.

Zdecydowanie większy problem niż ilość powierzanych zadań czy niedostatek kadry, stanowi dla doradców nadmierne obciążenie zadaniami administracyjnymi, co może mieć niekorzystny wpływ na wyniki pracy, wyrażane ilością zrealizowanych zadań i mierzone ilością czasu przeznaczanego na bezpośrednie kontakty z rolnikami, jak i na jakość świadczonych usług, oraz na relacje z klientami.

Należy pochylić się nad problem nadmiernego zbiurokratyzowania służb doradczych, który przejawia się w formie subiektywnie odczuwanej przez doradców uciążliwości i poszukać odpowiedzi na pytania czy doradcy faktycznie zasypywani są niepotrzebnymi „papierami”. Odpowiedź twierdząca rodzi konieczność upraszczania administracyjnych procedur, aby zapewnić doradcom więcej czasu na pracę z rolnikami. Być może doradcom trudno zaakceptować dodatkowe obciążenie pracą biurową gdyż wykonywanie swojego zawodu utożsamiają z pracą poza biurem, w gospodarstwie rolnika. Starając się wygospodarować wystarczającą ilość czasu na wywiązanie się z obowiązków względem rolników, mają go zbyt mało na wykonywanie narzuconych zadań administracyjnych, których mogą też po prostu nie lubić i stąd rodzi się przeciwko nim opór.

W tym miejscu zasadnym byłoby przeanalizowanie kosztów społecznych i administracyjnych sposobów wdrażania przez ODR-y systemów zapewniania jakości typu ISO. Z jednej strony bowiem wdrażanie ich jest elementem promocji dobrej jakości marki ODR, z drugiej jednak generuje utrudnienia w pracy doradców, zniechęcające do zawodu, jak i wydłużające procesy decyzyjne w instytucji. Niewątpliwie przyczyniają się one do powstawania biurokratycznego błędnego koła [Crozier, 1982], gdzie system kontroli jakości generuje coraz to nowe przepisy obniżające jakość pracy urzędników, przez co należy tworzyć nowe mechanizmy kontroli jakości itd.

Ważną barierą, która ogranicza bezpośrednie kontakty doradców z rolnikami jest brak pieniędzy na dojazdy, co zostało wyraźnie zasygnalizowane przez respondentów. Możliwość dotarcia doradcy bezpośrednio do gospodarstwa stanowi ważny element poradnictwa indywidualnego. Doradztwo w tej formie polega na wspólnym rozwiązywaniu problemu przez doradcę i jego klienta, co umożliwia doradcy głęboki wgląd w osobowość partnera i specyfikę jego otoczenia, dzięki czemu wsparcie jest dostosowane do indywidualnych potrzeb [Kujawiński, 2002]. Należy oczekiwać wzrostu znaczenia doradztwa indywidualnego ze względu na wielowymiarowość [Zawisza, 2003] potrzeb doradczych gospodarstw specjalistycznych i towarowych, oraz w trakcie modernizacji [Kalinowski 2004]. Doradztwo indywidualne w największym stopniu zapewnia osobisty kontakt doradcy z osobą radzącą a właśnie taki, uznawany jest za najbardziej efektywny w działalności doradczej [Siutaj, 2001].

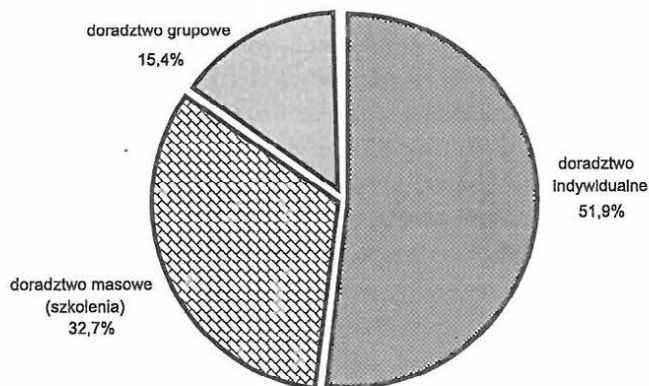
Analizując hierarchię problemów, z którymi spotykają się doradcy można stwierdzić, że więcej rolników mogłoby korzystać z wizyty doradcy bezpośrednio w gospodarstwie, gdyby doradcom przekazano na ten cel więcej środków finansowych. Wniosek wymaga jednak potwierdzenia gdyż nie jest wykluczone, że chociaż doradcy mają zdecydowanie za mało pieniędzy na dojazdy, docierają do wszystkich zainteresowanych współpracą gospodarstw, angażując w to prywatne środki.

Indywidualne kontakty z klientami instytucji doradczej oprócz tego, że pozwalają skutecznie realizować zadania doradcze, informacyjne i edukacyjne, stanowią także ważne źródło wiedzy o danej społeczności.

Respondenci potwierdzili, że doradztwo indywidualne stanowi główną formę pracy doradczej.

Rysunek 2

Najczęściej stosowane formy pracy doradczej



Źródło: Wyniki badań własnych.

Doradcy mają też problemy z dostępem do informacji, której jakość ma znaczenie dla jakości usług świadczonych przez doradców [Cetner, 2003]. Kiero-

wnicy PZDR wskazują na niezaspokojone potrzeby szkoleniowe, ograniczony dostęp do Internetu, fachowej literatury czy informacji przekazywanych przez ARiMR [Rybka, Knieć, 2007].

Doradców w mniejszym stopniu niż skomplikowane wnioski i procedury, zbyt duża liczba zadań i niedostateczna ilość doradców, dotyka problem niskiej rangi zawodu doradców czy upolitycznienia instytucji.

Kierownicy PZDR-ów potwierdzili, że doradcy cieszą się szacunkiem rolników i mieszkańców wsi (tak uważa aż 94,3% respondentów), a ci, darzą doradców zaufaniem o czym przekonani są wszystkie osoby, które wzięły udział w badaniu.

Co istotne, w grupie wyszczególnionych powyżej trudności, doradcy najniższą rangę nadają problemowi kwalifikacji kadry i konkurencji ze strony doradztwa prywatnego. Można z tego wnosić, że doradcy wysoko oceniają swoje kompetencje a świadczone usługi uważają za konkurencyjne względem oferty prywatnych firm, wkraczających na rynek usług doradczych. Oferta ODR może zostać uznana za konkurencyjną m. in. z powodu braku odpłatności za wybrane usługi chociaż wprowadzenie opłat za doradztwo nie stanowi problemu dla większości respondentów.

Oceniając kompetencje doradców na podstawie ich kwalifikacji, zarówno obiektywne dane statystyczne dotyczące wykształcenia kadry doradczej, jak i opinia Kierowników na ten temat wskazują na to, że są one wystarczająco wysokie dla potrzeb wykonywanej pracy i w praktyce nie stanowią problemu. Należy jednak pamiętać, że o rzeczywistych kompetencjach decydują w dużej mierze indywidualne predyspozycje i umiejętności pracownika [Kujawiński, 2002].

3.2. Stanowisko pracy doradczy

Stosunkowo wysoko w hierarchii problemów zgłaszanych przez środowisko doradcze znajduje się kwestia niedostatecznego wyposażenia w sprzęt i urządzenia biurowe. Bardziej szczegółowa analiza tego problemu pozwala odsłonić rzeczywistość, w której doradcy mają ograniczony dostęp do takich urządzeń, jak laptop, komputer, drukarka, ksero a nawet telefon i materiały biurowe - co trzeci Kierownik sygnalizuje ten problem. Najgorzej wygląda sytuacja z wyposażeniem doradców w laptopy – tylko 36,5% respondentów ocenia, że doradcy mają wystarczające dla ich potrzeb możliwości korzystania z tego typu urządzenia. Ze względu na to, że stanowisko pracy doradcy jest ruchome [Wawrzyniak, 2002]. bezpośredni dostęp do komputera przenośnego ułatwia realizację zadań w terenie. Nadal część PZDR-ów nie ma dostępu do komputera i Internetu, do ksero, faksu czy rzutnika, bez którego trudno sobie dzisiaj wyobrazić dobrze przeprowadzone szkolenie. Szczegółowe dane dotyczące możliwości korzystania ze sprzętu i urządzeń biurowych zawiera tabela 2.

Tabela 2

Ocena możliwości korzystania ze sprzętu biurowego przez doradców

Jak Pan/Pani ocenia możliwości korzystania ze sprzętu biurowego przez doradców?	Wystarczające (w %)	Niewystarczające (w %)	Brak możliwości korzystania ze sprzętu biurowego przez doradców (w %)
Telefon	90.4	9.6	0.0
Fax	78.8	13.5	7.7
Drukarka	75,0	23.1	1.9
Ksero	75,0	23.1	1.9
Komputer	73.1	25,0	1.9
Komputer z dostępem do Internetu	73.1	21.1	5.7
Rzutnik	63.5	23.1	13.4
Materiały biurowe	62,3	35,8	1,9
Laptop	36.5	55.8	7.7

Źródło: Wyniki badań własnych.

3.3. Inne trudności w pracy doradcy

Przewidując, że kafeteria odpowiedzi nie wyczerpuje wszystkich trudności, z którymi borykają się doradcy poproszono o wskazanie tych, które nie zostały wymienione wcześniej. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że w pracy doradczej problem stanowi brak służbowego samochodu. Inne trudności wymieniane przez Kierowników PZDR to nadmiar dodatkowych a nieodpłatnych prac zleconych, brak materiałów informacyjnych dla rolników, biurokracja, niestabilność przepisów i wielość interpretacji w zakresie działań wdrażanych przez *ARiMR* oraz zbyt mało bieżących informacji z Ministerstwa Rolnictwa a ponadto zbyt częste zmiany dyrekcji, ucieczka najlepiej wykształconej kadry do lepiej płatnej pracy i „niezrealizowane obiecanki polityków”.

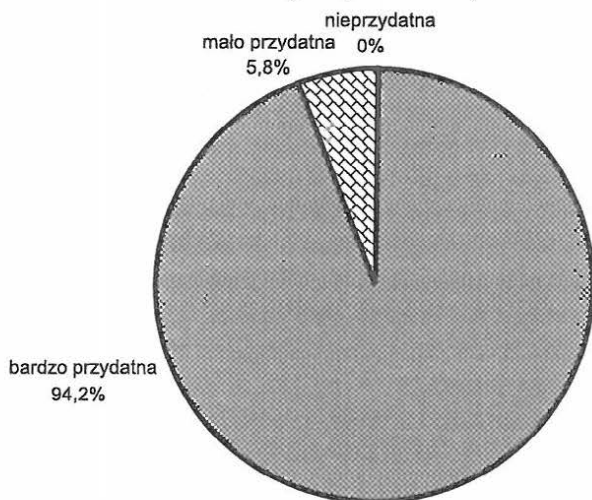
Co ciekawe kwestie takie jak zbyt niskie zaangażowanie doradców w wykonywaną pracę czy brak znajomości potrzeb rolników nie zostały w ogóle zauważone. W tym miejscu nasuwa się więc pytanie czy doradcy nie doceniają znaczenia właściwego rozpoznania potrzeb swoich klientów dla powodzenia procesu doradczego czy może potrzeby te są na tyle znane, że problem praktycznie nie istnieje. Ta kwestia była również była przedmiotem badania.

Doradcy stosunkowo wysoko ocenili znajomość potrzeb doradczych swoich klientów. Trzech na czterech uczestników badania uznało, że mają wystarczającą wiedzę na ten temat, pozostali twierdzili, że posiadana wiedza nie jest wystarczająca. Taki rozkład odpowiedzi nie jest obiektywną miarą stopnia rozpoznania potrzeb doradczych. Analizę warto poszerzyć o opinie rolników i mieszkańców wsi, zwracając się do nich z pytaniem na ile działania doradców odpowiadają faktycznym potrzebom środowiska i ludzi.

Niewątpliwie pozytywnym aspektem problemu stosunku doradców do kwestii potrzeb doradczych klientów jest uznanie dużej przydatności wiedzy na ten temat (rysunek 3).

Rysunek 3

Ocena przydatności znajomości potrzeb doradczych klientów w pracy doradczej



Źródło: Wyniki badań własnych.

4. Podsumowanie

Analiza trudności w wykonywaniu zawodu doradcy w opinii Kierowników PZDR dowodzi, że publiczne służby doradcze są nie dofinansowane. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi wyłania się obraz instytucji zatrudniającej kompetentnych, zaangażowanych pracowników, którzy mają dobre stosunki z rolnikami i są przez nich szanowani, ale nie otrzymują za swoją pracę należytego wynagrodzenia. Otrzymane wyniki dowodzą, że największym problemem ODR-ów są zbyt małe środki finansowe, przeznaczane nie tylko na wynagrodzenie pracowników, ale również na dojazdy do gospodarstw czy wyposażenie doradców w środki techniczne, które stanowią narzędzie ich pracy. Wysoki odsetek odpowiedzi wskazujących na nie satysfakcjonujące zarobki, potwierdza z dużym prawdopodobieństwem, że jest to faktycznie problem, a nie tylko przejaw roszczeniowej postawy doradców. Ograniczenia finansowe stanowią poważny problem i bezspornie utrudniają doradcom wykonywanie obowiązków zawodowych, a brak środków na dojazdy może być coraz dotkliwiej odczuwany przez pracowników PZDR wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na poradnictwo indywidualne m.in. w odpowiedzi na nałożenie na gospodarstwa rolne objęte systemem płatności obowiązków

spełnienia określonych przepisami wymogów (zasada *cross-compliance*). Istnieje też niebezpieczeństwo, że tam gdzie nie dojedzie doradca z ODR chętnie dotrze osoba świadcząca prywatnie usługi w tym samym zakresie, co z perspektywy rolnika jest zjawiskiem korzystnym i pożądanym a dla ODR-u może oznaczać bezpowrotną utratę klienta. Należy spodziewać się agresywnej konkurencji firm prywatnych, chcących skorzystać z rosnącego zapotrzebowania na usługi instytucji zapewniających pomoc zarówno w ubieganiu się o środki na rozwój rolnictwa i -obszarów wiejskich jak i w spełnieniu zmieniających się przepisów, norm i wymagań.

Odnosząc powyższe dane do analizy czynników wpływających na skuteczność doradztwa można stwierdzić, że publiczne doradztwo w obecnym stanie, nie spełnia wielu warunków ważnych z punktu widzenia efektywności działania tej instytucji. Analizując problem zbyt niskiego wynagrodzenia doradców należy zwrócić uwagę na jego związek z motywacją do pracy. Trudniej czerpać satysfakcję z wykonywanych zadań uważając, że otrzymuje się za nie zbyt niskie wynagrodzenie. Mimo to w ocenie kierownictwa zaangażowanie doradców w swoją pracę jest na tyle duże, że nie stanowi problemu.

Z uwagi na szereg zjawisk zachodzących w rozwijającej się z impetem gospodarce, takich jak nominalny wzrost płac i presja na podnoszenie wynagrodzeń m. in. w odpowiedzi na rosnące zatrudnienie, należy spodziewać się, że frustracja najgorzej opłacanych grup zawodowych będzie narastać. W tej sytuacji istnieje realne niebezpieczeństwo, że z pracy w ODR zrezygnują osoby najlepiej wykształcone, z dużymi kompetencjami, które mają szansę na lepiej płatną pracę w sektorze prywatnym m.in. w doradztwie czy bankowości.

LITERATURA

1. Cetner G. (2003): *Koncepcja Systemu Przepływu Informacji Rolniczej i Doradczej*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 4, s. 54-73.
2. Crozier M.. (1982): *Człowiek i system – ograniczenia działania zespołowego*. Wyd. PWE.
3. Kalinowski J. (2004): *Wsparcie doradcze rolników modernizujących gospodarstwa i korzystających z kredytów preferencyjnych*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 4, s. 20-27.
4. Kujawiński W. (2002): *Metodyka i organizacja doradztwa rolniczego*. Poznań, s.149.
5. Matuszak E. (2005): *Doradztwo rolnicze po zmianach*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 4, s. 14-25.
6. Rybka J., Knieć W. (2007): *Przygotowanie doradców ODR do wdrażania PROW 2007-2013 w opinii Kierowników Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 3/4, s. 29-39.

7. Siutaj W. (2001): Doradztwo w Internecie. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 2/3, s. 122-130.
8. Wawrzyniak B. M. (2002): Pragmatyka służbowa doradcy terenowego. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1, s. 5-13.
9. Zawisza S. (2003): Procesy komunikowania w doradztwie. Teoria i badania empiryczne. Wydawnictwa Uczelniane ATR, Bydgoszcz.

JOANNA RYBKA
WOJCIECH KNIEĆ

TRUDNOŚCI W PRACY DORADCZEJ W OPINII KIEROWNIKÓW POWIATOWYCH ZESPOŁÓW DORADZTWA ROLNICZEGO

STRESZCZENIE

Doradztwo rolnicze stoi przed licznymi wyzwaniami związanymi z restrukturyzacją i modernizacją sektora rolnego. Instytucja doradcza, działając w wymagającym i zmieniającym się otoczeniu, zmaga się z wewnętrznymi problemami a doradcy rolni napotykać trudności w pracy zawodowej. Celem opracowania jest analiza trudności, które towarzyszą wykonywaniu zawodu doradcy rolnego na podstawie opinii Kierowników Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego, którzy wzięli udział w badaniu sondażowym, realizowanym we wrześniu 2007.

Wyniki badania pokazują, że największym problemem w pracy doradców są zbyt niskie zarobki. Trudności finansowe nie ograniczają się wyłącznie do niskich płac, gdyż pieniędzy brakuje również na dojazdy do gospodarstw oraz na urządzenia i materiały biurowe. W grupie problemów, które utrudniają pracę największej liczbie doradców znalazły się również nadmiar zadań administracyjnych i trudności z docieraniem do informacji, w tym do wiadomości pochodzących z Ministerstwa Rolnictwa.

JOANNA RYBKA
WOJCIECH KNIEĆ

DIFFICULTIES IN AGRICULTURAL ADVISORY JOB IN OPINION OF MANAGERS OF DISTRICT TEAMS OF ADVISORY SERVICE CENTERS

SUMMARY

Agricultural advising is facing many challenges connected with restructuring farming. Institution of advising which is acting in challenging and changing environment, is also struggling with internal problems and advisors are facing difficulties in their work. The aim of article is analysis of difficulties associated with farming advisor profession. Analysis is based on survey investigation carried out since September till October 2007 year. 52 Managers of District Teams of Advisory Service Centers participated in sounding.

Results reveal that the main problem for advisors are their low earnings. Financial difficulties not only mean poor gratification but also not enough money for travel allowances as well as for office equipment and stationery. Other important problems are excess of paper work and difficulties in information access in general and difficulties with learning information from Ministry of Agriculture and Rural Development.

ALINA LEWCZUK,
ALEKSANDER LEWCZUK
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ROLA DORADZTWA I KSZTAŁCENIA DOROSŁYCH W ROZWOJU GOSPODARSTW REGIONU PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ POLSKI SPECJALIZUJĄCYCH SIĘ W PRODUKCJI BYDŁĘCEJ

1. Wstęp

Doradztwo i kształcenie dorosłych stanowią bardzo ważne czynniki w rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Korzystne wykorzystanie tych czynników wymaga jednak od ludności rolniczej i pozarolniczej na obszarach wiejskich posiadania chęci i umiejętności w korzystaniu z usług różnych instytucji o charakterze doradczym, kształceniowym i informacyjnym. Chodzi tu głównie o posiadanie przez rolników wiedzy i umiejętności formułowania swoich potrzeb doradczych, edukacyjnych i informacyjnych oraz zwracanie się z nimi do odpowiednich instytucji i organizacji.

Zdaniem Wawrzyniaka [2001] doradztwo w agrobiznesie musi spełniać rolę drogowskazu, kierującego poczynania rolników w wielkim kompleksie spraw związanych z procesami restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa i jego otoczenia. Udzielanie przez dorańców porad wymaga myślenia strategicznego, ponieważ doradztwo zajmuje czołową pozycję wśród czynników kształtujących model współczesnego rolnictwa. Doradztwo, obok innych instytucji oświatowych szkolnych i poza szkolnych, odpowiedzialne jest za poziom edukacji ludności rolniczej, a zwłaszcza proces integracji europejskiej.

Polscy rolnicy winni uświadomić sobie fakt, że doradztwo rolnicze w wielu krajach Europy Zachodniej stanowi wzorcowy model instytucji wspierających rozwój rolnictwa, aktywizację społeczno-gospodarczą obszarów wiejskich, a w szczególności przedsiębiorcze zachowanie mieszkańców wsi. Według Firleja [2003] najlepszy system doradztwa rolniczego istnieje w Danii, który można nazwać globalnym inkubatorem przedsiębiorczości, gdyż wyzwala on wśród rolników dzia-

łania przedsiębiorcze. Współpraca duńskich doradców z farmerami została do- prowadzona do wzorowego modelu i może stanowić przykład dla innych krajów, zwłaszcza przyjętych w ostatnich latach do Unii Europejskiej. Doradztwo rolnicze w Danii umożliwia rolnikom dostęp do najlepszej wiedzy i rozwiązań z zakresu ekonomiki zarządzania gospodarstwem, uprawy gleby, ekologii oraz najnowszych technik i technologii.

2. Metodyka badań

Celem badań było poznanie roli doradztwa oraz innych źródeł wiedzy i informacji w procesie rozwoju gospodarstw rolnych specjalizujących się w produkcji bydłowej. W badaniach szczególną uwagę zwrócono na umiejętności rolników w korzystaniu z specjalistycznych usług instytucji doradztwa rolniczego.

Badaniami objęto 225 gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej i ich właścicieli w regionie północno-wschodniej Polski. Dobór gospodarstw do badań był celowy. Klasyfikacji gospodarstw do grupy „specjalistycznych” dokonali doradcy rolniczy, (absolwenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie), w oparciu o osiągnięte wyniki w produkcji bydłowej. Głównym kryterium zaliczenia gospodarstw do badań było osiągnięcie 70% dochodu w gospodarstwie, w ostatnich 3 latach (2004-2006), z produkcji bydłowej. Wymienieni specjaliści przeprowadzili również w tych gospodarstwach badania w 2007 roku.

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem specjalnie opracowanego kwestionariusza. Kwestionariusz wywiadu zawierał pytania zamknięte, otwarte i półotwarte. W większości jednak pytania zawierały gotowy zestaw odpowiedzi do wyboru, co znacznie ułatwiło rolnikom wybór odpowiedzi.

Zebrane wyniki opracowano statystycznie w oparciu o metody wykorzystywane w naukach ekonomiczno-rolniczych i społecznych.

3. Wyniki badań

Średni obszar badanych gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej w regionie północno-wschodniej Polski wynosił 54,2 ha i wahał się od 17,5 do 521,6 ha. Natomiast obszar gruntów ornych wynosił średnio 43,0 ha i wahał się od 14 do 502,6 ha. Badane gospodarstwa posiadały średni obszar łąk i pastwisk wynoszący 13,5 ha, z wahaniami od 3,9 do 70,0 ha. Większość gospodarstw (52,9%) w opinii rolników posiadała gleby dobre, zaliczone do klasy I – II (14,3%) i klasy IIIa i b (38,6%). Średnio w jednym gospodarstwie hodowanych było 51,2 sztuk krów mlecznych z wahaniami od 26 do 204 krów. Natomiast bydło rzeźne stanowiło średnio w gospodarstwie 21,7 sztuk z wahaniami od 13 do 40 sztuk. Stwier-

dzono również, że średnio w badanym gospodarstwie było hodowanych na sprzedaż 12 jałówek hodowlanych.

Analizując rolę doradztwa w rozwoju gospodarstw rolnych specjalizujących się w produkcji bydłowej w regionie północno-wschodniej Polski ważne było poznanie problemów z jakimi borykają się ich właściciele (tabela 1). Do najważniejszych problemów właściciele gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej zaliczyli:

- brak środków na inwestycje w gospodarstwie (64,4%),
- ograniczona możliwość realizacji przedsięwzięć gospodarczych (23,6%),
- bariery administracyjne i prawne (23,6%),
- brak rynków zbytu na produkty (20,4%),
- konieczność przeznaczania całych dochodów na życie (12,9%).

Tabela 1

**Problemy rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej
(w opinii ich właścicieli)**

Wyszczególnienie	Liczba n ¹⁾	% respondentów
Brak środków na inwestycje w gospodarstwie	145	64,4
Ograniczona możliwość realizacji przedsięwzięć gospodarczych	53	23,6
Bariery administracyjne i prawne	53	23,6
Brak rynków zbytu na produkty	46	20,4
Konieczność przeznaczania całych dochodów na życie	29	12,9
Brak fachowego doradztwa	28	12,4
Brak współpracy pomiędzy producentami	25	11,1
Brak przepływu informacji rynkowej	21	9,3
Zaleganie z opłatami	15	6,7
Brak stabilności cen	6	2,7
Brak wiedzy i kwalifikacji	5	2,2

¹⁾ rolnicy mogli podać więcej niż jedną odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Zdaniem Mroczek i Molendy [2004] główną barierą w intensyfikacji produkcji mleka w Polsce jest duże rozdrobnienie agrarne. Różnice w wielkości gospodarstw produkujących mleko w Polsce i krajach Europy Zachodniej są bardzo duże. Średnia wielkość stada krów mlecznych w Polsce jest o ponad 20 krów niższa w porównaniu do czołowych krajów Unii Europejskiej. Według Parzonko wraz z procesem integracji europejskiej obserwuje się w Polsce zmniejszanie małych stad krów, a zwiększanie dużych przy zachowaniu takiej samej globalnej produkcji mleka. Oznacza to, że zwiększa się produkcja mleka od jednej krowy, co jest zjawiskiem bardzo pozytywnym. Jednakże w porównaniu do pozostałych krajów Unii Europejskiej produkcja mleka jest ekstensywna [Parzonko, 2005]. Powoduje to, że uzyskiwany efekt ekonomiczno-produkcyjny jest niższy. Można na

niego wpłynąć dodatnio zwiększając produktywność krów oraz poprawiając wydajność ziemi, pracy i kapitału [Wróblewska, 2005].

Wcześniej stwierdzono, że właściciele gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłej borykali się z wieloma problemami, które wymagają pomocy różnych instytucji w ich rozwiązywaniu. Z badań wynika, że tylko 58,7% producentów bydła korzystało z usług doradczych ODR (tabela 2). Wynika stąd, że tylko co drugi producent docenił rolę doradztwa i kształcenia, a więc uzupełniania wiedzy w profesjonalnym prowadzeniu gospodarstwa specjalistycznego. Rolnicy korzystali również z usług konsultingowych banków (44,0%) oraz ARiMR (9,8%). Korzystanie właścicieli gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłej z usług doradczych i konsultingowych pozostałych instytucji było bardzo niewielkie.

Tabela 2
Korzystanie badanych właścicieli gospodarstw z usług edukacyjnych

Wyszczególnienie	Liczba (n)	% respondentów ¹⁾
ODR	132	58,7
Bank	99	44,0
ARiMR	22	9,8
ARR	6	2,7
Prywatna firma doradcza	5	2,2
Urząd Gminy	3	1,3
Mleczarnia	2	0,9
Fundusz Ochrony Środowiska	2	0,9
Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt	1	0,4
Cukrownia	1	0,4
Izba Rolnicza	1	0,4

¹⁾ Rolnicy mogli podać więcej niż jedną odpowiedź

Źródło: Wyniki badań własnych.

Z badań Gil i Choróba [2002] wynika, że w produkcji oraz w inicjatywach gospodarczych rolnicy wykorzystywali różne formy podnoszenia zasobów wiedzy i umiejętności, choć ponad połowa z nich (58,1%) korzystała z własnego doświadczenia. Łącznie 41,9% rolników korzystało z doradztwa służb specjalistycznych, środków masowego przekazu, systematycznych szkoleń i kursów, pokazów i wycieczek do gospodarstw specjalistycznych czy studiowania literatury fachowej. Autorzy dokonując oceny znaczenia instytucji jako źródeł wiedzy dla rolników stwierdzili, iż najbardziej pozytywne opinie o jakości usług edukacyjnych rolnicy wyrażali pod adresem wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego (WODR), jak też banków funkcjonujących na ich terenie. Jednak i te instytucje były krytykowane przez rolników, głównie z powodu braku odpowiedniego przygotowania do usług edukacyjnych „wyczerpujących i satysfakcjonujących rolników”. W sumie jednak pozytywna opinia o usługach świadczonych przez pra-

owników WODR i banków wyrażona przez większość rolników, dobrze świadczy o roli tych instytucji w procesie rozwoju wsi i rolnictwa.

Ważnym zagadnieniem było również poznanie sposobów uzupełniania wiedzy rolniczej przez właścicieli gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej (tabela 3). Stwierdzono, że zdecydowana większość badanych rolników (73,8%) uzupełniała wiedzę rolniczą poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju formach doskonalenia i szkolenia zawodowego. Zdecydowana większość tych form – kursów i szkoleń - (86,6%) była organizowana przez wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Z kolei 68,8% właścicieli gospodarstw specjalistycznych w produkcji bydłowej uzupełnia swoją wiedzę poprzez czytelnictwo różnych czasopism rolniczych. Natomiast co dziesiąty rolnik (10,2%) stwierdził, że nie uzupełnia swojej wiedzy, co jest zjawiskiem bardzo niekorzystnym.

Tabela 3

Sposoby uzupełniania wiedzy z dziedziny rolnictwa przez właścicieli badanych gospodarstw

Wyszczególnienie	Liczba n ¹⁾	% respondentów
Tak, poprzez:	202	89,8
1. Uczestnictwo w różnych formach doskonalenia i szkolenia zawodowego z zakresu:	149	73,8
– żywienie bydła	50	33,6
– stosowanie środków ochrony roślin	31	20,8
– warunki sanitarno-weterynaryjne	22	14,8
– dopłaty bezpośrednie	17	11,4
– rachunkowość rolna	16	10,7
– uprawa zbóż	8	5,4
– uprawa warzyw	7	4,7
– żywienie trzody chlewnej	4	2,7
– obsługa komputera	2	1,3
– produkcja roślinna i zwierzęca	1	0,7
– produkcja mleka	1	0,7
– technologia uprawy buraka cukrowego	1	0,7
Organizowanych przez:		
– WODR	129	86,6
– Urząd Gminy	15	10,1
– ARiMR	10	6,7
– mleczarnie	10	6,7
– producentów pasz	10	6,7
– Izbę Rolniczą	5	3,4
– producentów środków ochrony roślin	4	2,7
– firmy zajmujące się dystrybucją pasz	1	0,7
– ARR	1	0,7
2. Zgromadzenie literatury	68	33,7
3. Czytelnictwo czasopism rolniczych	139	68,8
4. Telewizja	10	5,0
5. Obserwacja innych rolników	8	4,0
6. Wyjazdy zagraniczne	4	2,0
Nie uzupełniali wiedzy	23	10,2

¹⁾ rolnik mógł udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Z badań Lewczuka i Bórawskiego [2006] wynika, że właściciele gospodarstw rolnych w północnej Polsce w pełni docenili potrzebę uzupełniania wiedzy. Wiedzę z dziedziny rolnictwa uzupełniało 96,6% właścicieli tych gospodarstw, głównie poprzez uczestnictwo w kursach i szkoleniach (85,2% rolników), czytelnictwo czasopism rolniczych (81,2%) i literatury fachowej (34,1%) oraz praktyki krajowe i zagraniczne. Rolnicy najczęściej uczestniczyli w specjalistycznych szkoleniach z zakresu produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz organizacji i ekonomiki produkcji. Niekorzystnym zjawiskiem jest natomiast fakt, że bardzo mało właścicieli gospodarstw rozwojowych (5,6%) uczestniczyło w szkoleniach dotyczących problematyki tworzenia dodatkowych i alternatywnych źródeł dochodu na obszarach wiejskich. Najwięcej rolników (79,6%) uczestniczyło w pozaszkolnym kształceniu dorosłych organizowanym przez wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego.

Źródła wiedzy rolników o prowadzeniu gospodarstwa specjalizującego się w produkcji bydłej przedstawiono w tabeli 4. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że aż 71,1% badanych rolników wyraziło opinię, że źródłem ich wiedzy o prowadzeniu gospodarstwa jest doświadczenie zdobyte na własnych błędach. Pozostali rolnicy jako najważniejsze źródło wiedzy wymienili prasę fachową (65,8%), specjalistyczne szkolenia (53,3%), obserwację innych rolników (32,9%) oraz literaturę książkową (16,0%).

Tabela 4

Źródła wiedzy rolników o prowadzeniu gospodarstwa

Wyszczególnienie	Liczba n ¹⁾	% respondentów
Doświadczenie zdobyte na własnych błędach	160	71,1
Prasa fachowa	148	65,8
Specjalistyczne szkolenia	120	53,3
Obserwacja innych	74	32,9
Literatura książkowa	36	16,0
Pomoc doradcy	4	1,8
Masmedia	1	0,4
Brak danych	2	0,9

¹⁾ rolnik mógł udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Wyniki badań własnych.

Zdaniem Klepackiego [2005] rozwój rolnictwa, zwłaszcza w procesie integracji europejskiej wymaga dużej wiedzy, przedsiębiorczości, elastyczności i innowacyjności rolników. W tej sytuacji upowszechnianie wiedzy oraz umiejętność rolników korzystania z niej powinno stanowić priorytet oraz szansę rozwojową rolnictwa i obszarów wiejskich. Z badań autora wynika, że rolnicy z wyższym wykształceniem stosowali intensywniejsze technologie produkcji oraz uzyskiwali korzystniejsze wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Wiedza pozwala bowiem na

lepsze wykorzystanie potencjału gospodarstwa i zasobów lokalnego środowiska. Wymogom nowoczesnego gospodarowania, a zwłaszcza w warunkach konkurencyjnej gospodarki rynkowej nie sprostają rolnicy, którzy posiadają niski poziom wykształcenia.

Właściciele gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłej wymieniły również swoje potrzeby doradcze (tabela 5). Najwięcej badanych rolników wymieniło zapotrzebowanie na doradztwo w dziedzinie kalkulacji opłacalności produkcji rolniczej (42,7% rolników) oraz technologii produkcji (36,9%). Nieco mniej rolników zgłosiło potrzeby doradcze w dziedzinie prowadzenia księgowości (35,1%), rozpoznawania rynków zbytu (22,2%) oraz kwestii prawnych (16,4%).

Tabela 5

Zapotrzebowanie właścicieli gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłej na usługi doradcze

Wyszczególnienie	Liczba n ¹⁾	% respondentów
Kalkulacje opłacalności produkcji rolniczej	96	42,7
Prowadzenie księgowości	79	35,1
Rozpoznanie rynków zbytu	50	22,2
Zagadnienia prawne	37	16,4
Rozpoznanie kontrahentów	14	6,2
Technologia produkcji rolniczej:	83	36,9
– żywienie	40	48,2
– uprawa kukurydzy	11	13,3
– uprawa zbóż	10	12,0
– produkcja mleka	9	10,8
– produkcja pasz	8	9,6
– nowe maszyny i urządzenia	7	8,4
– konserwacja pasz	7	8,4
– budowa zbiornika na gnojówkę	3	3,6
– uprawa rzepaku	2	2,4
– gleboznawstwo	1	1,2
Pozyskiwanie środków z funduszy strukturalnych	1	0,4
Brak danych	19	8,4

¹⁾ rolnik mógł udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Wyniki badań własnych.

Potrzeby doradcze rolników powstają na skutek pojawienia się różnego rodzaju barier w prowadzeniu gospodarstw o charakterze ekonomicznym, społecznym, technologicznym oraz prawnym itp., których nie są w stanie samodzielnie pokonać i dlatego powinni się zwracać o pomoc do instytucji doradczych. Szczególnie ważnym jest aby rolnicy potrafili zidentyfikować te przeszkody i wyrazić je w formie problemów doradczych i zwrócili się do odpowiednich specjalistów.

4. Podsumowanie i wnioski

1. Właściciele gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej w regionie północno-wschodniej Polski do najważniejszych problemów rozwoju ich gospodarstw zaliczyli brak środków finansowych na inwestycje (64,4% gospodarstw) oraz ograniczone możliwości realizacji przedsięwzięć gospodarczych (23,6%). W rozwoju badanych gospodarstw ważną przeszkodą były również bariery administracyjne i prawne (23,6% gospodarstw) oraz brak rynków zbytu na produkty rolne (20,4%). Stwierdzono, że tylko 58,7% producentów bydła korzystało z usług edukacyjnych WODR. Rolnicy korzystali również z usług edukacyjnych banków (44,0%) oraz ARiMR (9,8%). Uzyskane wyniki badań wskazują, że specjaliści doradztwa oraz instytucje lokalne i regionalne winny w większym stopniu zaangażować się w rozwiązywanie problemów rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej.
2. Stwierdzono, że 73,8% rolników specjalizujących się w produkcji bydłowej uzupełniała wiedzę rolniczą poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju formach doskonalenia i szkolenia zawodowego. Zdecydowana większość tych form (86,6%) była organizowana przez wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Natomiast 68,8% badanych rolników uzupełniała swoją wiedzę poprzez czytelnictwo różnych czasopism rolniczych. Niepokojącym zjawiskiem jest natomiast fakt, że 71,1% badanych rolników stwierdziło, że źródłem ich wiedzy o prowadzeniu gospodarstwa jest zdobyte na własnych błędach doświadczenie. Wyniki badań wskazują, że organizacje doradcze winny uświadomić rolnikom rolę bieżącego doskonalenia i szkolenia zawodowego w profesjonalnym prowadzeniu gospodarstwa specjalistycznego w aspekcie procesu integracji europejskiej.
3. Z badań wynika, że najczęściej rolników specjalizujących się w produkcji bydłowej zgłosiło zapotrzebowanie na doradztwo w dziedzinie kalkulacji opłacalności produkcji rolniczej (42,7% rolników) oraz technologii produkcji (36,9%). Rolnicy zgłosili również zapotrzebowanie na doradztwo w zakresie prowadzenia księgowości (35,1%), gdyż wyrażają gotowość prowadzenia księgowości oraz rozpoznawania rynków zbytu (22,2%) i zagadnień prawnych (16,4%). Zgłoszone przez rolników potrzeby doradcze wytyczają kierunki pracy struktur doradczych, kształceńiowych i informacyjnych na rzecz rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej w regionie północno-wschodniej Polski.

LITERATURA

1. Firlej K. (2003): *Przedsiębiorczość wiejska w krajach Unii Europejskiej*. Wyd. Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu. Dział Informacji i Ekspertyz, OT-380, ss. 12.
2. Gil K., Chorób R. (2002): *Rola doradztwa w rozwoju przedsiębiorczości Podkarpacia*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1, s. 45-53.
3. Klepacki B. (2005): *Wykształcenie jako czynnik różnicujący zasoby, organizację i wyniki ekonomiczne gospodarstw rolniczych*. Roczniki Naukowe SERiA, t. VII, z. 1, s. 124-128.
4. Lewczuk A., Bórawski P. (2006): *Sylwetka zawodowa i społeczna właścicieli gospodarstw rozwojowych w rolnictwie północnej Polski*. Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych, z. 514, s. 205-217.
5. Mroczek J. R., Molenda P. (2004): *Ocena poziomu produktywności wybranych gospodarstw mlecznych z terenu województwa podkarpackiego*. Przegląd Hodowlany, nr 3, s. 13-15.
6. Parzonko A. (2005): *Zmiany w koncentracji produkcji mleka w gospodarstwach ukierunkowanych na chów bydła mlecznego w wybranych krajach Unii Europejskiej – analiza od 1990 do 2002*. Roczniki Naukowe SERiA, t. VII, z. 1, s. 192-196.
7. Wawrzyniak B. M. (2001): *Naukowe podstawy funkcjonowania doradztwa w agrobiznesie*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 2/3, s. 19-26.
8. Wróblewska A. (2005): *Wyniki ekonomiczno-produkcyjne oraz wykorzystanie czynników produkcji w chowie bydła mlecznego w gospodarstwach unijnych*. Przegląd Hodowlany, nr 12, s. 1-5.

ALINA LEWCZUK,
ALEKSANDER LEWCZUK

ROLA DORADZTWA I KSZTAŁCENIA DOROSŁYCH W ROZWOJU GOSPODARSTW
REGIONU PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ POLSKI SPECJALIZUJĄCYCH SIĘ
W PRODUKCJI BYDLĘCEJ

STRESZCZENIE

Celem badań było poznanie roli doradztwa i kształcenia dorosłych dla rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji bydłowej w regionie północno-wschodniej Polski. Badania przeprowadzono w 2007 roku i objęto nimi losowo wybranych 225 gospodarstw. W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem specjalnie opracowanego kwestionariusza. Rolnicy specjalizujący się w produkcji bydłowej do najważniejszych problemów rozwoju swoich gospodarstw zaliczyli brak środków finansowych na inwestycje, ograniczone możliwości realizacji przedsięwzięć gospodarczych, bariery administracyjne i prawne oraz brak rynków zbytu na produkty rolne. Stwierdzono, że tylko 58,7% producentów bydła korzystało z usług doradczych WODR. Z badań wynika, że 73,8% rolników specjalizujących się w produkcji bydłowej uczestniczyło w różnego ro-

dzaju formach doskonalenia i szkolenia zawodowego. Zdecydowana większość tych form była organizowana przez WODR. Większość rolników uzupełniała swoją wiedzę poprzez czytelnictwo różnych czasopism rolniczych. Badani rolnicy do najważniejszych potrzeb doradczych zaliczyli: kalkulacje opłacalności produkcji rolniczej, technologie produkcji, prowadzenie księgowości, rozpoznawanie rynków zbytu oraz kwestii prawnych.

ALINA LEWCZUK,
ALEKSANDER LEWCZUK

THE ROLE OF ADVISORY SERVICE AND ADULT EDUCATION IN THE DEVELOPMENT
OF FARMS IN NORTH-EAST POLAND SPECIALIZING IN CATTLE PRODUCTION

SUMMARY

The objective of the survey was to recognize the role of advisory and different sources of knowledge in the development of farms specializing in cattle production in north-west region of Poland. The survey was carried out in 2007 in randomly selected group of 225 farms. The inquiry method with questionnaire was used in the survey. The most important problem of development of farms specializing in cattle production was: lack of funds on investment, limited possibilities of private activity development, administrative and legal barriers and lack of sale market for rural products. It was found that only 73.8% of cattle producers took advantage of Rural Advisory Centers services. It was stated that 73,8% of farmers specializing in cattle production take part in different courses and trainings. The vast majority of courses and trainings were organized by Rural Advisory Centres. The majority of farmers developed knowledge by reading different agricultural newspapers. The surveyed farmers pointed out the calculation of rural production profitability, technological advisory, accountancy running, sale market recognition and legal advisory` as most important advisory needs.

BOGDAN M. WAWRZYŃIAK

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

BOLESŁAW WOJTASIK

Wyższa Szkoła Menadżerska w Świeciu, UTP w Bydgoszczy

PRZEBIEG I REALIZACJA PLANU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH W LATACH 2004-2006

1. Wprowadzenie

Głównym źródłem finansowania rolnictwa i obszarów wiejskich w krajach członkowskich Unii Europejskiej w latach 2004-2006 był Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej (EFOiGR). Z tego funduszu a ściślej z jego Sekcji Gwarancji Rolnej pochodziły środki na uruchomienie działań określonych w Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2004-2006. Plan ten pozwolił realizować cele, priorytety oraz zasady, na podstawie których były wspierane działania na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w krajach członkowskich Unii Europejskiej.

Po przystąpieniu 1 maja 2004 r. Polski do Unii Europejskiej Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi musiało przygotować oraz przedłożyć Komisji Europejskiej własny Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006. Został on zatwierdzony dnia 6 września 2004 r., a następnie wdrożony na terenie całego kraju przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (AMiRR), jako akredytowaną Agencję Płatniczą. AMiRR była odpowiedzialna między innymi za realizację zadań związanych z udzielaniem pomocy finansowej wspierającej działania określone w PROW, w tym za przyjmowanie, obsługę i zatwierdzanie wniosków o pomoc, dokonywanie i księgowanie płatności, monitoring oraz kontrolę.

2. Cel, materiał i metody badań

Podstawowym celem badań była analiza przebiegu i realizacji zadań, jakie postawiono przed działaniami zawartymi w Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Ważność problematyki wynikała z faktu, że od pomyślnego przebiegu wdrażania działań zależał stopień wykorzystania środków pomocowych przewidzianych dla naszego kraju. Do dyspozycji przyszłych beneficjentów postawiono zróżnicowane tematycznie działania, które miały wpłynąć na modernizację i restrukturyzację sektora rolnego i obszarów wiejskich.

W latach 2004- 2006 przeprowadzono proces składania wniosków i realizacji wypłat w ramach działań określonych w PROW. Pod względem liczby działań, był to najbardziej rozbudowany i złożony Plan, wymagający odpowiedniego oprzyrządowania informatycznego. Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, zajmował drugie miejsce - po płatnościach bezpośrednich – jeśli chodzi o ważność realizowanych zadań i wysokości wydatkowanych środków finansowych.

Szczegółowym badaniom poddano siedem podstawowych działań, które wyznaczały ramy PROW. Analizy dokonano na poziomie poszczególnych województw, zaś głównym źródłem danych był System Informacji Zarządczej ARiMR, który obrazuje liczbę złożonych wniosków i kwoty zrealizowanych płatności. W badaniach zastosowano metody opisowe i metody statystyczne, które - na tym etapie badań – okazały się najbardziej odpowiednie.

3. Charakterystyka Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006

Konstrukcją nośną Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich była ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej. Ustawa określała zadania oraz kompetencje jednostek organizacyjnych w zakresie wsparcia poszczególnych działań. Ustawa nie określała wysokości pomocy udzielanych rolnikom ani trybu jej realizacji, natomiast z mocy prawa przekazała te kompetencje Radzie Ministrów. Z kolei Rada Ministrów swoimi rozporządzeniami w sposób szczegółowy określiła warunki i tryb pomocy finansowej na wspieranie określonej działalności [Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, 2004].

Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich tworzone po zasięgnięciu opinii instytucji i organizacji rolniczych. Był więc to plan wypośredkowanego kompromisu między oczekiwaniami producentów rolnych a możliwościami określonymi przepisami Unii Europejskiej. Możliwość przesunięcia środków istniała natomiast wewnątrz PROW, przy czym kierowano się zasadą rangi danego programu. Działania zaproponowane w PROW miały na celu wspieranie wielofunkcyjnego a jednocześnie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, które pozostawały w związku z europejskim modelem rolnictwa, w oparciu o instrumenty Wspólnej Polityki Rolnej. Plan obejmował działania zaliczane do tzw. II filara Wspólnej Polityki Rolnej, który adresowany był na obszary wiejskie [Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, 2004].

Każde działanie zawarte w Planie miało podaną podstawę prawną, określono cel i opis działania, omówiono formę i wysokość pomocy, kryteria dostępu oraz określono sylwetkę beneficjenta. Omówiono także proces wdrożeniowy, w którym wskazywano na Agencję Płatniczą (ARiMR), instytucje wspierające przy przygotowaniu wniosków (na ogół ODR i izby rolnicze), tryb wyboru wniosków (według kolejności złożenia) i terminy składania wniosków (cały rok).

Instrumenty PROW obejmowały dwie grupy działań. Do pierwszej należały działania zaliczone do grupy środków towarzyszących WPR, w tym renty strukturalne, programy rolno-środowiskowe, zalesienie gruntów rolnych oraz wsparcie dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Do drugiej grupy należały instrumenty zapisane w Traktacie Akcesyjnym, w tym dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE, grupy producentów rolnych i wspieranie gospodarstw niskotowarowych.

Całkowita kwota pomocy przewidziana w Planie wynosiła 3 592,4 mln euro. Należy zaznaczyć, że część środków finansowych Planu przeznaczono na uzupełnienie płatności bezpośrednich (140 mln euro) oraz na tzw. pomoc techniczną (34 mln euro). W hierarchii ważności, liczonej wielkością kwot przeznaczonych na dane działanie, pierwsze miejsce zajęły poczynania związane ze wspieraniem działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (25,2%), uzupełnienie płatności bezpośrednich (19,6%), dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE (19,1%) oraz renty strukturalne (13,9%)

Działania w ramach PROW były szczegółowo regulowane przepisami prawnymi wysokiej rangi, tj. rozporządzeniami Rady Ministrów, w których zawsze wprowadzano przynajmniej dwa zastrzeżenia, w tym: pierwsze płatności będą realizowane do wysokości limitu stanowiącego równowartość w złotych kwoty euro określonej w PROW oraz drugie zastrzeżenie realizacji płatności według kolejności otrzymywania przez ARiMR wniosków od rolników. Z tego wynika, że system nie brał pod uwagę kryteriów terytorialnych, zaś podstawową gwarancją uzyskania pomocy było terminowe złożenie poprawnie wypełnionego wniosku.

Z uwagi na fakt, że Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich obejmował lata 2004-2006, zaś faktyczna przynależność do wspólnoty nastąpiła 1 maja 2004 r., to istniejąca sytuacja prawna była powodem powstawania niekiedy poważnych opóźnień w pojawianiu się kolejnych rozporządzeń RM. Pierwsze rozporządzenia RM dotyczące wspierania działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) pojawiło się 14 kwietnia 2004 r. Kolejne rozporządzenia Rady Ministrów opublikowano w różnych terminach. Od 1 sierpnia 2004 r. weszły w życie regulacje prawne związane z rentami strukturalnymi, od 1 września 2004 r. o zalesianiu gruntów rolnych i rolnośrodowiskowe. Najpóźniej, bo dopiero 1 lutego 2005 r. weszły w życie rozporządzenia Rady Ministrów dotyczące standardów UE oraz gospodarstw niskotowarowych.

4. Specyfika poszczególnych działań w ramach PROW

Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich był dokumentem operacyjnym, określającym cele, priorytety i zasady wspierania zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa. Przyjęta strategia wprowadzania poszczególnych działań była odzwierciedleniem gotowości ARiMR do zmierzenia się z nowym wyzwaniem związanym z dość skomplikowaną procedurą aplikacji wniosków i funkcjonowania systemu informacyjnego. Wszystkie rozporządzenia Rady Ministrów charakteryzowały się podobną strukturą polegającą na tym, że najpierw określano szczegółowe warunki i tryb udzielania pomocy finansowej, a następnie wymieniano, kto może się o nie ubiegać i jakie standardy musi spełniać. Każde rozporządzenie można interpretować w ten sposób, że adresowane było do określonego odbiorcy, który funkcjonował na obszarach wiejskich (tzw. kryteria dostępu). Kolejną cechą rozporządzeń RM była ich duża szczegółowość, co wraz z obszernymi załącznikami i wzorami wniosków, pozwalało zorientować się rolnikowi, czy spełnia warunki i kryteria dostępu do danych działań.

Spośród siedmiu rozporządzeń RM dotyczących PROW na lata 2004-2006, każde z nich wymaga odrębnego omówienia, ponieważ charakteryzowały się określoną specyfiką, chociaż bazowały na jednym Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich opublikowanym w lipcu 2004 r. Na przykład, najważniejsze ustalenia zawarte w Rozporządzeniu RM określają szczegółowo warunki i tryb udzielania rent strukturalnych, komu renty mogą być przyznane, jak i określały sylwetkę osoby przejmującej gospodarstwo. Wśród podstawowych uwarunkowań społeczno-gospodarczych pozwalających o ubieganie się o rentę strukturalną wymieniano: wiek rolnika (55 lat), podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników (5 lat), prowadzenie działalności rolniczej (10 lat), zaprzestanie działalności rolniczej oraz przekazanie gospodarstwa w inne ręce (spadkobiercy lub państwu). Z kolei osoba przejmująca gospodarstwo musiała być młodsza od rolnika przekazującego gospodarstwo rolne lub być następcą, posiadać wykształcenie rolnicze i zobowiązać się do prowadzenia działalności rolniczej przez okres co najmniej 5 lat. Istniała możliwość przynajmniej kilku kierunków rozdysponowania gruntów, w tym: w całości prawnemu następcy, na rzecz Skarbu Państwa, na powiększenie innego gospodarstwa, na cele związane z ochroną środowiska lub na zalesienie. Do dużych walorów rent strukturalnych należy zaliczyć wysokość świadczeń. Wysokość renty strukturalnej stanowiła 210% kwoty najniższej emerytury i mogła ulec zwiększeniu za fakt pozostawania w związku małżeńskim (o 60%), za przekazanie gospodarstwa liczącego co najmniej 3 ha UR (o 50%) i za inne czynniki. Natomiast łączna wysokość renty strukturalnej nie mogła wynosić więcej niż 440% kwoty najniższej emerytury. Były to już poważne kwoty, które rzutowały na cały program rent strukturalnych [Wawrzyniak, Zajdel, 2006].

Z kolei uzyskanie pomocy w ramach programu dostosowania gospodarstw rolnych do standardów UE wiązało się z koniecznością spełnienia kryterium utrzymania w gospodarstwie co najmniej 5 dużych jednostek przeliczeniowych zwierząt (DJP) oraz utrzymanie w gospodarstwie takiej obsady zwierząt, przy której ilość czystego azotu w nawozach naturalnych nie przekracza 170 kg na hektar użytków rolnych. Dodatkowo w przypadku wniosków dotyczących poprawy warunków higienicznych przy produkcji mleka, należało wykazać, że w gospodarstwie jest mniej niż 30 krów produkujących mleko na sprzedaż. Rolnik musiał też dysponować dokumentem potwierdzającym, że jego zagroda nie spełniała warunków higienicznych. Tak więc warunkiem otrzymania pomocy w ramach tego działania było złożenie wypełnionego wniosku wraz z odpowiednimi załącznikami. Obowiązkowym załącznikiem był plan dostosowania, który był opracowywany na formularzu udostępnianym przez Agencję i zawierał informacje o liczbie zwierząt gospodarskich, zawartości azotu w nawozach naturalnych, opisie zamierzonych przedsięwzięć w zagrodzie oraz wysokość przewidywanych płatności [Wojtasik, 2007].

Jeszcze inaczej wyglądała kwestia wspierania gospodarstw niskotowarowych. Płatność do gospodarstw niskotowarowych udzielana była producentowi rolnemu, którego wielkość ekonomiczna mierzona na podstawie standardowych nadwyżek bezpośrednich wynosiła od 2 do 4 ESU (European Size Unit). Jednostka ta służyła do oceny ekonomicznej siły gospodarstwa, przy czym 1 ESU było nadwyżką w wysokości 1200 euro, co mniej więcej odpowiadało kwocie 5 tys. zł. Wyliczenie wielkości ekonomicznej gospodarstw rolnych dokonywano na podstawie „Regionalnych Współczynników Standardowych Nadwyżek Bezpośrednich” dla produktów roślinnych i zwierzęcych, które zostały opracowane przez Zakład Rachunkowości Rolnej IERiGŻ. Wielkość ta nie była jednakowa w skali całego kraju i dlatego Polska została podzielona na 4 obszary, a następnie stworzono dla nich specjalne tabele przeliczeniowe [Ignar, 2005].

Ogólnie biorąc każde działanie w ramach PROW charakteryzowało się określoną specyfiką, które odzwierciedlało oczekiwania projektodawców co do skutków społeczno-gospodarczych, jaki powinien przynieść program. Były to więc działania o jasno nakreślonych priorytetach, jak renty strukturalne, obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania czy zachęcanie do osiągnięcia standardów UE. Część działań miała charakter projekcji bez próby rozeznania faktycznych preferencji rolników, jak przykładowo program wspierania przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt. Natomiast dużym zainteresowaniem cieszyło się działanie związane z pomocą dla gospodarstw niskotowarowych, w którym dopatrzono się możliwości uzyskania pomocy finansowej o charakterze socjalnym.

5. Wyniki badań

5. 1. Liczba złożonych wniosków w ramach PROW

Pierwsze doświadczenia ze składaniem wniosków rolnicy zdobyli przy ubieganiu się o dopłaty bezpośrednie i dotacje do ONW (obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania), które składano na jednym wniosku. Z doświadczenia tego przyszli beneficjenci wyciągnęli odpowiednie wnioski, z których wynikało, że podstawową kwestią było – aby uzyskać określone płatności – należy możliwie szybko złożyć poprawnie wypełniony wniosek wraz ze wszystkimi załącznikami. Kolejna próba ze składaniem wniosków pojawiła się dnia 1 sierpnia 2004 r. dla osób ubiegających się o renty strukturalne. Duże zainteresowanie działaniem Renty strukturalne świadczyło o tym, że rolnicy mieli świadomość ograniczenia puli środków finansowych. W Planie zakładano przyznanie 1800 rent w pierwszym roku wdrażania działania. W 2004 r. rolnicy złożyli 21 592 tys. wniosków o przyznanie renty strukturalnej, przy znaczącym zróżnicowaniu w poszczególnych województwach: od 222 w woj. lubuskim do 3577 w woj. mazowieckim. Pojawienie się po miesiącu (1 września 2004 r.) rozporządzenia RM w sprawie wspierania poczynań rolnośrodowiskowych spotkało się w środowisku wiejskim z umiarkowanym zainteresowaniem. Z kolei wspieranie zespołów rolników adresowane było do wybranych beneficjentów, którzy tworzyli grupy producentów rolnych. Dopiero pojawienie się dnia 1 lutego 2005 r. możliwości składania wniosków o dofinansowanie dostosowań gospodarstw rolnych do standardów UE i wspierania gospodarstw niskotowarowych, skłoniło większą grupę rolników do złożenia odpowiednich dokumentów.

W liczbach bezwzględnych najwięcej wniosków złożono w sprawie funkcjonowania gospodarstw na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (1 630,3 tys.), które obejmowały ponad 52% powierzchni kraju. Drugie miejsce zajmowały wnioski składane przez rolników funkcjonujących w warunkach niskotowarowości (171,2 tys.) oraz trzecie miejsce wnioski dotyczące standardów UE (73,4 tys.). Z kolei najmniejszym zainteresowaniem cieszyły się działania związane ze wspieraniem grup producentów rolnych (tabela 1).

Tabela 1

Liczba wniosków złożonych w ramach działań PROW w latach 2004-2006

Województwo	Renty strukturalne	Gospodarstwa niskotowarowe	Gospodarstwa ONW	Działania rolnośrodowiskowe	Zalesianie gruntów	Standardy UE	Grupy produkcyjne	Ogółem	Liczba gospodarstw rolnych	Średnio na 1 gospodarstwo
Dolnośląskie	2 988	3 283	46 964	2 665	395	678	12	56 885	63 176	0,90
Kujawsko-pomorskie	4 336	6 827	75 296	4 016	601	13 286	21	104 383	70 181	1,48
Lubelskie	5 604	29 459	152 577	11 077	854	3 053	4	203 628	186 020	1,09
Lubuskie	582	1 301	37 393	2 315	279	567	4	42 441	21 518	1,97
Łódzkie	6 105	21 472	167 551	4 974	711	5 876	-	206 689	134 476	1,54
Małopolskie	2 511	15 315	116 831	3 679	293	952	3	139 584	142 749	0,97
Mazowieckie	9 935	27 799	290 131	7 044	1 476	13 922	3	350 310	223 334	1,57
Opolskie	1 624	1 823	14 556	2 142	147	650	12	20 954	30 547	0,68
Podkarpackie	2 693	11 007	110 559	4 343	1 516	703	5	130 825	131 491	0,99
Podlaskie	4 644	8 472	153 349	4 231	751	6 059	-	177 505	84 624	2,10
Pomorskie	1 660	4 086	51 425	4 485	448	4 627	4	66 735	40 668	1,64
Śląskie	1 680	2 877	41 526	1 293	205	665	1	48 247	56 683	0,84
Świętokrzyskie	3 553	21 758	81 761	6 105	776	1 496	1	115 460	97 135	1,19
Warmińsko-mazurskie	1 893	2 773	70 377	2 588	1 157	4 401	3	83 192	44 066	1,88
Wielkopolskie	5 145	10 896	175 658	7 136	628	15 178	23	214 664	126 017	1,70
Zachodniopomorskie	1 403	2 117	44 313	3 851	253	1 299	7	53 243	30 324	1,75
Razem	56 273	171 265	1 630 270	71 944	10 490	73 412	103	1 483 009	1 483 009	1,35

Źródło: System Informacji Zarządczej ARiMR.

Przy obliczeniach zmierzających do ustalenia liczby wniosków, należy brać pod uwagę fakt, że funkcjonowanie na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) dawało możliwość składania wniosków co roku. W sześciu pozostałych przypadkach przyszły beneficjent nie mógł składać powtórnie wniosków dotyczących tego samego działania. Ponadto dokonując analizy liczby złożonych wniosków, w układzie poszczególnych województw, założyliśmy, że przy wyliczaniu średnich statystycznych będą brani pod uwagę tylko ci rolnicy, którzy mają numery identyfikacyjne i są wpisani do rejestru gospodarstw. Tak więc podstawą do obliczania średnich dla województw stanowiły gospodarstwa ubiegające się o dopłaty bezpośrednio. W przeliczeniu na jedno gospodarstwo rolne najwięcej wniosków złożono w woj. podlaskim (2,10), lubuskim (1,97) i warmińsko-mazurskim (1,88). Z kolei do województw o najniższym wskaźniku złożonych wniosków w przeliczeniu na jedno gospodarstwo zaliczyć można woj. opolskie (0,68), śląskie (0,84) i dolnośląskie (0,90). W oparciu o te średnie nie można postawić tezy, że występują regiony czy makroregiony w kraju, które charakteryzują się jakąś szczególną cechą w dążeniu do składania dużej liczby wniosków. Cecha ta jest funkcją struktury agrarnej, towarowości gospodarstw rolnych, gotowością rolników do uczestnictwa w procesach dostosowawczych i aktywnością doradców rolniczych.

W Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006 zawarto prognozy dotyczące przewidywanej liczby złożonych wniosków przez przyszłych beneficjentów, co pozwala na porównanie założeń z uzyskanymi rezultatami. Najbardziej rozbudowana była prognoza co do liczby potencjalnych rolników ubiegających się o renty strukturalne. Szacunkowe liczby oparto o dane GUS, z których wynikało, że w grupie wiekowej 55-65 lat znajdzie się 272 tys. osób. Założono też, że 25% spośród nich spełni kryterium dostępu do renty (68 tys.), a po dalszej korekcie wskazano na liczbę 55 tys. rolników, którzy otrzymają renty strukturalne. Ta prognoza spełniła się niemal w pełni (56 tys. beneficjentów).

Rolnicy przy składaniu wniosków kierowali się swoimi preferencjami, które nie zawsze były zbieżne z intencją ustawodawcy. Wśród nich największym zainteresowaniem cieszyły się działania związane – poza rentami strukturalnymi – ze wspieraniem gospodarstw niskotowarowych i dostosowaniem gospodarstw do standardów UE. Dużo trudności w wypełnianiu wniosków dostarczały rolnikom działania rolnośrodowiskowe, z wyborem odpowiedniego pakietu (7 pakietów) i koniecznością uzyskania pomocy od doradcy z odpowiednim certyfikatem. Dlatego część nie wykorzystanych środków finansowych przekazano na wspieranie gospodarstw niskotowarowych (zamiast planowanych 126 tys. zebrano 171,1 tys. wniosków).

Przeprowadzona analiza wskazuje – mimo pewnych rozbieżności – na trafne na ogół planowanie i prognozowanie działań w ramach PROW, zaś wykazane różnice wynikały z odmiennych decyzji potencjalnych beneficjentów [Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, 2004].

5. 2. Regulacje prawne w zakresie ustalania wysokości pomocy finansowej

Wysokość pomocy finansowej realizowanej w Planie była istotnie zróżnicowana w każdym działaniu i wypłacana na odrębnych zasadach. Najbardziej korzystną pomoc uzyskiwali rolnicy, którzy wystąpili z wnioskiem o renty strukturalne, którą to wypłacano im co miesiąc, a ponadto przez okres 10 lat. Przy spełnieniu wszystkich kryteriów dostępności do renty, istniała możliwość uzyskania świadczenia na poziomie 440% najniższej emerytury, tj. 2475,35 zł miesięcznie. W porównaniu do poprzedniej renty strukturalnej w ramach przepisów o KRUS, przy tych samych kryteriach, rolnik mógł uzyskać maksymalnie 320% [Wawrzyniak, Zajdel, 2006].

Drugim bardzo ważnym działaniem adresowanym do producentów rolnych było udzielanie pomocy finansowej na wspieranie działalności na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, którą można było realizować corocznie. Wsparcie finansowe dla produkcji na ONW otrzymywali rolnicy, których gospodarstwa w całości lub części położone były w granicach tych obszarów, a powierzchnia użytków rolnych wynosiła minimum 1 ha. Płatności obejmowały zarówno grunty rolne, jak również sady, łąki i pastwiska trwałe w wysokości 38 euro (179 zł) na 1 ha na obszarach nizinnych (strefa I), 56 euro (264 zł) w strefie II i 68 euro (320 zł) na 1 ha na obszarach górskich. Ze względu na charakter PROW, którego zasadniczym celem było zachowanie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz z uwagi na konieczność przeciwdziałania tzw. nadmiernej kompensacji (kumulacji środków) na poziomie gospodarstwa, zastosowano system degresywności płatności. Oznaczało to, że w miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa, malał poziom wsparcia finansowego. 100% wsparcia otrzymywały gospodarstwa rolne o powierzchni do 50 ha. Z kolei w przedziałach wielkościowych od 50 do 100 ha poziom wsparcia spadał do 50%, w przedziale od 100 do 300 ha beneficjent otrzymywał 25% wsparcia finansowego. Powyżej tej powierzchni rolnikowi nie przysługiwała pomoc finansowa [Obszary o niekorzystnych warunkach, 2005]. Jeszcze inaczej wyglądały warunki i tryb udzielania pomocy finansowej na wspieranie gospodarstw niskotowarowych, które do PROW zostały wprowadzone na prośbę Polski. Płatności dla gospodarstw niskotowarowych wypłacane były corocznie, przez okres 5 lat. Wysokość pomocy finansowej była stosunkowo wysoka, ustalona na poziomie 1250 euro na jedno gospodarstwo, co w przeliczeniu na PLN dawało 5 179,4 zł.

Wsparcie finansowe w ramach dostosowania gospodarstw rolnych do standardów UE nie mogło przekroczyć równowartości 25 000 euro na jedno gospodarstwo. Wsparcie to wypłacane było w formie zryczałtowanej płatności opartej na kosztach standardowych, określonych dla każdego przedsięwzięcia. Z uwagi na

znaczny stopień trudności w sporządzaniu wniosków udział jednostek doradztwa rolniczego, które poprzez swoich doradców pomagały rolnikom, był niezbędny w przeprowadzaniu dość skomplikowanych obliczeń. Płatności rolnośrodowiskowe udzielane były producentowi rolnemu raz do roku. W przypadku gospodarstw ekologicznych mających certyfikat, realizowane były również płatności do powierzchni sadów. Przy udzielaniu decyzji o płatnościach rolnośrodowiskowych przestrzegano kryterium powierzchniowe, co należy interpretować w kategoriach obszarowych, zawartych w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego. W przypadku realizacji pakietu w gospodarstwach większych, tj. od 50 ha – 100 ha, płacono 50% stawki podstawowej, natomiast o powierzchni od 100 do 300 ha 25% stawki podstawowej. Wsparcie dla beneficjentów ubiegających się o pomoc przy zalesienia gruntów rolnych i dla grup producentów rolnych nie miało charakteru powszechnego i dotyczyło tych rolników, którzy spełniali określone kryteria dostępu [Wawrzyniak, Wojtasik, 2007].

Rolnik, który złożył wniosek o wsparcie finansowe oczekiwał na szybką realizację płatności. Regulacje prawne w tym zakresie były mocno zróżnicowane. W przypadku rent strukturalnych Agencja - po weryfikacji wniosku - miała 40 dni na wydanie postanowienia o przyznaniu renty, zaś rolnik musiał w ciągu 6 miesięcy zaprzestać prowadzenie działalności rolniczej. Beneficjent korzystający ze wsparcia w dostosowaniu gospodarstwa do standardów UE pierwszą ratę płatności otrzymywał w ciągu 60 dni od pozytywnej decyzji. Płatności rolnośrodowiskowe, w pierwszym roku realizacji programu, wypłacano w terminie 8 miesięcy od dnia rozpoczęcia realizacji, a w drugim roku po 12 miesiącach. Rzeczywisty przebieg wypłaty pomocy finansowej realizowanej w ramach PROW przedstawia poniższe zestawienie (tabela 2).

Tabela 2

Przebieg wypłat beneficjentom pomocy finansowej w ramach PROW (w %)

Wyszczególnienie	Data rozpoczęcia naboru wniosków	Data rozpoczęcia wypłat	Czerwiec 2005 r.	Czerwiec 2006 r.	Marzec 2007 r.	Grudzień 2007 r.
Renty strukturalne	1.08.2004	16.02.2005	5,6	37,7	65,3	100,0
Niskotowarowe	1.02.2005	22.12.2005	-	43,3	61,7	99,2
ONW	15.03.2004	21.01.2005	28,8	65,8	96,1	99,0
Rolnośrodowiskowe	1.09.2004	22.02.2005.	2,4	31,4	87,2	98,4
Zalesienie gruntów	1.09.2004	31.08.2005	-	18,5	56,7	97,6
Standardy UE	1.02.2005	27.12.2005	-	39,6	68,4	90,2
Grupy producentów	15.12.2004	16.11.2005	-	4,8	13,4	83,6
Średnio	-	-	5,2	34,4	64,1	95,4

Źródło: System Informacji Zarządczej ARiMR.

W pierwszym roku realizacji PROW (2004) nie rozpoczęto wypłat z tytułu działalności na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, które powinny być wypłacane łącznie z dopłatami bezpośrednimi, lecz dopiero 21 stycznia 2005 r. Początkiem wypłat z tytułu rent strukturalnych był dzień 16 lutego 2005 r. W 2005 r. wsparcie finansowe otrzymali beneficjenci w ramach kolejnych działań, ale na niskim poziomie realizacji zobowiązań. Zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej w sprawie udzielania pomocy finansowej obowiązuje zasada „n+2”, co oznacza, że przyznane środki należy wykorzystać w okresie do dwóch lat po upływie terminu określonego planem (tzn. do 2008). Terminy wypłat były zróżnicowane terytorialnie ze względu na charakter działania, stopień spełnienia warunków formalnych przez beneficjentów i liczbę złożonych wniosków. Najdłużej czekali beneficjenci na realizację płatności przy zalesianiu gruntów ornych, dostosowaniu gospodarstw rolnych do standardów UE i dla grup producentów rolnych. Po roku od wstąpienia Polski do UE realizacja płatności stała na niskim poziomie. W miarę upływu czasu napływ środków finansowych do rolników ulegał zwiększeniu.

5. 3. Kwoty realizowanych płatności w ramach PROW

Wysokość pomocy finansowej wypłacanej beneficjentom nie była tylko prostą funkcją stawek przypadającej na dane działanie pomnożoną przez areał i liczbę wniosków, lecz skomplikowaną operacją finansową przeprowadzoną w oparciu o specyficzne uwarunkowania danego gospodarstwa rolnego. Większość płatności zrealizowano w pełni w ramach budżetu przypadającego na lata 2004-2006, niektóre natomiast przeszły do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich obejmujących lata 2007-2013. Dotyczy to zwłaszcza rent strukturalnych, które w 67% partycypują w budżecie kolejnej „7-latki”. Również działania związane ze wspieraniem gospodarstw niskotowarowych przy 5 letnim okresie wypłat, przeszły do następnej fazy realizacji zadań.

Wysokość kwot realizowanych płatności według poszczególnych działań i województw obrazuje tabela 3.

Tabela 3

Wysokość kwot zrealizowanych płatności w ramach PROW w latach 2004-2006 (w mln zł)

Województwo	Renty strukturalne	Gospodarstwa niskotowarowe	Gospodarstwa ONW	Działania rolnośrodowiskowe	Zalesianie gruntów rolnych	Standardy UE	Grupy producentów rolnych	Ogółem	Średnio na 1 gosp. (w tys.)
Dolnośląskie	104,4	23,5	78,6	54,9	20,4	14,1	0,7	296,5	4,74
Kujawsko-pomorskie	155,1	49,8	121,1	39,2	17,9	382,1	3,9	769,1	10,96
Lubelskie	194,5	225,6	140,2	74,6	20,6	76,4	0,6	732,5	3,94
Lubuskie	20,8	9,4	66,6	52,9	13,2	17,2	1,6	181,7	8,44
Łódzkie	213,9	159,8	156,6	23,1	15,7	155,8	-	724,9	5,39
Małopolskie	79,0	116,3	74,3	24,3	3,3	22,6	0,6	320,4	2,24
Mazowieckie	340,7	201,6	359,2	50,0	50,1	416,2	0,7	1 418,5	6,35
Opolskie	57,1	14,0	18,4	27,5	3,0	18,3	1,4	139,7	4,57
Podkarpackie	87,8	80,5	72,8	46,5	23,0	16,2	0,4	327,2	2,48
Podlaskie	179,8	61,4	272,1	28,7	16,2	193,2	-	751,4	8,87
Pomorskie	60,3	28,6	93,3	65,7	21,9	117,2	0,9	387,9	9,53
Śląskie	50,4	20,4	31,2	12,3	8,6	18,0	-	140,9	2,48
Świętokrzyskie	115,7	159,3	56,4	28,1	10,0	35,0	-	404,5	4,16
Warmińsko-mazurskie	72,5	18,9	152,0	53,9	61,5	145,5	0,8	505,1	11,46
Wielkopolskie	183,2	71,0	255,4	86,7	17,3	449,0	3,5	1 066,1	8,46
Zachodniopomorskie	49,2	12,8	87,8	118,0	16,9	28,6	0,4	313,7	10,30
Razem	1 964,4	1 253,0	2 036,7	786,4	319,7	2 105,7	15,5	8 480,1	5,72

Źródło: System Informacji Zarządczej ARiMR.

Jeśli wziąć pod uwagę sumaryczną wielkość kwot otrzymanych przez poszczególne województwa, to największe wsparcie otrzymało woj. mazowieckie (1 418,5 mln zł), wielkopolskie (1 066,1 mln zł), kujawsko-pomorskie (769,1 mln zł) i podlaskie (751,4 mln zł). Z kolei do województw najmniej partycypujących w tych poczynaniach można zaliczyć woj. opolskie (139,7 mln zł) i śląskie (140,9 mln zł).

Występujące różnice między województwami pod względem obszaru i liczby gospodarstw rolnych skłaniają do przeliczenia uzyskanych płatności na jedną jednostkę gospodarczą. Największe kwoty w stosunku do jednego gospodarstwa rolnego otrzymało woj. warmińsko-mazurskie (11,46 tys. zł), kujawsko-pomorskie (10,96 tys. zł) zachodniopomorskie (10,30 tys. zł). Najmniej środków finansowych zdobyło woj. śląskie (2,48 tys. zł) i małopolskie (2,24 tys. zł), przy średniej krajowej wynoszącej 5,72 tys. zł.

Pierwszy etap realizacji Wspólnej Polityki Rolnej w naszym kraju, przypadający na lata 2004-2006 wykazał, że rolnicy akceptują jej podstawowe założenia i chcą aktywnie uczestniczyć w procesie transformacji gospodarstw rolnych. Postawione do dyspozycji środki pomocy finansowej okazały się niewystarczające w stosunku do potrzeb, a rolnicy byłoby w stanie zaabsorbować o wiele większy poziom wsparcia. Korzyści ubiegania się o wsparcia w ramach PROW polegały ponadto na tym, że rolnicy uświadomili sobie, że jedyną drogą prowadzącą do celu jest prawidłowe wypełnienie wniosków, przygotowanie planów restrukturyzacji gospodarstw, spełnienie kryteriów i udokumentowanie poczynających do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

6. Uwagi końcowe

Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich nakreślony na lata 2004-2006 stanowił realizację działań w ramach II filaru Wspólnej Polityki Rolnej. Przyjęta strategia wprowadzania poszczególnych działań była odzwierciedleniem gotowości ARiMR do wprowadzenia skomplikowanej procedury aplikacji wniosków i funkcjonowania systemu informatycznego. Wprowadzanie działań poprzedzały rozporządzenia Rady Ministrów, w których określano szczegółowe warunki i tryb udzielania pomocy finansowej. Plan przedstawiał zarówno ogólne, szczegółowe jak i operacyjne cele PROW. Zakładał, że PROW wspomogą rozwój ekonomiczny i społeczny obszarów wiejskich, poprzez wielostronne działania instrumentów związanych z inwestycjami, działaniami wspierającymi infrastrukturę oraz rozwój kapitału ludzkiego. Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich stanowił zespolenie celów i zadań jakie przed nami postawiła Unia Europejska z wewnętrznymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi kraju. Przed Planem Rozwoju Obszarów Wiejskich postawiono dwa podstawowe cele strategiczne: pierwszy - zapewnić zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i drugi - poprawić konkurencyjność sektora rol-

no-spożywczego. Cele strategiczne realizowali beneficjenci poprzez złożenie ponad 2 mln wniosków i uzyskanie wsparcia finansowego w wysokości 2,7 mld euro. Przyznane instrumenty rozpoczęły proces restrukturyzacji i modernizacji gospodarstw rolnych, który kontynuowany jest w kolejnym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich przypadającym na lata 2007-2013.

W świetle analizy PROW na lata 2004-2006 można postawić wniosek, że rolnicy zaakceptowali dość skomplikowane procedury aplikacji wniosków, zdecydowali się partycypować w kosztach realizacji działań i zgodzili się na transparentność składanych wniosków. Nie wszystkie działania zaproponowane przyszłym beneficjentom cieszyły się jednakowym zainteresowaniem. Do działań o dużym stopniu zainteresowaniu wśród rolników zaliczyć można renty strukturalne, wsparcie gospodarstw niskotowarowych i dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE. Z kolei do działań o wysokim stopniu trudności należy uznać wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych.

LITERATURA

1. Ignar M. (2004): Sposób wyliczania wielkości ekonomicznej gospodarstwa rolnego. IERiGŻ, Warszawa.
2. Obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania, 2005. Biuletyn informacyjny Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nr 11-12.
3. Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 2004.
4. Wawrzyniak B. M., Wojtasik B. (2007): Analiza przebiegu i realizacji programów rolnośrodowiskowych w latach 2004-2006. *Acta Oeconomia*, nr 1.
5. Wawrzyniak B. M., Zajdel M. (2006): Program rent strukturalnych w rolnictwie polskim. *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego*, nr 3.
6. Wojtasik B. (2007): Program wsparcia gospodarstw niskotowarowych. *Roczniki Naukowe Seria, Tom IX, Zeszyt 1*.

BOGDAN M. WAWRZYNIAK
BOLESŁAW WOJTASIK

PRZEBIEG I REALIZACJA PLANU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH
W LATACH 2004-2006

STRESZCZENIE

Celem artykułu była analiza działań podejmowanych w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich w okresie 2004-2006. Badaniami objęto 7 działań najbardziej istotnych dla programu, które oznaczały jednocześnie realizacje części zadań stojących przed krajem realizującym Wspólną Politykę Rolną. Badania skoncentrowano na porównaniu liczby złożonych wniosków i uzyskanych kwot w poszczególnych województwach.

Badania przeprowadzono na podstawie danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W wyniku analizy stwierdzono występowanie istotnych różnic w liczbie złożonych wniosków na działania w poszczególnych województwach oraz w wysokości uzyskanych kwot wsparcia przez beneficjentów. Największym zainteresowaniem cieszyły się działania związane ze wsparciem gospodarstw nisko-rolniczych i dostosowaniem ich do standardów Unii Europejskiej. W omawianym okresie, średnia kwota wypłat na wspieranie określonej działalności wynosiła 5,72 tys. zł. Oczekiwania rolników w tym zakresie były o wiele większe niż w zaoferowanym pakiecie działań.

BOGDAN M. WAWRZYNIAK
BOLESŁAW WOJTASIK

COURSE AND REALIZATION OF PROW IN 2004-2006

SUMMARY

The aim of the paper was to analyse actions taken within the confines of PROW in 2004-2006. The research included the 7 most important actions of the program that meant realization the Common Rural Policy tasks. The research was concentrated on comparing the number of applied proposals and gained allocations in particular regions.

The research was carried on the basis of ARiMR data. The analysis indicated occurrence of crucial differences between number of applied proposals for individual actions in different regions and the gained amounts of financial support received. The most popular action was concentrated on supporting low-production farms and adapting them to EU standards. During the mentioned period average sum gained was about 5,72 thousand zł. The farmers expectations were far greater than the offered action package.

BARBARA GRADZIUK
Akademia Rolnicza w Lublinie

CHARAKTERYSTYKA NABYWCÓW USŁUG TURYSTYCZNYCH ŚWIADCZONYCH PRZEZ GOSPODARSTWA WIEJSKIE USYTUOWANE W PODREGIONIE CHEŁMSKO-ZAMOJSKIM

1. Wprowadzenie

Agroturystyka, rozumiana jako jeden z czynników wielofunkcyjnego rozwoju wsi, ma do wypełnienia wiele, nie tylko ekonomicznych zadań¹. Wprawdzie podstawowym jej celem jest tworzenie nowych miejsc pracy i generowanie dodatkowych dochodów dla ludności oraz gmin, ale równie ważne jest to, że jej rozwój wymusza na samorządach intensyfikowanie działań zmierzających do likwidacji zapóźnień cywilizacyjnych (rozbudowy i modernizacji infrastruktury technicznej i społecznej). Kolejnym istotnym efektem rozwoju agroturystyki jest kontakt z przyjezdnymi, przeciwdziałający izolacji poszczególnych środowisk i sprzyjający integracji społecznej [Bukraba-Rylska, 1999; Wiatrak, 2005].

W rozwoju turystyki nie bez powodu upatruje się szans na ożywienie obszarów wiejskich, wyznaczając jej rolę jednego z instrumentów odbudowy ich żywotności kulturowej i ekonomicznej. Kreuje ona bowiem przedsiębiorczość oraz stwarza warunki do odmiennego sposobu życia i pracy. Umożliwia zetknięcie się różnych środowisk, dwukierunkowy przepływ informacji, wymianę wartości i wyobrażeń.

¹ Agroturystyka to organizowanie pobytu turystów przez rodzinę rolniczą we własnym gospodarstwie [Wiatrak, 2000]. Zakłada turystyczne zagospodarowanie już istniejących zasobów: wsi i jej mieszkańców, gospodarstwa rolnego, środowiska przyrodniczo-kulturowego. Od turystyki masowej odróżnia ją:

- przestrzeń – kontakt z przyrodą, swoboda poruszania się, cisza, możliwość rekreacji i sportu,
- życie wiejskie – codzienne zajęcia mieszkańców wsi, kultura i zwyczaje, tradycja, historia, folklor,
- gospodarstwo rolne – rytm jego życia, obecność zwierząt domowych, świeża żywność, zapachy, odgłosy, barwy,
- ludzie – bezpośredni kontakt z rodziną, możliwość poznania zwyczajów rodziny, gościnność, nowe znajomości i przyjaźnie [Turystyka wiejska, 2001]

Podkreślić jednak należy, że świadczenie usług turystycznych przez mieszkańców wsi stanowi formę działalności gospodarczej, realizowanej w warunkach dużej konkurencji oraz wzrastających i coraz bardziej zróżnicowanych potrzeb w zakresie wypoczynku i rekreacji. Podstawowym warunkiem sprostania wymogom rynku i odniesienia sukcesu przez usługodawców wiejskich jest więc uwzględnienie zasad współczesnego marketingu, który w centrum uwagi stawia nabywców i ich potrzeby. Nie oznacza to jednak działania na rzecz wszystkich potencjalnych klientów. Jednym z założeń koncepcji marketingowej jest ukierunkowanie działalności na konkretną ich grupę. Takie działanie stwarza możliwość lepszego dostosowania produktu turystycznego do wymagań klientów oraz skierowania swoich ograniczonych zasobów na tę część rynku, która zapewni uzyskanie najlepszych efektów [Kurtyka, 2006; Strzembicki, 2003]. Dla określenia konkretnych grup nabywców usług turystycznych, zainteresowanych odmiennymi sposobami wypoczynku,² których potrzeby może zaspokoić oferta danego usługodawcy, niezbędne staje się zbadanie i określenie różnic występujących między nabywcami usług, a następnie pogrupowanie ich według przyjętych kryteriów. Każdy usługodawca powinien zdecydować, dla jakiego segmentu rynku przygotowuje swoją ofertę. Nie jest bowiem możliwe zaspokojenie oczekiwań wszystkich konsumentów.

W związku z tym, że konsumenci cechują się dużą zmiennością potrzeb oraz rosnącymi wymaganiami wobec ofert wypoczynku, a jednocześnie szybko rośnie liczba firm świadczących różnorodne usługi turystyczne, wzrasta ranga systematycznych badań empirycznych nad postępowaniem konsumentów na rynku. Pozwalają one bowiem na określenie rozmiarów i struktury popytu oraz poznanie opinii turystów, dotyczących już wybranych i zakupionych produktów, a w efekcie lepsze dostosowanie oferty do pragnień i preferencji docelowych grup klientów [Strzembicki, 2005].

2. Materiał i metoda

W opracowaniu przedstawiono wybrane wskaźniki, charakteryzujące nabywców usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie usytuowane w podregionie chełmsko-zamojskim. Materiał empiryczny stanowiły wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych w latach 2001-2003 oraz 2005-2006 w gospodarstwach usytuowanych na terenie pięciu gmin: Dubienka, Krasnobród, Skierbieszów, Susiec i Zwierzyniec³. Celem przeprowadzonych badań było okre-

² Zależą one od wielu czynników, m.in. wieku, płci, sprawności fizycznej, wykształcenia i związanych z tym upodobań.

³ W roku 2001 badania przeprowadzono w 15 gospodarstwach, z których otrzymano 99 poprawnie wypełnionych ankiet, w 2002 r. w 12 gospodarstwach – 81 ankiet, w 2003 r. w 10 gospodarstwach – 115 ankiet, w 2005 r. – w 5 gospodarstwach - 66 ankiet, w 2006 r. w 6 gospodarstwach - 79 ankiet.

ślenie cech nabywców usług turystycznych w oparciu o kryteria społeczno-ekonomiczne i demograficzne oraz rozpoznanie ich potrzeb, motywacji i zachowań w zakresie wypoczynku na obszarach wiejskich.

3. Charakterystyka rejonu badań

Podregion chełmsko-zamojski położony jest w południowo-wschodniej części Polski (w woj. lubelskim), wzdłuż granicy z Ukrainą. Pozostałe granice wyznaczają: na południu – podregiony krośnieńsko-przemyski i rzeszowsko-tarnobrzeski (woj. podkarpackie), na zachodzie – lubelski, a na północy – białkopodlaski (oba woj. lubelskie). W tak określonych granicach administracyjnych znajduje się obszar 9 290 km² (około 3,0% powierzchni kraju)⁴, charakteryzujący się niską gęstością zaludnienia (72 osoby/km²)⁵ oraz najniższym w Polsce poziomem zurbanizowania. Spośród 663,1 tys. zamieszkujących go osób, aż 62,7% stanowią mieszkańcy wsi [Rocznik Statystyczny, 2004]. Ich głównym źródłem utrzymania jest praca w rolnictwie. Udział pracujących łącznie w rolnictwie, łowiectwie, leśnictwie, rybołówstwie i rybactwie jest dwuipółkrotnie wyższy niż w kraju. Powodem tego są bardzo słabo rozwinięte pozarolnicze działy gospodarki. W strukturze władania ziemią dominują gospodarstwa indywidualne, w posiadaniu których znajduje się 93,4 % użytków rolnych. Przeciętna powierzchnia użytków rolnych przypadająca na gospodarstwo rolne w 2002 r. wynosiła 5,32 ha i była niższa o 0,44 ha od średniej dla Polski. Przy uwzględnieniu tylko gospodarstw powyżej 1 ha, przeciętna powierzchnia wprawdzie wzrasta do 7,19 ha, ale jest niższa od analogicznej wielkości dla kraju o 1,25 ha. Wielkości te wskazują na znaczne rozdrobnienie, co przy uciążliwej szachownicy pól, występującej szczególnie na Rostoczcu i Wyżynie Lubelskiej, wpływa niekorzystnie na osiągnięte wyniki produkcyjno-ekonomiczne [Użytkowanie gruntów, 2003].

Badany region jest usytuowany na obszarze pięciu makroregionów fizjograficznych oraz kilkunastu mezoregionów, zróżnicowanych pod względem rzeźby terenu, krajobrazu i roślinności⁶. W znacznym stopniu ma charakter wyżynny. Prawie 23% jego ogólnej powierzchni zajmują obszary chronione. Znajdują się tu Rostoczański Park Narodowy, liczne parki krajobrazowe: Chełmski, Krasno-

⁴ W strukturze użytkowania gruntów w 2002 r. dominującą pozycję stanowiły użytki rolne. Ich udział wynosił 64,8% i był o 2,0 p.p. wyższy niż w woj. lubelskim, a o 10,8 p.p. od średniej krajowej.

⁵ Niższą nie tylko od średniej krajowej (122 osoby/km²), ale także wojewódzkiej (87 osób/km²).

⁶ Północno-zachodnia część położona jest na Wyżynie Lubelskiej (Pagóry Chełmskie, Działy Grabowieckie, Wyniosłość Giełczewska, Padół Zamojski), wschodnia częściowo na Wyżynie Wołyńskiej (Grzędy Horodelska i Sokalska), natomiast południowa na Rostoczcu. Ponadto w granicach tak określonego rejonu znajdują się niewielkie obszary Kotliny Sandomierskiej (Równina Biłgorajska, Płaskowyż Tarnogrodzki) oraz Polesia Wołyńskiego (Obniżenia Dorohuskie i Dubienki, Kotlina Hrubieszowska oraz Pobuże) [Dylikowa, 1973].

brodzki, Południoworoztoczański, Puszczy Solskiej, Skierbieszowski, Strzelecki, Szczepreszyński oraz obszary chronionego krajobrazu: Chełmski, Grabowiecko-Strzelecki, Pawłowski, Dołhobyczowski i Nadbużański [Pęczek, 1999].

Podregion chełmsko-zamojski posiada dużą wartość turystyczno-krajobrazową oraz bogatą przeszłość historyczną.

4. Charakterystyka nabywców usług turystycznych

Wśród osób, które zgodziły się na wzięcie udziału w badaniach i wypełniły kwestionariusze ankiet, dominowały kobiety. Wprawdzie struktura respondentów w poszczególnych latach była zróżnicowana, ale w każdym badanym roku udział kobiet przekraczał 50%. Najwyższy ich odsetek zanotowano w 2005 r. (tabela 1). Podkreślić należy, że struktura respondentów według płci nie musi pokrywać się z odpowiednią strukturą pozostałych osób dorosłych, które wspólnie z respondentami wypoczywały w badanych gospodarstwach.

Tabela 1

Struktura respondentów według płci

Lata	Struktura respondentów według płci (%)		
	kobiety	mężczyźni	razem
2001	60,0	40,0	100,0
2002	55,0	45,0	100,0
2003	56,0	44,0	100,0
2005	71,0	29,0	100,0
2006	58,0	42,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Jedną z cech różnicujących wymagania nabywców usług turystycznych względem ofert spędzania czasu wolnego jest wiek. W przypadku badanych turystów był on zróżnicowany w poszczególnych latach. W roku 2001 dominowały osoby w wieku 41-50 lat, które stanowiły 35% wszystkich respondentów. Drugą pod względem liczebności grupę stanowiły osoby w wieku 31-40 lat. Łącznie w tych dwu grupach wiekowych znajdowało się 60% wszystkich badanych. W roku 2002 najliczniej reprezentowana była grupa w wieku 51-60 lat (33%) oraz 31-40 lat (25% ankietowanych). Odmierna sytuacja miała miejsce w roku 2003 i 2005, w których najwyższy odsetek stanowiły osoby najmłodsze - w wieku 20-30 lat (odpowiednio 42 i 38%). W roku 2006 ich udział spadł, ale w dalszym ciągu utrzymywał się na dość wysokim poziomie (23%) (tabela 2). Pozytywnym zjawiskiem jest znaczne zainteresowanie tą formą wypoczynku ze strony turystów z najniższej grupy wiekowej. Uwzględniając deklaracje respondentów o chęci pobytu na wsi również w następnych sezonach, można przyjąć, że w najbliższej przyszłości będą oni stanowić stałą grupę nabywców usług agroturystycznych.

Tabela 2

Struktura wypożyczających w badanych gospodarstwach według wieku (%)

Grupy wiekowe (lat)	Odsetek wypożyczających w badanych gospodarstwach w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
20-30	15,0	16,0	42,0	38,0	23,0
31-40	25,0	25,0	33,0	32,0	28,0
41-50	35,0	16,0	13,0	13,0	19,0
51-60	15,0	33,0	6,0	9,0	19,0
powyżej 60	10,0	10,0	6,0	8,0	11,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Turyści wypożyczający w gospodarstwach wiejskich zostali też poproszeni o wskazanie własnej aktywności zawodowej. W badanej populacji zdecydowanie największy udział mieli pracownicy umysłowi⁷. Stanowili oni w poszczególnych latach od 30 do 41% wypożyczających (tabela 3). Na drugim miejscu pod względem liczebności znaleźli się: w roku 2001 i 2002 emeryci i renciści (odpowiednio 20% i 30%), w roku 2003 przedsiębiorcy (14%) oraz przedstawiciele kadry kierowniczej (13%), w 2005 kadra kierownicza, a w 2006 taki sam udział, jak kadra kierownicza mieli emeryci i renciści.

Tabela 3

Struktura wypożyczających w badanych gospodarstwach według wykonywanego zawodu (%)

Rodzaj wykonywanego zawodu	Odsetek wypożyczających w badanych gospodarstwach w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
Pracownicy umysłowi	40,0	38,0	30,0	41,0	36,0
Robotnicy	5,0	3,0	9,0	4,0	0,0
Kadra kierownicza	10,0	8,0	13,0	15,0	14,0
Emeryci i renciści	20,0	30,0	6,0	6,0	14,0
Przedsiębiorcy	0,0	0,0	14,0	8,0	6,0
Osoby prowadzące dom	10,0	7,0	5,0	6,0	13,0
Wolne zawody	15,0	9,0	12,0	8,0	6,0
Studenci	0,0	5,0	11,0	12,0	11,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

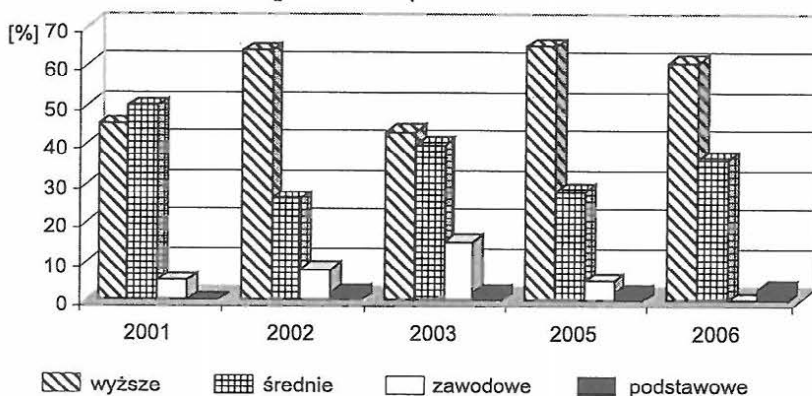
⁷ Podobne wyniki uzyskali Strzembicki [1999] oraz Zarębski [2006]. W populacjach badanych przez tych autorów również dominowali pracownicy umysłowi, którzy stanowili odpowiednio około 42 i 38%.

Zdecydowana większość respondentów we wszystkich badanych latach posiadała wykształcenie średnie lub wyższe. Od 2002 r. dominującą grupę stanowiły osoby z wykształceniem wyższym. Najmniej wśród wypoczywających w gospodarstwach wiejskich było osób z wykształceniem podstawowym (rysunek 1).

Kolejnym elementem, uwzględnionym w charakterystyce nabywców usług turystycznych, była ocena własnej sytuacji materialnej. W roku 2001, 2003, 2005 i 2006 najwięcej respondentów (odpowiednio 45, 47, 36 i 53%) oceniło ją jako dobrą. W 2002 r. takiej oceny dokonało mniej niż 1/4 badanych. Ponad 60% turystów określiło swoją sytuację materialną jako zadowalającą (tabela 4).

Rysunek 1

Struktura badanych nabywców usług turystycznych według poziomu wykształcenia



Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela 4

Ocena własnej sytuacji materialnej badanych nabywców usług turystycznych

Ocena	Odsetek wskazań respondentów w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
Bardzo dobra	10,0	10,0	8,0	11,0	8,0
Dobra	45,0	23,0	47,0	36,0	53,0
Zadowalająca	30,0	62,0	27,0	35,0	28,0
Dostateczna	15,0	5,0	18,0	12,0	8,0
Zła	0,0	0,0	0,0	6,0	3,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdziły wcześniejsze hipotezy, że podstawową grupą nabywców usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie są mieszkańcy dużych aglomeracji [Strzembicki, 1997]. W całym bada-

nym okresie ponad połowa respondentów pochodziła z miast liczących powyżej 50 tys. mieszkańców, a około jedna trzecia z miast 30-40 tysięcznych. Wśród wypoczywających najwięcej było mieszkańców województw: lubelskiego i mazowieckiego, a także podkarpackiego, małopolskiego i śląskiego.

5. Zachowania nabywców usług turystycznych

Jako główny powód zainteresowania wypoczynkiem na wsi w roku 2001, 2003 i 2006 najczęściej badanych (odpowiednio 65, 25 i 67%) wskazało możliwość przebywania w naturalnym środowisku wiejskim⁸, a w roku 2002 i 2005 chęć spędzenia urlopu w ulubionym krajobrazie. Innym, często wymienianym czynnikiem, były walory zdrowotne terenów wiejskich (tabela 5).

Tabela 5

Główne powody zainteresowania wypoczynkiem na obszarach wiejskich

Wyszczególnienie	Odsetek wskazań respondentów w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
Możliwość spokojnego wypoczynku w naturalnym wiejskim środowisku	65,0	25,0	25,0	21,0	67,0
Walory zdrowotne terenów wiejskich	35,0	13,0	18,0	5,0	9,0
Możliwość kontaktu z rodziną wiejską	0,0	13,0	14,0	10,0	3,0
Ulubiony krajobraz	0,0	37,0	17,0	28,0	10,0
Zmiana sposobu wypoczynku	0,0	6,0	14,0	9,0	3,0
Zwyczaje, tradycja i kultura ludowa	0,0	6,0	12,0	24,0	0,0
Możliwość realizacji zainteresowań hobbyistycznych	0,0	0,0	0,0	3,0	8,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wybierając konkretną ofertę turystyczną respondenci uwzględniali przede wszystkim walory regionu. Tak wskazało najwięcej badanych we wszystkich latach. Kolejnym czynnikiem, mającym wpływ na decyzje o wyborze oferty, okazały się pozytywne doświadczenia z poprzednich pobytów na wsi. Ten powód był istotny dla średnio co piątego badanego (tabela 6).

⁸ Wśród badanych przez Zarębskiego [2006], jako najbardziej istotną przesłankę podjęcia decyzji o wypoczynku w gospodarstwie agroturystycznym, aż 82% respondentów wskazało pragnienie zaznania ciszy i spokoju.

Tabela 6

Czynniki decydujące o wyborze oferty turystycznej

Wyszczególnienie	Odsetek wskazań respondentów w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
Odległość i dogodność dojazdu	0,0	4,0	6,0	0,0	21,0
Walory regionu	56,0	40,0	48,0	70,0	44,0
Doświadczenia z poprzednich wyjazdów	26,0	24,0	20,0	22,0	21,0
Relatywnie korzystna cena	6,0	20,0	8,0	8,0	10,0
Możliwość wypoczynku z własnymi zwierzętami	0,0	0,0	6,0	0,0	0,0
Standard obiektu	6,0	12,0	12,0	0,0	2,0
Możliwość poznania specyfiki gospodarstwa wiejskiego	6,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Zapewnione wyżywienie	0,0	0,0	0,0	0,0	2,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Najczęściej wskazywanym przez respondentów źródłem informacji o ofercie wypoczynku na wsi byli znajomi. Tak wypowiedziała się około połowa respondentów w roku 2001, 2003, 2005 i 2006 oraz jedna trzecia w roku 2002. Ważnym źródłem informacji w opinii badanych okazały się również ulotki, katalogi, foldery, a także Internet (tabela 7).

Tabela 7

Źródła informacji o ofercie turystycznej

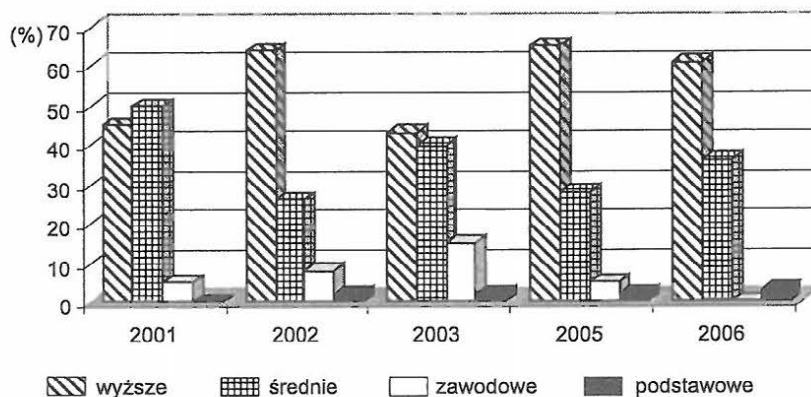
Wyszczególnienie	Odsetek wskazań respondentów w poszczególnych latach				
	2001	2002	2003	2005	2006
Prasa	11,0	4,0	5,0	6,0	8,0
Targi, giełdy turystyczne	11,0	14,0	6,0	1,0	14,0
Telewizja	11,0	5,0	4,0	0,0	3,0
Punkt informacji turystycz.	0,0	12,0	5,0	3,0	6,0
Znajomi	50,0	32,0	49,0	53,0	44,0
Internet	0,0	24,0	9,0	29,0	17,0
Ulotki, katalogi, foldery	17,0	9,0	22,0	8,0	8,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Większość badanych nabywców usług turystycznych swój wolny czas spędzała w gospodarstwie wiejskim po raz kolejny. Deklarowała też chęć ponownego skorzystania z tego typu oferty (rysunek 2).

Rysunek 2

Plany ponownego pobytu wypoczynkowego w gospodarstwie wiejskim



Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeprowadzonych badań.

6. Podsumowanie

Wyniki zaprezentowanych badań nie są reprezentatywne dla całego rynku usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie, ale pozwalają wskazać pewne tendencje występujące w tym obszarze. Mimo znacznego zróżnicowania zgromadzonych danych w poszczególnych latach, na ich podstawie można wnioskować, że istnieje znaczna grupa osób wykazujących zainteresowanie tego typu wypoczynkiem. Urlop na wsi spędzają (i chcą spędzać) przede wszystkim mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich, głównie pracownicy umysłowi, a także emeryci i renciści. Są to osoby legitymujące się przynajmniej średnim wykształceniem, pozytywnie oceniające swój status materialny.

W badanym okresie znaczny i najbardziej stabilny (około 25-30% w każdym badanym roku) udział w tej formie wypoczynku wykazywały osoby z grupy wiekowej 31-40 lat. Zjawiskiem ważnym z punktu widzenia rozwoju agroturystyki w przyszłości może być rosnące zainteresowanie pobytem w gospodarstwie wiejskim ze strony turystów z najniższej grupy wiekowej (20-30 lat). Zachęcenie korzystnymi ofertami, dostosowanymi do ich oczekiwań, mogą stać się stałymi nabywcami tego typu usług.

Osoby preferujące ten rodzaj turystyki poszukują głównie możliwości spokojnego wypoczynku w naturalnym środowisku oraz wykazują chęć przebywania w ulubionym krajobrazie. Przy wyborze konkretnej oferty turystycznej kierują się przede wszystkim walorami regionu.

Przeprowadzone badania wskazują, że najkorzystniejsze warunki do rozwoju agroturystyki posiadają rejony dysponujące naturalnym środowiskiem przyrodniczym, atrakcyjne krajobrazowo, których mieszkańcy, podejmując próbę przyciągnięcia uwagi turystów, potrafią wyrazić i pielęgnować specyfikę swojego regionu wraz z całym bogactwem jego tradycji kulturowej.

Największe nadzieje należy więc wiązać z jednym z najcenniejszych zasobów wsi - środowiskiem przyrodniczo-kulturowym, które umożliwi przetrwanie i budowanie jej przyszłości nie ze względu na to, że stanowi podstawę działalności rolniczej, ale przede wszystkim dlatego, że we współczesnym świecie szczególnie miejsce przypisuje się szeroko rozumianej rekreacji. Wieś jest powszechnie uznawana za enklawę ciszy i spokoju, w której ostały się pewne szczególne wartości humanistyczne, potrzebne ludziom coraz bardziej tęskniącym za naturą. Dlatego też stworzenie możliwości zaspokajania takich potrzeb w sposób rozważny - przynoszący wymierne korzyści zarówno mieszkańcom wsi, jak i turystom, oraz wzmacniający miejscowe zasoby przyrody i kultury, staje się istotną częścią składową każdej całościowej koncepcji rozwoju obszarów rustykalnych. Środowiska wiejskie, podejmując próbę przyciągnięcia uwagi turystów, muszą jednak umieć wyrazić i pielęgnować specyfikę swojego regionu wraz z całym bogactwem jego tradycji kulturowej.

LITERATURA

1. Bukraba-Rylska I. (1999): Lokalne zasoby kulturowe a rozwój agroturystyki (na przykładzie Białowieży). [w:] Dziedzictwo kulturowe polskiej wsi a turystyka wiejska. VII Ogólnopolskie Sympozjum Agroturystyczne. Supraśl, 89-93.
2. Dylikowa A. (1973): Geografia Polski. Krainy geograficzne. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
3. Kurtyka I. (2006): Popyt na usługi agroturystyczne. Roczniki Naukowe SERiA, tom VIII, zeszyt 4, Warszawa-Poznań, 197- 200.
4. Pęczek T. i in. (1999): Program rozwoju wsi i rolnictwa dla województwa lubelskiego. Biuro Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego, Kielce.
5. Rocznik Statystyczny Województw. GUS 2004.
6. Strzembicki L. (1997): Badania marketingowe turystyki wiejskiej w Polsce w 1997 r. Charakterystyka nabywców usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie (raport końcowy). Instytut Turystyki, Warszawa.
7. Strzembicki L. (1999): Zachowania nabywców usług turystyki wiejskiej w świetle badań ankietowych. [w:] Dziedzictwo kulturowe polskiej wsi a turystyka wiejska. VII Ogólnopolskie Sympozjum Agroturystyczne. Supraśl, 51-64.
8. Strzembicki L. (2003): Marketing usług turystycznych. [w:] Turystyka rekreacyjna oraz turystyka specjalistyczna. ARiMR, MRiRW, FAPA, Warszawa, 190-201.

9. Strzembicki L. (2005): Wypoczynek w gospodarstwach wiejskich w opinii turystów. [w:] Turystyka wiejska a rozwój i współpraca regionów. Prace Naukowo-Dydaktyczne PWSZ w Krośnie. Krosno, 23-38.
10. Turystyka wiejska: Rozwój wiejskiej bazy noclegowej. Materiały szkoleniowe opracowane w ramach projektu TOURIN II, 2001. Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Oddział w Krakowie.
11. Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w województwie lubelskim. Powszechny Spis Rolny 2002. Urząd Statystyczny w Lublinie, Lublin 2003.
12. Wiatrak A.P. (2000): Agroturystyka w Polsce – stan i możliwości rozwoju. Roczniki Naukowe SERiA, tom II, zeszyt 1, Warszawa-Poznań-Zamość, 36-40.
13. Wiatrak A.P. (2005): Turystyka wiejska w strategiach rozwoju regionalnego i lokalnego. [w:] Turystyka wiejska a rozwój i współpraca regionów. Prace Naukowo-Dydaktyczne PWSZ w Krośnie. Krosno, 161-174.
14. Zarębski M. (2006): Motywy wyboru usług agroturystycznych. Roczniki Naukowe SERiA, tom VIII, zeszyt 4, Warszawa-Poznań, 390-394.

BARBARA GRADZIUK

CHARAKTERYSTYKA NABYWCÓW USŁUG TURYSTYCZNYCH ŚWIADCZONYCH PRZEZ GOSPODARSTWA WIEJSKIE USYTUOWANE W PODREGIONIE CHEŁMSKO-ZAMOJSKIM

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono wybrane wskaźniki, charakteryzujące nabywców usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa wiejskie usytuowane w podregionie chełmsko-zamojskim. Z przeprowadzonych badań wynika, że urlop na wsi spędzają (i chcą spędzać) przede wszystkim mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich, głównie pracownicy umysłowi, a także emeryci i renciści. Są to osoby legitymujące się przynajmniej średnim wykształceniem, pozytywnie oceniające swój status materialny. Preferujący ten rodzaj turystyki poszukują głównie możliwości spokojnego wypoczynku w naturalnym środowisku oraz wykazują chęć przebywania w ulubionym krajobrazie. Przy wyborze konkretnej oferty turystycznej kierują się przede wszystkim walorami regionu. Najkorzystniejsze warunki do rozwoju agroturystyki posiadają więc rejony dysponujące naturalnym środowiskiem przyrodniczym, atrakcyjne krajobrazowo, których mieszkańcy, podejmując próbę przyciągnięcia uwagi turystów, potrafią wyrazić i pielęgnować specyfikę swojego regionu wraz z całym bogactwem jego tradycji kulturowej.

BARBARA GRADZIUK

THE PROFILE OF TOURISTS SPENDING THEIR HOLIDAYS SITUATED IN RURAL HOLDINGS IN CHEŁMSKO-ZAMOJSKIE SUB-REGION

SUMMARY

The article presents indicators which characterize consumers who choose rural households in Chełmsko-Zamojskie sub-region as a place of spending their holidays. The results of research show that people who spend (and are willing to spend) their vacation at rural areas are inhabitants of agglomerations, mainly white-collar workers as well as pensioners. These people are well-educated (graduated from at least secondary school) and positively perceive their financial situation. Those who choose rural tourism prefer to spend their leisure time in natural environment and are willing to stay in their favorite landscape. Choosing particular tourist offer they take into consideration mainly virtues of the region. It means that the best conditions for tourist development have regions with attractive landscape, inhabitants of which are engaged in attracting tourist attention and are able to express and look for character of their region together with its cultural tradition.

INFORMACJE

MARIUSZ MATYKA

*Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa
Państwowy Instytut Badawczy w Puławach*

ŹRÓDŁA RYZYKA W ROLNICTWIE ORAZ METODY JEGO OGRANICZANIA

1. Czym jest ryzyko?

Typowym truizmem jest stwierdzenie, że każde działanie człowieka obarczone jest ryzykiem. Od jakiegoś czasu jest to jedno z bardziej popularnych zagadnień pojawiających się w pracach naukowych z różnych dyscyplin od socjologii poprzez ekonomię, medycynę do rolnictwa.

Jest wiele wyjaśnień etymologii słowa ryzyko, najczęściej jednak za źródłosłów uważa się łacińskie „*risicum*”, oznaczające szanse, prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzenia pozytywnego lub negatywnego [Nahotko, 2001], inne źródła podają, że słowo to wywodzi się od staro włoskiego „*risicare*”, co oznacza odważyć się [Bernstein, 1997]. W odniesieniu do sektora agrobiznesu uważa się, że ryzyko jest to możliwość powstania nieprzewidzianych odchyień od zamierzonych efektów związanych z podjęciem i realizacją decyzji w jednostce gospodarczej sfery agrobiznesu [Józwiak, 1998]. Ponieważ w literaturze występuje bardzo wiele definicji ryzyka łatwiej jest go zdefiniować za pomocą zespołu cech [Monkiewicz i in., 2000]:

- ryzyko nie jest czymś jednorodnym, a zatem nie jest możliwe podanie jednej uniwersalnej, jednoznacznej definicji tego pojęcia;
- ryzyko występuje w co najmniej dwóch aspektach: obiektywnym i subiektywnym;
- ryzyko może być badane w różnych kontekstach, jako: niebezpieczeństwo, hazard, niepewność, prawdopodobieństwo;
- ryzyko jest czymś zmiennym i stadialnym, czyli jest to raczej proces niż stan otoczenia.

Podsumowując próby zdefiniowania ryzyka można stwierdzić, że współcześnie pojęcie niepewności określa się jako stan, w którym przyszłe możliwości i szanse ich wystąpienia są nieznane. Natomiast w sytuacji, gdy co najmniej dla jednego z elementów wpływających na wynik prowadzonej działalności znane jest prawdopodobieństwo jego wystąpienia, wówczas podmiot gospodarujący ma pełną świadomość wystąpienia przyszłych, przypadkowych zdarzeń i bierze na siebie odpowiedzialność za niekorzystne jego konsekwencje. W sytuacji takiej mówimy o ryzyku [Czyżewski, Jerzak i in., 2006].

Celem niniejszego opracowania jest próba zapoznania czytelnika z problematyką ryzyka w rolnictwie oraz przedstawienie metod jego ograniczania. Temat ten w ostatnim czasie nabiera szczególnego znaczenia ze względu na występujące ostatnio anomalie pogodowe oraz wprowadzenie, mających ograniczać ich skutki, ubezpieczeń produkcji rolniczej.

2. Klasyfikacja ryzyka

W literaturze znaleźć można bardzo wiele klasyfikacji ryzyka. Zjawisko to występuje w różnych strefach działalności gospodarczej począwszy od sfery produkcyjnej poprzez działalność handlową do działalności finansowej [Kaczmarek, 2005]. Ze względu na efekt działania wyróżniamy ryzyko czyste i spekulacyjne [Tarczyński, Mojsiewicz, 2001].

- Ryzyko czyste występuje wówczas, gdy w stosunku do stanu obecnego jedyną alternatywą jest wyłącznie strata. Jest to na ogół ryzyko powodowane siłami przyrody.
- Ryzyko spekulacyjne występuje, gdy nieznane przyszłe zdarzenia mogą spowodować zarówno straty jak i zyski.

Kompleksowe podejście do różnych aspektów występowania ryzyka pozwala wyróżnić następujące obszary ryzyka [Dowgiało, 1980]:

- ryzyko naturalne, które wynika z oddziaływania naturalnych czynników, takich jak wahania warunków meteorologicznych, zmiany klimatu itp.,
- ryzyko osobowe, które wynika z ułomności natury ludzkiej, np.: niedbalstwo, nieuczciwość, nierzetelność,
- ryzyko rynkowe, powodowane zmianami warunków rynkowych w jakich gospodarstwo musi funkcjonować, a powodowane głównie zmiennością cen płodów rolnych i środków produkcji.

3. Źródła ryzyka

Rolnictwo ze względu na swoją specyfikę jest szczególnie narażone na ryzyko. Wynika to z bardzo dużego uzależnienia produkcji od niezależnych od człowieka warunków atmosferycznych. Drugim aspektem, który wpływa na obciążenie pro-

dukcji rolniczej dużym ryzykiem, jest bardzo długi cykl produkcji, a tym samym powolny obrót zaangażowanego w produkcję kapitału.

Klasyfikując źródła ryzyka w rolnictwie można podzielić je na aktualne oraz potencjalne. Aktualne źródła ryzyka:

3.1. Przyroda

Rolnictwo przez swój ścisły związek z naturą jest bardzo uzależnione od zmiennych warunków klimatycznych i biologicznych, jakości gleb, pojawów chorób i szkodników, wahań temperatury, opadów itp. Anomalie i odchylenia pogodowe są główną przyczyną spadku plonów, a w efekcie obniżenia dochodów. Przykładem tego była klęska suszy w roku 2006 oraz straty w produkcji, szczególnie sadowniczej, spowodowane przez wiosenne przymrozki w 2007 roku.

3.2. Zmiany technologii produkcji oraz postęp naukowo-techniczny

Wydawać się może, że powyższe czynniki są raczej motorem rozwoju rolnictwa, a nie zagrożeniem. Jednak trzeba się liczyć z tym, że wprowadzenie zmian technologii produkcji, czy nowych odmian roślin lub ras zwierząt może nieść pewne zagrożenia. Po pierwsze może to powodować niedostosowanie się rolników do zmian z powodu braku niezbędnej wiedzy. Po drugie wprowadzenie nowych rozwiązań na ogół powoduje wzrost produktywności, a przez to osłabienie przewag konkurencyjnych gospodarstw stosujących starsze technologie. Zauważyć należy również, że wszystkie nowe rozwiązania są kosztowne i pośrednio generują zagrożenie płynności finansowej gospodarstw. Przykładem tego może być branża mleczarska, w której postęp technologiczny w ostatnich latach był ogromny, ale w efekcie spowodował wyeliminowanie z rynku znacznej grupy słabszych gospodarstw, które nie były w stanie utrzymać tempa zmian.

3.3. Organizacja i zarządzanie

Ryzyko tego aspektu działalności rolniczej wynika głównie z niedoskonałości ludzkiej. Znanych jest szereg przykładów, gdzie w zbliżonych warunkach jedno z gospodarstw osiąga sukces, inne natomiast ulegają likwidacji. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy upatrywać można w tzw. „czynniku ludzkim”, który od niedawna uznawany jest obok ziemi, pracy i kapitału za czwarty czynnik produkcji, w zasadniczy sposób decydujący o jej powodzeniu.

3.4. Sytuacja gospodarcza i polityczna kraju oraz zmiany na rynkach światowych

Obecnie, kiedy ludzkość weszła w fazę powszechnej globalizacji, również rolnictwo uzależnione jest od szeregu czynników zewnętrznych. Z punktu widzenia kraju rolnictwo jest tylko jedną z gałęzi gospodarki, która w coraz mniejszym stopniu wpływa na wartość wytwarzanego PKB. Z drugiej strony pomimo niskiego procentowego udziału w tworzeniu dochodu narodowego jest działalnością podstawową, która pozwala utrzymać państwu niezależność. Niemniej jednak

rolnictwo ulega wpływom całej gospodarki i ogólna dekonjunktura znajduje również odbicie w warunkach funkcjonowania rolnictwa. Również w skali globalnej rolnictwo narażone jest coraz bardziej na wahania na światowych rynkach żywności

Do potencjalnych źródeł ryzyka w rolnictwie, które mogą przybrać na sile w przyszłości można zaliczyć:

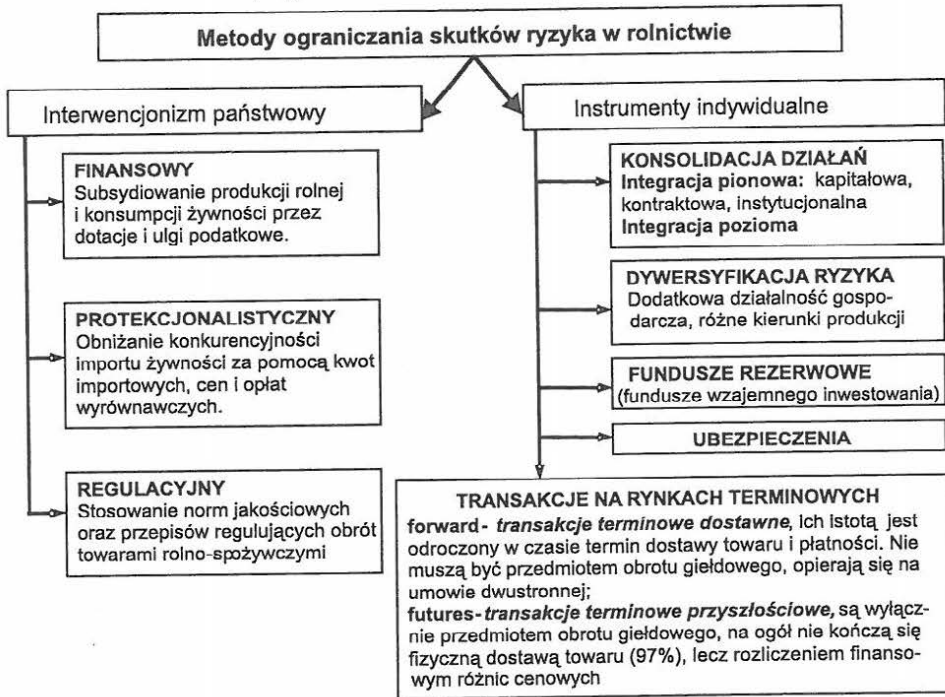
- Zmiany klimatyczne.
- Zakłócenia równowagi popytowo/podażowej na świecie.
- Wahania kursów walut.
- Brak zbytu na wyprodukowane towary (np.: zakłócenia w eksporcie z Rosją).
- Masowe (globalne?) epidemie (np.: BSE, Ptasia Grypa).
- Rokowania z WTO i reforma WPR zmierzająca do ograniczenia interwencjonizmu państwowego.
- Wzrost obowiązków w zakresie ochrony przyrody („zanieczyszczający płaci”).
- Zmiana społecznej percepcji rolnictwa oraz zmiana zachowań konsumentów.
- Uzależnienie rolnictwa od surowców kopalnych.
- Większe wsparcie i mniejsze obostrzenia środowiskowe (dumping) dla rolnictwa w USA i Kanadzie, oraz intensywnie rozwijające się rolnictwo w krajach azjatyckich, amerykańki południowej, a nawet afrykańskich.
- Stosowanie technik genetycznych w rolnictwie („zasada ostrożności”).
- Brak wypracowanego w Europie modelu rozwoju rolnictwa po 2013 roku.
- Mała elastyczność i niska dynamika przekształceń rolnictwa w stosunku do innych gałęzi, przy szybko zmieniającej się gospodarce światowej.

4. Jak ograniczać ryzyko?

Wraz z rozwojem ludzkości udało się jednak wypracować szereg metod ograniczania ryzyka w rolnictwie (rysunek 1). Zasadniczo można je podzielić na dwa bloki:

Rysunek 1

Metody ograniczania skutków ryzyka w rolnictwie.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Czyżewski A., Jerzak M.A., i in. (2006): Ekonomiczne uwarunkowania wykorzystania rynkowych narzędzi stabilizacji cen i zarządzania ryzykiem w rolnictwie. Wyd. AR Poznań.

4.1. Interwencjonizm państwowy

Duży udział w ograniczaniu ryzyka w rolnictwie, szczególnie w sferze działalności handlowej, ma interwencjonizm państwowy. Rola tego instrumentu polega na finansowym wspieraniu produkcji rolniczej i konsumpcji żywności oraz udzielaniu dotacji i ulg podatkowych, które mają sprzyjać producentom żywności. Znanym od lat elementem ochrony własnych rynku produktów żywnościowych jest ograniczanie napływu konkurencyjnych artykułów z innych państw. Realizuje się to poprzez stosowanie ceł, cen wejścia oraz narzucanie wysokich norm i standardów jakości. W latach poprzednich rozbudowanym system interwencjonizmu państwowego charakteryzowała się Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej, jednak w ostatnim czasie obserwuje się ograniczanie tego instrumentu. Jest to uwarunkowane wieloma czynnikami, ale za główną przyczynę należy uznać rozmowy w ramach WTO (Międzynarodowa Organizacja Handlu), które mają za cel liberalizację handlu na szczeblu światowym.

4.2. Instrumenty indywidualne

Obok ochrony państwa istnieją również indywidualne instrumenty pozwalające ograniczyć siłę oddziaływania ryzyka. Jednym z nich jest wykorzystywanie postępu biologicznego polegające na odpowiednim doborze gatunków i odmian do warunków glebowo-klimatycznych w jakich znajduje się gospodarstwo. W ostatnich latach przybiera na znaczeniu również ograniczanie ryzyka poprzez zwiększenie liczby uprawianych gatunków, czy różnicowanie kierunków produkcji w ramach jednego gospodarstwa. Pozwala to zmniejszyć ryzyko zachwiania płynności finansowej i umożliwia częściowe ograniczenie wpływu wahań cen jednego produktu rolniczego na kondycje finansową gospodarstwa. Coraz częściej zdarza się również, że w gospodarstwach oprócz typowej produkcji rolniczej prowadzona jest również działalność gospodarcza o innym charakterze. Daje to możliwość mniejszego uzależnienia źródeł dochodu od wahań pogodowych i cenowych, jakim są poddane typowe produkty rolnicze.

Stosunkowo mało znanym i wykorzystywanym w Polsce instrumentem ograniczania ryzyka cenowego są transakcje na rynkach terminowych. Korzyści wynikające z tego typu transakcji, są dla rolnika znaczące ponieważ ryzyko wahań cen przejmuje wtedy na siebie pośrednik giełdowy, a rolnik sprzedaje produkt po określonej stałej cenie, bez obawy, że ulegnie ona zmianie.

Również konsolidacja działań polegająca na integracji pionowej i poziomej jest znaczącym przedsięwzięciem ograniczającym ryzyko. Dobrym przykładem integracji pionowej w polskich warunkach jest spółdzielczość mleczarska, gdzie doszło do konsolidacji producentów, przetwórcy i nierzadko handlu. Z kolei o integracji poziomej, mówimy gdy mamy do czynienia z łączeniem się rolników, np. w grupy producenckie. Obydwie formy działania pozwalają zwiększyć przewagę konkurencyjną pojedynczych rolników i stwarzają okazje do lepszego funkcjonowania na coraz bardziej globalizujących się rynkach.

Najczęściej wykorzystywana forma ograniczania ryzyka, zarówno w życiu prywatnym jak i działalności gospodarczej, są ubezpieczenia. W odniesieniu do rolnictwa wyróżniamy ubezpieczenia dobrowolne, którym jest ubezpieczenie mienia ruchomego w gospodarstwie rolnym oraz ubezpieczenia obowiązkowe, które dotyczą budynków wchodzących w skład gospodarstwa, odpowiedzialności cywilnej i od 2008 roku produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Duże zainteresowanie w ostatnim czasie budzi ustawa z dnia 7 lipca 2005 roku, z późniejszymi zmianami, dotycząca obowiązku ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. W ramach powyższej ustawy ubezpieczeniem będą objęte szkody spowodowane przez: huragan, powódź, deszcz nawalny, grad, piorun, osunięcie się ziemi, lawinę, suszę, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne oraz ubój z konieczności. Ustawa nakłada na producenta, który uzyskał płatności bezpośrednio do gruntów rolnych lub płatność cukrową, obo-

wiązek zawarcia umowy ubezpieczenia upraw. Obowiązek ten uważa się za spełniony jeżeli od dnia 1 lipca roku następnego po roku, za który rolnik uzyskał płatności bezpośrednie, ubezpieczeniem na okres 12 miesięcy objęte zostanie co najmniej 50% powierzchni upraw. Rolnik, który nie ubezpieczy swoich upraw będzie musiał wnieść opłatę za niespełnienie obowiązku w wysokości równoważności w zł 2 Euro od 1 ha. Budżet państwa, w ramach powyższej ustawy, zobowiązał się dopłacać od 50 do 60% (w zależności od roku) wartości składki z tytułu ubezpieczenia upraw i 40 do 50% wartości składki z tytułu ubezpieczenia zwierząt. Ubezpieczeniu temu będzie podlegał plon główny następujących roślin: buraka cukrowego, kukurydzy na paszę, zboża, rzepaku, kukurydzy, ziemniaka, warzyw gruntowych, drzew i krzewów owocowych oraz truskawki, chmielu, tytoniu oraz roślin strączkowych na ziarno.

Zaznaczyć należy również, że bardzo dużą rolę w ograniczaniu ryzyka pełni nauka i doradztwo rolnicze. Właśnie z tych źródeł rolnik czerpie informację i wiedzę, która pozwala w znacznym stopniu ograniczyć ryzyko poprzez odpowiednie zarządzanie.

5. Podsumowanie

Pomimo tak licznych źródeł ryzyka trzeba zaznaczyć, że osiągnięcie zysku z działalności gospodarczej zawsze wiąże się z ryzykiem, przy czym wyższej stopie zwrotu towarzyszy wyższe ryzyko [Gładysz, 2006]. Pomimo tak licznych źródeł ryzyka w rolnictwie istnieją pewne formy ograniczania czy przeciwdziałania ryzyku. Zaliczyć do nich można interwencjonizm państwowy, konsolidację działań poprzez tworzenie grup producenckich lub spółdzielni, różnicowanie działalności oraz ubezpieczenia, które są najbardziej uznaną formą ograniczania ryzyka.

Bardzo ważną rolę w zarządzaniu ryzykiem w rolnictwie pełni nauka oraz doradztwo rolnicze. Powszechnie wiadomo, że wiedza oraz rzetelna informacja umożliwiają ograniczanie, a w niektórych przypadkach wyeliminowanie ryzyka.

LITERATURA

1. Bernstein P.L. (1997): *Przeciw bogom. Niezwykłe dzieje ryzyka*. WIG-Press, Warszawa.
2. Czyżewski A., Jerzak M.A., i in. (2006): *Ekonomiczne uwarunkowania wykorzystania rynkowych narzędzi stabilizacji cen i zarządzania ryzykiem w rolnictwie*. Wyd. AR Poznań, 102-104.
3. Dowgiałło Z. (1980): *Organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem rolnym*. Wyd. AR Szczecin, 8-12.
4. Gładysz M. (2006): *Ryzyko w działalności gospodarczej*. Zeszyty Naukowe Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej, z. 59, 31-41.
5. Józwiak W. (1998): *Ryzyko ekonomiczne w agrobiznesie*. [w:] *Encyklopedia agrobiznesu*. Fundacja innowacji, Warszawa, 815-818.
6. Kaczmarek T.T. (2005): *Ryzyko i zarządzanie ryzykiem. Ujęcie interdyscyplinarne*. Difin, Warszawa.
7. Monkiewicz J. i in. (2000): *Podstawy ubezpieczeń*. Poltext, Warszawa, 15-27.
8. Nahotko S. (2001): *Ryzyko ekonomiczne w działalności gospodarczej*. Oficyna Wydawnicza Ośrodka Postępu Organizacyjnego, 37-38.
9. Tarczyński W., Mojsiewicz M. (2001): *Zarządzanie ryzykiem*. Polskie Wydawnictwa Ekonomiczne, Warszawa.

JACEK CHOTKOWSKI

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Boninie

TADEUSZ GAWLIK

Powiatowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu

DOBÓR ODMIAN A SYTUACJA NA RYNKU NASIENNYM ZIEMNIAKA

1. Tendencje na rynku nasiennym

W okresie ostatniego dwudziestolecia najbardziej znaczącą tendencją w produkcji nasiennej ziemniaka było zmniejszanie się powierzchni nasiennej. Konieczna jest pilna odbudowa nasiennictwa ziemniaka w Polsce i zwiększenie częstotliwości wymiany sadzeniaków. Zagadnieniom tym poświęcono niniejszy artykuł.

Ziemniaki należą do roślin, w przypadku których tempo spadku produkcji kwalifikowanego materiału nasiennego było w latach 1989-2007 największe. Wyjątek stanowiły jedynie lata 1996, 2002 oraz 2006-2007, kiedy nastąpił wzrost powierzchni reprodukcji nasiennej ziemniaka w porównaniu do roku poprzedniego (w roku 1996 o ponad 50%, natomiast w 2002 r. o 1,7%, w 2006 r. o 15% oraz w 2007 r. o prawie 4%) [Dzwonkowski i inni, 2007]. Udział sadzeniaków kwalifikowanych w zużyciu sadzeniaków ogółem ukształtował się na bardzo niskim poziomie – około 5%. Z kolei udział plantacji kwalifikowanych w ogólnym areale uprawy ziemniaków w Polsce zmniejszył się z ponad 4% w latach 1986-1989 do 1% w roku 2007 (tabela 1). Dla porównania udział plantacji nasiennej w ogólnym areale uprawy ziemniaków wynosi średnio w krajach UE 5,7%, w tym w Holandii 24,0% (ukierunkowanie na eksport sadzeniaków), Czechach 12,0%, Francji i Wielkiej Brytanii około 10% oraz Niemiec 5,9% [ZMP – Marktbilanz, 2006]. Ważnym wskaźnikiem poziomu technologii nasiennej jest udział plantacji zdyskwalifikowanych i zdegradowanych w ocenie weryfikacyjnej (laboratoryjnej). Jak wynika z tabeli 1 poziom tych wskaźników uległ niewielkiemu zmniejszeniu. Można to wiązać ze zmniejszaniem się źródeł zagrożenia chorobami wirusowymi

w miarę spadku udziału ziemniaków w strukturze zasiewów polskiego rolnictwa [Kostów, 2004].

Tabela 1
Produkcja nasiennej i jej udział w produkcji ziemniaków w Polsce
w latach 1989-2007

Rok	Powierzchnia objęta kwalifikacją połową ha	Szacunkowa produkcja kwalif. sadzeniaków tys. ton	Udział pow. nasiennej w ogólnej pow. uprawy %	Udział sadz. kwalif. w zużyciu sadzeniaków ogółem %	Udział plantacji zdyskwalifikowanych %	Udział plantacji zdegradowanych %
1989	71505	549	3,85	9,7	10,4	32,7
1990	46540	480	2,53	5,6	12,5	21,8
1991	19909	196	1,13	4,7	10,0	17,6
1992	16281	140	0,93	3,5	13,3	20,7
1993	13602	160	0,77	4,0	10,7	15,5
1994	10300	113	0,61	2,7	15,8	18,1
1995	8117	85	0,53	3,7	8,4	18,2
1996	12404	180	0,90	2,4	5,7	12,8
1997	10640	140	0,81	4,2	3,5	11,4
1998	9524	120	0,74	3,3	3,4	12,9
1999	7446	80	0,59	3,4	11,4	10,3
2000	7012	77	0,56	2,5	9,4	13,8
2001	6975	78	0,58	2,6	14,0	9,5
2002	7097	80	0,88	3,9	–	–
2003	6399	90	0,84	4,2	–	–
2004	6071	80	0,85	5,1	–	–
2005	4736	60	0,80	5,4	11,3	1,6
2006	5414	60	0,90	4,0	13,1	0,7
2007	5623	75	0,99	4,2	–	–

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GIORiN.

Charakteryzując ważniejsze trendy w sektorze nasiennictwa ziemniaka należy zwrócić uwagę na niską przeciętną wielkość plantacji nasiennej, która w 1991 r. wynosiła 0,99 ha, natomiast w 2006 roku wzrosła jedynie do 2,01 ha [Dzwonkowski i inni, 2007]. Przykładowo średnia wielkość plantacji nasiennej w Holandii wynosi w granicach 18 ha [Rembeza, 2006]. Zmniejszaniu się powierzchni reprodukcji nasiennej ziemniaków towarzyszy jej stopniowe przemieszczanie do województw położonych w północnej części kraju, głównie pomorskiego (25,8% ogólnej powierzchni w 2005 r.) i zachodniopomorskiego (17,0%) (tabela 2). Z kolei prawie całkowicie zostały wyłączone z produkcji nasiennej regiony o najmniej korzystnych warunkach przyrodniczych dla nasiennictwa ziemniaka. Systematycznie zwiększał się udział odmian zagranicznych w powierzchni nasiennej, a jego tempo uległo przyspieszeniu po roku 2000 [Chotkowski, Wróbel, 2006].

Tabela 2

**Zróżnicowanie regionalne powierzchni nasiennej ziemiaka w Polsce
w latach 1991-2005**

Region (województwo)	1991			1996	2001	2005		
	ha	ha na 1 plantację	udział %	udział %	udział %	udział %	ha	ha na 1 plantację
Dolnośląskie	499	1,1	2,5	0,4	1,1	–	–	–
Kujawsko-Pomorskie	1991	1,1	10,1	15,5	15,3	8,9	413	1,7
Lubelskie	499	0,8	2,5	4,6	9,8	6,6	306	0,9
Lubuskie	325	1,4	1,6	1,2	0,4	0,2	10	1,7
Łódzkie	1156	0,8	5,8	7,5	6,7	8,0	370	1,1
Małopolskie	809	0,5	4,1	3,2	2,4	1,4	63	0,7
Mazowieckie	2600	0,9	13,1	12,2	9,7	5,5	252	1,2
Opolskie	527	0,8	2,6	1,0	1,1	1,1	50	2,3
Podkarpackie	353	0,5	1,8	0,9	1,2	0,3	12	1,1
Podlaskie	3006	1,1	15,1	9,9	4,8	2,1	99	1,0
Pomorskie	975	1,5	4,9	5,7	13,7	25,8	1193	3,3
Śląskie	704	0,6	3,5	1,6	0,3	0,7	34	1,2
Świętokrzyskie	655	0,7	3,3	4,3	1,6	0,7	34	0,8
Warmińsko-Mazurskie	805	1,4	4,0	6,5	9,3	8,6	400	3,1
Wielkopolskie	2726	1,1	13,7	12,1	13,6	13,0	599	1,2
Zachodniopomorskie	616	2,2	3,1	4,7	11,7	17,0	783	3,7
b. woj. Koszalińskie	1387	2,5	7,0	8,6	–	–	–	–
Ogółem Polska	19909	1,0	100,0	100,0	100,0	100,0	4619	1,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GIORiN.

2. Potrzeby produkcji nasiennej ziemiaka w Polsce

W najbliższych latach powinna wzrosnąć częstotliwość wymiany i zużycie kwalifikowanych sadzianków w polskim rolnictwie. Zdecydowana większość badanych przez IHAR Bonin w lutym 2007 r. producentów ziemiaków towarowych stwierdziła, że wyższe plony i lepsza jakość zbiorów pokrywają koszty zakupu sadzianków kwalifikowanych [Chotkowski, 2007]. W większym stopniu niż średnio, są o tym przekonani producenci z zachodnich województw kraju. Największy udział (38,0%) stanowią respondenci wyrażający zdanie, że opłaca się wymieniać sadzianki co dwa lata (tabela 3). Podobny udział (33,2%) zajmują rolnicy stwierdzający, że opłaca się wymieniać sadzianki własne na materiał kwalifikowany co trzy lata. Spośród poszczególnych województw, opłacalność najczęstszej wymiany (nie rzadziej niż co dwa lata) stwierdzają producenci z województw: śląskiego, opolskiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego. Z kolei stosunkowo najmniejsza (nie częściej niż co trzy lata) częstotliwość wymiany sadzianków dotyczy głównie województw północnej i północno-wschodniej części kraju: podlaskiego, zachod-

niopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i mazowieckiego. Ogólnie zalecana, przez ankietowane gospodarstwa nastawione na produkcję rynkową, częstotliwość wymiany jest większa niż w obliczeniach symulacyjnych Rembezy [2005].

Tabela 3
Struktura opinii producentów o opłacalnej częstotliwości wymiany sadzeniaków

Co ile lat opłaca się wymieniać sadzeniaki ?	Udział producentów (%)
Opłacalna jest wymiana coroczna	17,3
Opłaca się wymieniać co dwa lata	38,0
Opłaca się wymieniać co trzy lata	33,2
Opłacalna jest wymiana co czteroletnia	11,1

Źródło: Badania IHAR Bonin [Chotkowski, 2007].

Zakładając częstotliwość wymiany sadzeniaków w produkcji rynkowej średnio co cztery lata, potrzeby sadzeniaków kwalifikowanych można szacować na 150 tys. ton, co przy wydajności 15 ton z 1 ha oznacza konieczność prowadzenia nasiennictwa na powierzchni 10 tys. ha (tabela 4). Dalsze 2-3 tys. ha powinna zajmować powierzchnia przeznaczona na eksport oraz wymianę (częstotliwość co 20 lat) na plantacjach przeznaczonych na tzw. samozaopatrzenie gospodarstw.

Tabela 4
Szacunkowe potrzeby produkcji nasiennej w Polsce na tle powierzchni uprawy ziemniaków różnych kierunków użytkowania w 2005 i 2010 roku

Kierunek użytkowania	Stan w roku 2005			Prognoza 2010 rok		
	tys. ton	plon (t/ha)	tys. ha	tys. ton	plon (t/ha)	tys. ha
Razem towarowa produkcja rynkowa	3660	–	218	4700	–	240
– Jadalne	1820	25,0	120	1900	30,0	115
– Przerób na skrobię i spirytus	830	25,0	35	1200	30,0	40
– Przerób na produkty spożywcze	980	30,0	60	1300	35,0	65
– Eksport	30	25,0	3	300	30,0	20
Razem na potrzeby gospodarstw	3495	15,0	357	2640	17,0	271
– Spożycie rodzin rolniczych	2490	15,0	300	2300	17,0	225
– Spasanie (oprócz tzw. odsortów)	1005	15,0	57	340	17,0	43
Razem potrzeby produkcji nasiennej	285	10,0	13	235	15,0	12
– Potrzeby sadzeniaków kwalif. dla produkcji rynkowej (wymiana co 4 lata)	110	12,0	10	150	15,0	10
– Potrzeby sadzeniaków kwalif. na prod. nietowarową (wymiana co 20 lat)	35	12,0	3	60	15,0	2
Ogółem powierzchnia uprawy ziemniaków, w tys. ha	–	–	588	–	–	520

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

3. Konieczność poprawy jakości sadzeniaków i wydłużania cyklu życia odmian

Do najważniejszych elementów strategii marketingowej przedsiębiorstw nasiennych mających na celu zwiększenie popytu na sadzeniaki należy zaliczyć poprawę jakości oferowanych na rynek materiałów nasiennych. Prawie osiemdziesiąt procent badanych w 2007 r. gospodarstw stwierdziła występowanie wad w oferowanych i zakupionych sadzeniakach kwalifikowanych [Chotkowski, 2007]. Nie wyraziło żadnych uwag co do jakości sadzeniaków 12,1% respondentów, natomiast 9,8% potwierdziło dobrą jakość materiałów nasiennych (tabela 5). W tym ostatnim przypadku dobra jakość wynikała przeważnie z zakupu u konkretnego dostawcy. Do najczęściej występujących wad jakościowych sadzeniaków zaliczono następujące: zbyt duży udział bulw o średnicy powyżej 55 mm (17,6% rolników stwierdziło tę wadę), brak wymaganego przepisami wydzielenia frakcji kalibrażowych (16,7%) oraz ponadnormatywny udział bulw porażonych chorobami, w tym zgniliznami (13,0%). W dalszej kolejności wymieniono występowanie m. in. takich wad jak: porażenie wirusami powyżej norm, dyskwalifikacje wysadzonych plantacji ze względu na stwierdzenie bakteriozy pierścieniowej, zbyt duży udział bulw uszkodzonych. Do wad zaliczono również (otwarty charakter pytania) wysokie ceny sadzeniaków, niedobór na rynku szczególnie poszukiwanych odmian oraz niedobór materiałów w wyższych stopniach kwalifikacji. Najważniejszym czynnikiem zapewnienia wysokiej jakości oferowanych sadzeniaków jest bezwzględne przestrzeganie reżimu technologicznego produkcji nasiennej w gospodarstwach reprodukcyjnych [Gawlik, 2006].

Efektywność systemu nasiennictwa ziemniaka w Polsce zmniejsza krótki cykl życia odmian i niedobór sadzeniaków szczególnie popularnych odmian. Udział przodującej odmiany w nasiennictwie takich krajów jak Holandia, Francja, Wielka Brytania stanowi najczęściej 10-15% i udział ten utrzymuje się przez długie lata. W Polsce częstym zjawiskiem jest nagły regres w produkcji nasiennej cenionych przez producentów i konsumentów odmian ziemniaka [Chotkowski, Wróbel, 2006]. Na przykładzie odmian jadalnych na późniejszy zbiór zjawisko to przedstawia rysunek 1, natomiast odmian skrobiowych rysunek 2. Zmienność struktury odmianowej oraz jej rozdrobnienie obniża efektywność ekonomiczną produkcji nasiennej i pozycję rynkową krajowych odmian [Rembeza, 2006]. Również odbiorcy, w tym konsumenci ziemniaków, przyzwyczajają się do określonych odmian, stąd rynek preferuje stabilność struktury odmianowej. Przykładem przywiązania konsumentów do odmian jest utrzymywanie się, zwłaszcza w tzw. uprawie działkowej odmian dawno skreślonych z oficjalnego rejestru jak: Pierwiosnek, Wyszoborskie, Uran, Early Rose (Amerykany). Z punktu widzenia długości cyklu życia odmiany niekorzystna jest, charakterystyczna dla rynku nasiennego w Polsce, pogoń za nowymi odmianami. Firmy hodowlano-nasienne powinny w swojej

polityce nasiennej dążyć do koncentracji struktury odmianowej oraz maksymalnego wydłużania cyklu życia odmian.

Tabela 5

Opinie badanych producentów o wadach jakości sadzeniaków kwalifikowanych zakupionych w ostatnich latach

Lp.	Nazwa wady jakościowej	Gospodarstwa stwierdzające występowanie wady	
		liczba	udział (%)
1.	Zbyt duży kalibraż bulw (niezgodny z normami)	38	17,6
2.	Brak rozfrakcjonowania bulw	36	16,7
3.	Ponadnormatywny udział bulw porażonych chorobami, w tym zgniliznami	28	13,0
4.	Porażenie wirusami powyżej norm	16	7,4
5.	Jakość poniżej norm	16	7,4
6.	Wysadzone plantacje są porażone bakteriozą (Cms)	12	5,6
7.	Wysokie ceny sadzeniaków	11	5,1
8.	Zróznicowanie jakości w zależności od dostawcy	9	4,2
9.	Zbyt duży udział bulw uszkodzonych	6	2,8
10.	Słabe wschody zakupionych sadzeniaków	5	2,3
11.	Niedobór na rynku niektórych odmian	5	2,3
12.	Brak jednolitości i pomyłki odmianowe	4	1,9
13.	Zbyt mała oferta kwalifikatów wyższych stopni	4	1,9
14.	Zbyt małe bulwy (niezgodne z normą)	4	1,9
15.	Zbyt późne dostawy (uniemożliwiające podkiełkowanie)	3	1,4
16.	Dostawy w dużych workach (50 kg)	3	1,4
17.	Przemrożone bulwy	3	1,4
18.	Producenci, którzy nie mają żadnych uwag do jakości	26	21,1
19.	Producenci potwierdzający dobrą jakość sadzeniaków	21	9,8

Źródło: Badania IHAR Bonin [Chotkowski, 2007].

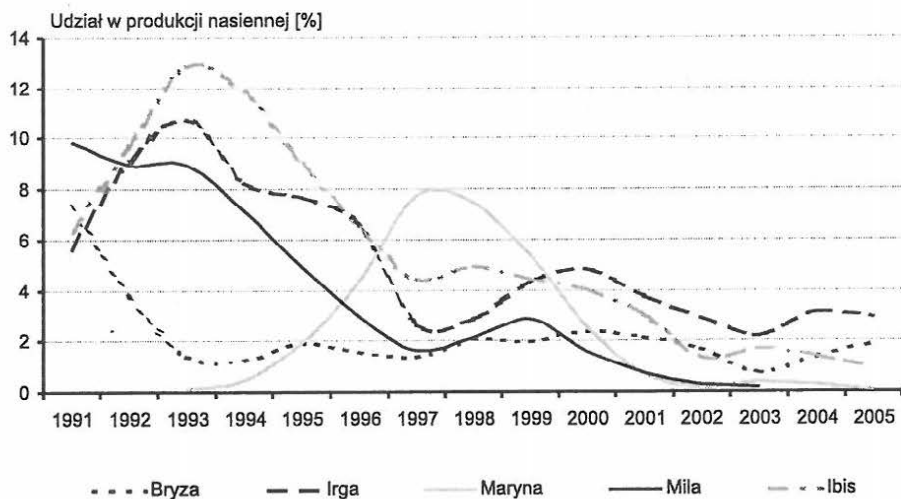
Efektywność systemu nasiennictwa ziemniaka w Polsce zmniejsza krótki cykl życia odmian i niedobór sadzeniaków szczególnie popularnych odmian. Udział przodującej odmiany w nasiennictwie takich krajów jak Holandia, Francja, Wielka Brytania stanowi najczęściej 10-15% i udział ten utrzymuje się przez długie lata. W Polsce częstym zjawiskiem jest nagły regres w produkcji nasiennej cenionych przez producentów i konsumentów odmian ziemniaka [Chotkowski, Wróbel, 2006]. Na przykładzie odmian jadalnych na późniejszy zbiór zjawisko to przedstawia rysunek 1, natomiast odmian skrobiowych rysunek 2. Zmienność struktury odmianowej oraz jej rozdrobnienie obniża efektywność ekonomiczną produkcji nasiennej i pozycję rynkową krajowych odmian [Rembeza, 2006]. Również odbiorcy, w tym konsumenci ziemniaków, przyzwyczajają się do określonych odmian, stąd rynek preferuje stabilność struktury odmianowej. Przykładem przywiązania konsumentów do odmian jest utrzymywanie się, zwłaszcza w tzw. uprawie działkowej odmian dawno skreślonych z oficjalnego rejestru jak: Pierwiosnek,

Wyszoborskie, Uran, Early Rose (Amerykany). Z punktu widzenia długości cyklu życia odmiany niekorzystna jest, charakterystyczna dla rynku nasiennego w Polsce, pogoń za nowymi odmianami. Firmy hodowlano-nasienne powinny w swojej polityce nasiennej dążyć do koncentracji struktury odmianowej oraz maksymalnego wydłużania cyklu życia odmian.

Wśród pozostałych czynników odbudowy nasiennictwa ziemniaka w Polsce należy wymienić między innymi:

- zwiększenie nakładów i skuteczności działań marketingowych przedsiębiorstw hodowlano-nasiennej i nasiennych zmierzających do zdobywania rynków zbytu i nawiązywania kontaktów z odbiorcami sadzeniaków;
- poszerzenie rynków zbytu materiału kwalifikowanego – ekspansja eksportowa sprzedawców sadzeniaków;
- zwiększenie skuteczności polityki państwa w zakresie poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych i poziomu produkcji towarowej ziemniaków, a także zmniejszania restrykcyjności obowiązującego systemu badań fitosanitarnych, w tym dotyczącego bakteriozy pierścieniowej ziemniaka.

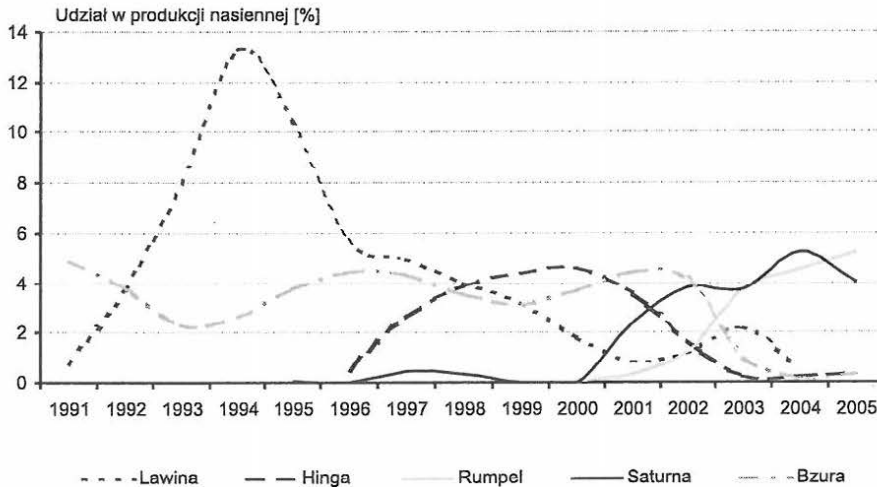
Rysunek 1
Cykl życia jadalnych odmian średnio wczesnych i średnio późnych według udziału w produkcji nasiennej w latach 1991-2005



Źródło: [Chotkowski, Wróbel, 2006].

Rysunek. 2

Cykl życia odmian skrobiowych według udziału w produkcji nasiennej w latach 1991-2005



Źródło: [Chotkowski, Wróbel, 2006].

4. Dostępne do uprawy w Polsce odmiany ziemniaka

Planowanie nowoczesnej opłacalnej produkcji ziemniaków opiera się na stosowaniu kwalifikowanego materiału nasiennego. W opinii większości specjalistów dobra odmiana jest najtańszym i najbardziej efektywnym sposobem na uzyskanie wyższych i lepszych jakościowo plonów. Odmiany ziemniaka dopuszczone do uprawy w Polsce to odmiany wpisane do Krajowego Rejestru, a od 01. 05. 2004 r. również Wspólnotowego Katalogu (CCA), który tworzą odmiany zarejestrowane w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. W roku 2008 do Krajowego Rejestru wpisanych jest 138 odmian ziemniaka, w tym 58 wyhodowanych za granicą. Odmiany jadalne stanowią trzy czwarte wszystkich zarejestrowanych (łącznie 104, w tym 53 zagraniczne). Najwięcej wpisanych jest jadalnych odmian średnio wczesnych (40), następnie wczesnych (26) oraz bardzo wczesnych (22). Jedynie trzy odmiany zaliczane są do późnych. Spośród 34 odmian skrobiowych tylko 5 to odmiany zagranicznych hodowli. Najwięcej odmian tego kierunku użytkowania charakteryzuje się najdłuższym okresem wegetacji (późne), a odmiany wczesne są tylko cztery. Z kolei Wspólnotowy Katalog Odmian Roślin Rolniczych aktualnie liczy około 1130 odmian.

Duża liczba zarejestrowanych i dopuszczonych do uprawy odmian ułatwia ich dobór do produkcji w zależności od założonego kierunku użytkowania oraz warunków przyrodniczo-glebowych gospodarstwa. Duża liczba odmian w uprawie

związana jest z procesem stopniowej fragmentaryzacji rynku. Poszukiwane są odmiany o specyficznych cechach, ściśle dostosowanych do wymagań danego kierunku użytkowania. Konkretyzacja preferencji jakościowych oznacza spadek znaczenia odmian tzw. ogólnoużytkowych. Zbyt duża liczba odmian w doborze i obrocie pociąga za sobą również pewne negatywne konsekwencje: rozdrobnienie rynku, wzrost kosztów transakcyjnych, trudności z zapamiętaniem nazw odmian przez producentów i konsumentów, trudności z prowadzeniem skutecznej polityki nasiennej i promocji odmian przez hodowców (właścicieli odmian). Duża liczba odmian w obrocie oraz trudności na rynku sadzeniaków kwalifikowanych zwiększają wagę problemów prawidłowego doboru odmian ziemniaków do uprawy. Dane dotyczące charakterystyki odmian, przydatne w procesie doboru odmian do uprawy, zawarte są w licznych publikacjach COBORU (w tym zawierających wyniki Porejestrówego Doświadczalnictwa Odmianowego) i IHAR [Charakterystyka, 2007; Chotkowski i inni, 2007; Lenartowicz, 2007]. Z kolei informacje o

ofercie sprzedaży poszczególnych przedsiębiorstw nasiennych publikowane są corocznie w nr 4, wydawanego w IHAR Bonin, kwartalnika „Ziemniak Polski” [Chotkowski, Żalejko, 2007] oraz na stronie internetowej IHAR (www.ihar.edu.pl). Należy zalecać, aby producenci ziemniaków odpowiednio wcześniej (najlepiej przed sadzeniem) zamawiali sadzeniaki w przedsiębiorstwach nasiennych, wówczas istnieje możliwość optymalnego zaplanowania powierzchni reprodukcji.

5. Kryteria doboru odmian jadalnych

Czynnikiem wyjściowym procesu doboru odmian jest dostępność kwalifikowanych sadzeniaków danej odmiany na rynku, określona wielkością powierzchni reprodukcji. Wykaz odmian jadalnych, których udział przekracza 1% ogólnej powierzchni nasiennej w 2007 roku oraz pozostałe najważniejsze kryteria doboru odmian zamieszczono w tabeli 6. Ważność kryteriów doboru odmian jadalnych do uprawy można określić następująco:

1. Dostosowanie do wymagań odbiorcy (tabela 7), w tym określonych w umowie kontraktacyjnej. Przy dostawach ziemniaków na tzw. wolny rynek istotny jest wybór odmiany o dużej wartości marketingowej – popularnej wśród lokalnych konsumentów. Do cech zależnych od preferencji określonych grup (segmentów) konsumentów należą ponadto: barwa i stopień zwięzłości miąższu, wielkość bulw, ewentualnie kształt bulw i barwa skórki.
2. Najlepszy smak i jakość kulinarna (nieciemnienie miąższu surowego i gotowanego, niska skłonność do wad miąższu), oraz przydatność do sporządzania przetworów (placki, sałatki, frytki, itp.).
3. Cechy morfologii bulw decydujące o ładnym wyglądzie bulw (płytkie oczka, regularny kształt, gładka skórka, podwyższona odporność na parcha zwykłego).

4. Wysoki potencjał plonotwórczy odmian.
5. Skrócony okres wegetacji.
6. Podwyższona odporność na choroby wirusowe i zarazę oraz uszkodzenia mechaniczne bulw, wysoka trwałość przechowalnicza, odporność na mątwika ziemniaczanego.

Do produkcji w warunkach ekologicznych i integrowanych powinny być dodatkowo wybierane odmiany o niższych wymaganiach agrotechnicznych (mniej intensywne) oraz lepiej dostosowane do lokalnych warunków przyrodniczych. Należy tu wymienić w pierwszej kolejności odmiany polskiej hodowli.

Tabela 6

Wykaz odmian (Krajowy Rejestr 2007) wyróżniających się pod względem
wybranych cech

Grupa wczesności	Odmiany jadalne			
	Dominujące w nasiennictwie – udział powyżej 1 %	O najlepszym smaku i cechach kulinarnych	O ładnym wyglądzie bulw	O wysokim potencjale plonowania
bardzo wczesne	Denar, Velox, Fresco, Orlik, Lord, Bard,	Arielle, Aster, Bard, Berber, Denar, Drop, Felka Bona, Flaming, Fresco, Gloria, Impala, Krasa, Lord, Orlik, Velox	Arielle, Aster, Berber, Drop, Flaming, Gloria, Impala, Orlik, Velox	Arielle, Bard, Berber, Denar, Felka Bona, Fresco, Impala, Krasa, Lord, Moli
wczesne	Vineta, Innovator, Karlana, Gracja, Korona, Augusta	Annabelle, Bila, Ewelina, Oman, Vineta	Annabelle, Aruba, Augusta, Bila, Carrera, Ewelina, Gracja, Innovator, Korona, Lady Florina, Nora, Oman, Veronie, Vitara	Bellarosa, Bila, Carrera, Eugenia, Ewelina, Innovator, Korona, Lady Florina, Latona, Nora, Owacja, Veronie, Vineta, Vitara
średnio- wczesne	Satina, Irga, Asterix, Tajfun, Pirol,	Andromeda, Benek, Cekin, Clarissa, Ditta, Folva, Meridian, Pirol, Satina, Tajfun, Victoria, Zebra, Żagiel	Agnes, Andromeda, Asterix, Benek, Clarissa, Cycloon, Dali, Ditta, Folva, Meridian, Pirol, Ramos, Redstar, Romula, Roxana, Satina, Tajfun, Victoria, Żagiel	Agnes, Andromeda, Asterix, Bartek, Bondeville, Cekin, Clarissa, Ditta, Elanda, Finezja, Folva, Ibis, Marfen, Quincy, Ramos, Roxana, Sante, Satina, Tajfun, Victoria, Zebra, Żagiel
średnio- późne	Jelly	Bryza, Jelly, Syrena	Fianna, Jelly, Roko	Czapla, Jelly, Niagara, Syrena
późne				Ursus, Zagłoba

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników doświadczeń COBORU i IHAR.

Tabela 7

**Zestawienie odmian jadalnych przydatnych na ważniejsze kierunki
użytkowania i rynki zbytu**

Grupa użytkowa odmian	Nazwa odmiany
Do pakowania bulw surowych obranych (o nieciemniejącym miąższu surowym)	Asterix, Cecile, Denar, Fianna, Flaming, Ewelina, Impala, Jelly, Pirol, Satina, Vitara, Zagłoba, Żagiel
Do produkcji salatek (o lekko związłym miąższu - typ AB i nieciemniejącym po ugotowaniu - ocena 8,5 i powyżej)	Andromeda, Bard, Carrera, Clarissa, Denar, Drop, Elanda, Impala, Karatop, Korona, Lord, Vineta
Do produkcji purre (o lekko mączystym miąższu - typ CD i nieciemniejącym po ugotowaniu - ocena 8,5 i powyżej)	Aster, Agnes, Amora, Augusta, Benek, Bryza, Cycloon, Czapla, Lady Claire, Nora, Owacja, Pirol, Romula, Tajfun, Veronie, Quincy, Zeus
Do przerobu na frytki	Aster, Asterix, Felka Bona, Finezja, Fresco, Innovator, Kuklik, Monsun, Nora, Orlik, Redstar, Salto, Victoria, Wiking
Do przerobu na czipsy	Albatros, Aster, Cedron, Dorota, Felka Bona, Fresco, Gracja, Karlena, Kuba, Lady Claire, Orlik, Pirol, Redstar, Romula, Saturna, Tucan
Do pieczenia	Aster, Asterix, Bila, Fianna, Innovator, Lady Claire, Orlik, Salto,
Do przerobu na placki	Aster, Orlik, Pirol, Salto, Satina, Tajfun, Wiking
Do uprawy na najwcześniejszy zbiór	Impala, Karatop, Fresco, Denar, Arielle, Velox, Ruta, Krasa, Orlik, Lord, Milek, Bard
O białym (kremowym) miąższu	Aruba, Fianna, Innovator, Irga, Roko, Wiking
O czerwonej (różowej) skórce	Czerwona: Asterix, Cecile, Flaming, Raja, Redstar, Rosalind, Roko, różowa: Irga, Kolia
Do produkcji ekologicznej	Bila, Bard, Bartek, Cekin, Czapla, Denar, Felka Bona, Folva, Jelly, Korona, Lord, Satina, Tajfun, Żagiel

Źródło: Opracowanie własne na podstawie doświadczeń COBORU [Lenartowicz, 2006] oraz IHAR [Zgórska, 2006].

6. Kryteria doboru odmian skrobiowych

W przypadku odmian skrobiowych najbardziej dostępne odmiany (dominujące w nasiennictwie w 2007 r.) to: Pasat, Rumpel, Kuba, Albatros, (średnio wczesne), Ikar (średnio późne), Jasia, Rudawa, (późne). Zakłady kontraktujące i skupujące ziemniaki skrobiowe stosują ceny skupu w przeliczeniu na 1 kg skrobi. Podstawowym kryterium doboru odmian skrobiowych do produkcji krochmalu jest plon skrobi z 1 ha uprawy. Kryterium uzupełniającym jest procentowa zawartość skrobi w bulwach. Wśród wymienionych w tabeli 8 odmian o najwyższym plonie skrobi można wyróżnić dwie grupy. Do jednej można zaliczyć odmiany, które swoją wysoką pozycję zawdzięczają wysokiemu plonowaniu (Gandawa, Sonda, Inwestor, Jasia, Bzura, Neptun, Umiak, Lawina, Pasja). Z kolei do drugiej grupy należą odmiany, których wysoki plon skrobi z 1 ha wynika w głównej mierze z bardzo wysokiej (ponad 21%) zawartości skrobi (Ikar, Skawa, Hin-

ga, Rudawa, Ślęza). Tę ostatnią grupę odmian należy zalecać szczególnie dla producentów, których gospodarstwa są oddalone od zakładu przetwórczego. W tej sytuacji rośnie bowiem znaczenie kosztów transportu [Chotkowski, Turska, Borys, 2002]. Oprócz wymienionych dwóch kryteriów wynikających z dążenia do korzystnego poziomu opłacalności, jak też dostosowania do wymagań odbiorcy, przy podejmowaniu decyzji o doborze odmian powinny być wykorzystane w pierwszej kolejności informacje o odporności liści na zarazę ziemniaka. Odmiany o wysokiej odporności na zarazę ziemniaka (ocena 7,0 i powyżej), których uprawa pozwala zmniejszyć nakłady na chemiczną ochronę plantacji, to: Bzura, Hinga, Inwestor, Jasia, Kuras, Lawina, Neptun, Sonda, Ślęza. W procesie doboru odmian powinny być wykorzystane również informacje o poziomie odporności na choroby wirusowe. Odmiany o odporności co najmniej 7,0 na wirus Y i wirus liściozwoju (Albatros, Harpun, Pasja, Jasia, Neptun, Sekwana, Skawa, Umiak) pozwalają zmniejszyć nakłady na zakup kwalifikowanych sadzeniaków poprzez zmniejszenie częstotliwości ich wymiany). W dalszej kolejności jako kryteria doboru odmian skrobiowych powinny być wykorzystane następujące cechy: odporność na pozostałe choroby grzybowe i bakteryjne, długość okresu wegetacji, odporność na mątwika ziemniaczanego, wymagania glebowe i wodne.

Tabela 8

Zróznicowanie odmian skrobiowych pod względem plonu skrobi
w dt/ha i zawartości skrobi (w %)

Zawartość skrobi (%)	Plon skrobi (dt/ha)				
	wczesne i średnio wczesne		średnio późne i późne		
	89,0-80,0	79,0 i poniżej	powyżej 95,0	95,0-90,0	89,0 i poniżej
17,9 i poniżej		Monsun (75,4) Gabi (70,0) Tucan (62,0)		Lawina (91,5)	Sekwana (88,0)
18,0 – 18,9	Rumpel (85,2) Zuzanna (83,5)	Adam (76,1) Dorota (75,1) Cedron (63,8)			Pokusa (88,0) Wist (85,4) Fregata (79,2)
19,0 – 19,9	Pasat (89,4) Głada (88,4) Kuba (87,1)	Harpun (70,4)	Sonda (102,9) Gandawa (96,1)	Jasia (94,7) Bzura (94,4) Umiak (92,5) Neptun (91,2)	Kuras (98,7) Pasja (89,0)
20,0 – 20,9	Albatros (82,2)		Inwestor (98,3)		
21,0 – 21,9			Ślęza (101,0) Skawa (100,0)		Rudawa (89,0)
22,0 – 22,9			Hinga (100,1)	Ikar (94,1)	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie doświadczeń COBORU [Kamasa, Lenartowicz 2005; Lenartowicz, Lutomińska, 2007].

LITERATURA

1. Charakterystyka Krajowego Rejestru odmian ziemniaka (2007): Red. W. Nowacki, Wyd. IHAR, Jadwisin; ss. 30.
2. Chotkowski J. (2007): Udział odmian w uprawie i ocena jakości sadzeniaków w świetle najnowszych badań ankietowych. [w:] Nasiennictwo i ochrona ziemniaka. Konf. nauk-szkol. 19-20.04.2007 r. w Kołobrzegu, IHAR, Bonin, 35-39.
3. Chotkowski J., Wróbel S. (2006) Tendencje w strukturze odmianowej produkcji sadzeniaków ziemniaka w Polsce w latach 1991-2005. Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych, nr 511, 459-468.
4. Chotkowski J., Żalejko K. (2007): Bank informacji o sprzedaży sadzeniaków - jesień 2007/wiosna 2008. Ziemniak Polski, nr 4, 43-49 (również nr 1/2008 oraz www.ihar.edu.pl).
5. Chotkowski J., Wróbel S., Rembeza J., Lenartowicz T. (2007): Polski Katalog Odmian Ziemniaka 2007. Polish Catalogue of Potato Varieties 2007. Polskij Katalog Sortow Kartofielu 2007. Wyd. Wieś Jutra, Warszawa, ss. 310.
6. Chotkowski J., Turska E., Borys J. (2002): Kryteria doboru i charakterystyka skrobiowych odmian ziemniaka. [w:] Ekonomia i technologia produkcji ziemniaków skrobiowych. Red. J. Chotkowski. Wyd. Wieś Jutra, Warszawa, 74-84.
7. Dzwonkowski W., Szczepaniak I., Rosiak E., Chotkowski J., Rembeza J., Bochińska E. (2007): Rynek Ziemniaka. Stan i perspektywy. Analizy rynkowe, nr 32. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa, ss. 28.
8. Gawlik T. (2006): Gospodarstwo nasienne na Kaszubach – profesjonalna produkcja nasienne jest opłacalna. Ziemniak Polski, nr 2, 39-41.
9. Hambloch Ch., Menth H., Stelzer M., Schaack D. (2006): ZMP-Marktbilanz. Kartoffeln 2006. Zentrale Markt- und Preisberichtsstelle GmbH, Bonn, ss. 170.
10. Kamasa J., Lenartowicz T. (2005): Ziemniak. [w:] Lista opisowa odmian 2005. Rośliny rolnicze. Cz. 2. Okopowe, Strączkowe, 15-44.
11. Kostiw M. (2002): Czynniki sprzyjające i utrudniające produkcję nasiennej ziemniaka w Polsce i ich zmiany. Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych, nr 500, 147-156.
12. Lenartowicz T. (2007): Ziemniak. [w:] Lista opisowa odmian 2007. Rośliny rolnicze. Cz. 2. COBORU, Słupia Wielka, 29-56.
13. Lenartowicz T., Lutomirska B. (2007): Nowe odmiany ziemniaka. Ziemniak Polski, nr 2: 7-10.
14. Rembeza J. (2006): Rynkowe i ekonomiczne bariery rozwoju nasiennictwa ziemniaka. [w:] Nasiennictwo i ochrona ziemniaka. Konf. nauk.-szkol. 30-31.03.2006 r. w Kołobrzegu. IHAR, Bonin, 60-61.
15. Rembeza J. (2005): Wpływ ryzyka na efektywność produkcji ziemniaków. Ziemniak Polski, nr 1, 4-7.
16. Zgórska K. (2006): Parametry wyznaczające przydatność odmian do konsumpcji i przetwórstwa. Wieś Jutra, nr 2, 37-38.

HENRYK BURCZYK
DOMINIKA PIEPRZYK-KOKOCHA
Instytut Włókien Naturalnych w Poznaniu

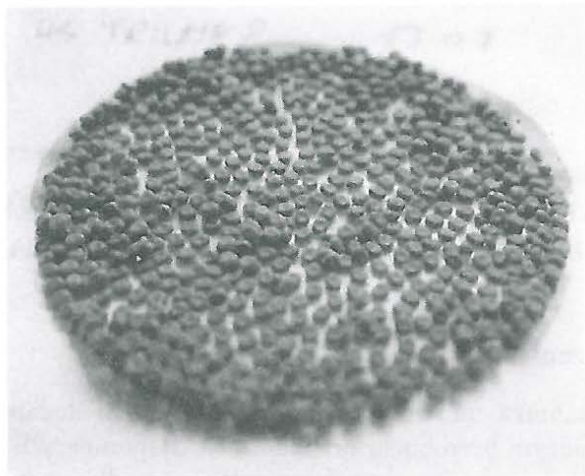
PODSTAWY OPŁACALNOŚCI CHOWU JEDWABNIKA MORWOWEGO W POLSKICH WARUNKACH

1. Wprowadzenie

Chów jedwabnika morwowego może być źródłem dodatkowego dochodu w rejonach o dużym bezrobociu oraz ludności dysponujących nadmiarem czasu, rencistów i emerytów. Biorąc pod uwagę bogatą tradycję i duże doświadczenie określonych grup społecznych w chowie jedwabników w naszym kraju, wznowienie tej działalności wydaje się uzasadnione. Ożywienie działalności gospodarczej w tych rejonach, zależało będzie od stopnia zaangażowania władz państwowych i samorządowych w udzielaniu pomocy organizacyjnej i finansowej. Szczególnie w powoływaniu i przygotowaniu doradców specjalizujących się w hodowli jedwabników i uprawie morwy w określonych ODR-ach. Dużą pomoc w tym zakresie stanowić będą subwencje realizowane w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej.

Dla zrealizowania tego zamierzenia konieczne jest zainteresowanie potencjalnych hodowców jedwabnika morwowego. Przede wszystkim trzeba im przekazać pełną informację, przeprowadzić szkolenie, stworzyć możliwości realizacyjne poprzez specjalistyczne grupy producentów oraz zapewnić pomoc finansową (przy starcie) i zbyt kokonów po opłacalnych cenach. Warto podkreślić, że chów jedwabników nie wymaga skomplikowanych pomieszczeń ani urządzeń, które można w zasadzie wykonać nie wielkim nakładem finansowym we własnym zakresie. Pokarm dla gąsienic stanowią liście morwy białej rosnącej w całym kraju w formie drzew, krzewów lub żywopłotów. Prace związane z chowem jedwabników wykonuje się w miesiącach letnich (6-7 tygodni). Dlatego można wykorzystać pomoc ludzi starszych oraz młodzieży podczas wakacji. W Instytucie Włókien Naturalnych w Poznaniu przed kilku laty wznowiono prace badawczo-rozwojowe nad uzyskaniem greny, hodowlą mieszańców oraz uprawą morwy białej. Należy

oczekiwać, że w najbliższym czasie w naszym kraju wznowi się również organizację produkcji, skupu i zagospodarowanie kokonów. Dlatego bardzo interesującym wydaje się konieczność określenia orientacyjnej opłacalności chowu jedwabnika morwowego w oparciu o dotychczasowe doświadczenia krajowe i zagraniczne.



Grena - fot. M. Kutty.

2. Założenia merytoryczne i metodyczne

Podstawowym warunkiem podjęcia chowu jedwabników jak już wspomniano – jest zapewnienie dobrej karmy w formie liści z drzew lub żywopłotów morwy białej. W naszych warunkach liście morwy stanowią jedyną karmę dla gąsienic jedwabnika.

Najczęściej w pobliżu miejsca zamieszkania potencjalnego producenta kokonów, znajdują się prywatne lub społeczne drzewa, krzewy lub żywopłoty przez nikogo nie użytkowane. Wówczas trzeba załatwić formalności dla uzyskania zezwolenia na korzystanie z liści w celu podjęcia chowu jedwabników. Orientacyjnie można przyjąć, że na wyżywienie gąsienic z 10 gramów greny potrzeba około 250 metrów bieżących żywopłotu. Dla precyzyjnego wyliczenia zapotrzebowania liści na wyżywienie gąsienic trzeba skorzystać ze specjalistycznej literatury (Descours, 1974; Kremy, 1975; Pieprzyk-Kokocha, Burczyk, 2006; Kopański, 1955).

Pomieszczenia przeznaczane na wychowalnie dla gąsienic, powinny być widne, suche, czyste z możliwością regulowania temperatury i wilgotności powietrza. Najlepiej nadają się do tego celu izby mieszkalne lub podobne pomieszczenia zastępcze. Trzeba nadmienić, że pokoje wykorzystywane do chowu jedwabników nie będą zniszczone, ani też nie zostają po nich nieprzyjemne zapachy. Przyjmuje

się średnią powierzchnią 30 m² wychowalni dla gąsienic wylęgłych z 10 gramów jajeczek (Trentzel, 1986; Kremky, 1975).

Oczywiście dla chowu jedwabników potrzebne jest odpowiednie wyposażenie pomieszczenia w niezbędny sprzęt. Są to proste urządzenia, które można przy nie wielkim zaangażowaniu finansowym na zakup materiałów – wykonać we własnym zakresie (Trentzel, 1986; Kopański, 1955; Kremky, 1975). Natomiast bardziej precyzyjne materiały i urządzenia wykorzystywane do jednorazowego użycia, trzeba zaopatrzyć się w specjalistycznych sklepach lub zakładach rzemieślniczych (Trentzel, 1986; Kremky, 1975).

Jednak każdemu potencjalnemu hodowcy jedwabników nasuwa się podstawowe pytanie, ile można na tej działalności zarobić oraz w jakim terminie? Aby na tak postawione pytanie udzielić w miarę wyczerpującej odpowiedzi trzeba ustalić pewne założenia, a prezentowane wskaźniki przyjmując na podstawie doświadczeń lub praktyki.

Dla określenia opłacalności chowu jedwabników przyjęto, że producent ma własną paszę w pobliżu miejsca wychowalni. Poza tym posiada własne pomieszczenia i sprzęt wielokrotnego użytkowania oraz samodzielnie wykonuje wszystkie prace. Wówczas optymalną wielkością będzie produkcja kokonów z 20 gramów jajeczek, na powierzchni około 60 m² wychowalni.

Przyjmuje się, że w 20 gramach greny jest około 40 000 jajeczek, z których wylęga się 40 000 gąsienic i otrzymuje się tyleż samo sztuk oprzędów. Jeżeli w 1 kg kokonów jest ich 435 sztuk, to z 20 gramów, greny można otrzymać około 92 kg kokonów. Oczywiście przyjmuje się kolejne założenie, że chów jedwabników będzie przebiegał bezawaryjnie a wyprodukowane kokony będą najwyższej jakości.



Gąsienica jedwabnika morwowego - fot. D. Pieprzyk-Kokocha.

3. Opłacalność chowu jedwabników

Stopień opłacalności chowu jedwabników będzie zależał od następujących czynników: wydajności kokonów z jednostki wagowej greny oraz ich jakości. Poza tym dochody zależą będą od skali podjętej produkcji kokonów, jakości karmy, częstotliwości karmienia, warunków środowiskowych wychowalni (temperatura, wilgotność, światło i przewietrzanie) oraz stanu zdrowotności gąsienic. Jednak głównym czynnikiem będzie człowiek – a ściślej mówiąc jego obowiązkowość, posiadana wiedza i umiejętności praktyczne bardzo przydatne w uzyskiwaniu dobrych wyników w chowie jedwabników.



Kokony - fot. D. Pieprzyk-Kokocha.

Nakłady finansowe na zakup materiałów jednorazowego użytku dla wychowu jedwabników z 20 gramów greny – określone na podstawie wyników uzyskanych w Pracowni Hodowli Jedwabników i Uprawy Morwy IWN w Poznaniu wynoszą:

20 € – papier podściółkowy

40 € – zdejmniki papierowe

40 € – koszty oświetlenia i ewentualnego dogrzewania

30 € – 20 gramów greny

130 € – razem nakłady bezpośrednie.

Przychody finansowe pochodzące ze sprzedaży kokonów i opłat oraz dopłat Unii Europejskiej. Aktualnie w Polsce kokony nie stanowią przedmiotu obrotu handlowego i dlatego dla ustalenia wysokości przychodu przyjęto średnie ceny greny i kokonów obowiązujące w Grecji i Rumunii w wysokości 3 € / kg kokonów oraz 15 € za 10 gramów greny (tabela.1).

Tabela 1

Ceny greny i kokonów w wybranych krajach w 2007 roku

Kraje	Cena 10 g greny [w €]	Cena 1 kg kokonów [w €]
Grecja	15 - 25	2,5 - 3,0
Rumunia	6	2,1 - 4,5
Japonia	65	13

Źródło: Opracowano w IWN we współpracy z jednostkami badawczymi Grecji, Rumunii, Japonii.

Dodatkowo z 1 grama greny otrzymuje się 750 gramów tzw. oplątu, czyli waty jedwabniczej. Aby opląt mógł być przedmiotem handlu, jego zanieczyszczenie nie może przekraczać 3%. W dotychczasowej praktyce stosowanej w naszym kraju, w obrocie handlowym wycena oplątu stanowiła 2% wartości kokonów uzyskanych z jednostki wagowej greny. Zatem przychody finansowe – w naszym przykładzie – z 20 gramów greny wynoszą:

276,00 € – za 92 kg kokonów po 3 € / kg,

5,52 € – za 15 kg oplątu

266,52 € – subwencji z Unii Europejskiej w 2007 roku

548,04 € – łącznie przychody

Dochód z chowu jedwabników. Jeżeli hodowca jedwabników ma własne pomieszczenie wyposażone w sprzęt wielokrotnego użytkowania, dobrej jakości własną karmę, osobiście wykonywał pracę, uzyskał dobrą wydajność i wysokiej jakości kokony, może liczyć na następujący dochód netto:

548 € – łączny przychód

130 € – bezpośrednie nakłady finansowe

418 € – dochód netto = (418 € x 3,85 PLN / €) = 1 609 PLN

Reasumując powyższe wyniki można stwierdzić, że uzyskany dochód netto w wysokości około 1 600 PLN – za 6 tygodniową pracę jednego człowieka w starszym wieku – może stanowić znaczącą poprawę w budżecie domowym. Jednocześnie trzeba dodać, że chów jedwabnika może być jednym ze sposobów poprawiania warunków ekonomicznych ubogiej ludności w określonych rejonach kraju. Dlatego w tym celu należy podejmować popularyzację i promocję rozwoju jedwabnictwa i uprawę morwy białej.

Poza tym uzyskane wyniki wskazują również na dalsze możliwości poprawiania efektywności tej gałęzi produkcji, poprzez zwiększanie skali i wydajności oraz obniżanie kosztów produkcji. Władze państwowe i samorządowe mogą na tej drodze tworzyć warunki dla innowacyjnego ożywiania gospodarczego rejonów o dużym bezrobociu wśród ludności starszej, szczególnie na terenach wiejskich i małych miast.



Morwa Biała - fot. D. Pieprzyk-Kokocha.

4. Wnioski

- Orientacyjny dochód z produkcji kokonów na powierzchni około 60 m² wychowalni, przy zakupie 20 gramów greny, wykorzystaniu własnej karmy i pracy, wynosi około 1 600 PLN – uzyskany w czasie 6-7 tygodni, przy możliwych dwóch cyklach produkcji w roku.
- Chów jedwabnika morwowego w warunkach niedoboru miejsc pracy zarobkowej, może być dodatkowym źródłem rolniczego dochodu miejscowej ludności wiejskiej i małych miast.
- Powodzenie ożywienia gospodarczego w rejonach dużego bezrobocia, przy pomocy chowu jedwabnika morwowego, zależy będzie od stopnia zaangażowania władz państwowych i samorządowych oraz pomocy organizacyjnej i finansowej, łącznie z subwencją w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej.

LITERATURA

1. Descours J. (1974): *Żywopłoty morwowe*. Branżowy Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Poznań.
2. Frentzel J. (1986): *Wychów jedwabników morwowych*. Milanówek.
3. Kopański R. (1955): *Jedwabnictwo*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
4. Kremky J. (1975), *Instrukcja wychowu gąsienic jedwabnika morwowego*. Instytut Krajowych Włókien Naturalnych. Zakład Badawczy Jedwabiu Naturalnego w Żółwinie.
5. Pieprzyk – Kokocha D., Burczyk H. (2006): *Breeding and Rearing Mulberry Silkworm (Bombyx mori L.) at the Institute of Natural Fibres*. Renewable Resources and Plant Biotechnology. Nova Science Publishers, Inc., USA.
6. Pieprzyk-Kokocha D., Burczyk H. (2005), *Wznowienie chowu jedwabnika morwowego w Polsce*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 4'05. Poznań.
7. Pieprzyk-Kokocha D., Burczyk H. (2006), *Uprawa morwy jako pokarmu dla jedwabników*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 4'06. Poznań.

EUGENIUSZ KOŚMICKI
Akademia Rolnicza w Poznaniu

WYSOKOPIENNE SADY EKSTENSYWNE – JAKO ŹRÓDŁO RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ I KULTUROWEJ¹

Sadownictwo podlegało w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat zasadniczym zmianom. Zamiast wysokopiennych ekstensywnych sadów dominują obecnie intensywne sady niskopiennie, z ogromną ilością zabiegów w zakresie ochrony roślin. Obecnie pozostało tylko stosunkowo niewiele wysokopiennych sadów, a ich problematyka jest zazwyczaj pomijana w wykładach na wyższych uczelniach, a także w tematyce badawczej. Tymczasem wysokopiennie ekstensywne sady posiadają ogromne znaczenie ekologiczne i historyczne dla rozwoju cywilizacji i kultury. Wskazują na to niemieccy autorzy Marcus Zehnder i Friedrich Weller w swojej książce pt.: „Ekstensywne sadownictwo wysokopiennie. Przeżywanie i utrzymanie łąk owocowych”. Głównym celem autorów książki jest przedstawienie historii rozwoju wysokopiennych sadów i ich znaczenia dla krajobrazu kulturowego i utrzymania różnorodności biologicznej w przyrodzie. Rozważania o charakterze teoretycznym wiążą się ściśle z praktycznymi wskazówkami na rzecz utrzymania i zakładania nowych wysokopiennych sadów. Autorzy koncentrują się na problemach ekologicznych, uwarunkowaniach krajobrazowych i różnorodności odmian w sadach wysokopiennych, wyborze odmian, zastosowaniu owoców i wartości zdrowotnej wytworzonych z nich produktów, a także krajobrazach ekstensywnych sadów Środkowej Europy jako potencjalnych celów podróży i rekreacji.

Książka M. Zehndera i F. Wellera składa się z następujących zasadniczych części: „Rozproszone drzewa owocowe na łąkach”; „Rola sadownictwa w ogólnym podniesieniu dobrobytu”; „Drzewa owocowe w krajobrazie”; „Zróżnicowana przestrzeń życia”; „Krajobraz, który smakuje”; „Utrzymanie przez zabiegi pielęgnacyjne”; „Tradycyjne rzemiosło”; „Urlop pod drzewami ekstensywnego sadu”. Rozważania zawarte w książce kończą rozdziały: „Podsumowanie” oraz „Informacje i pomoc”.

¹ Opracowano na podstawie książki: Markus Zehnder, Friedrich Weller, Streuobstbau. Obstwiesen erleben und erhalten. 125 Abbildungen u. Tabellen, Stuttgart (Hohenheim) 2006, ss. 160.

Ekstensywne sady wysokopiennie (nazwane w języku niemieckim jako „*Łąki z rozproszonymi drzewami owocowymi*”, niem. *Streuobstwiesen*) stanowiły do niedawna tradycyjną formę sadownictwa. Dopiero bowiem od niedawna zaczęły dominować niskopiennie sady owocowe. Sady tradycyjne powiązane były dawniej (a także i dzisiaj) z trwałymi użytkami zielonymi. Stąd też popularna nazwa „*Łąka z drzewami owocowymi*” lub „*Łąka z owocami*” - (niem. *Obstwiese*) gdzie drzewa owocowe posiadały duże korony i były wyjątkowo zróżnicowane. Jeszcze w latach pięćdziesiątych XX wieku było normą podwójne wykorzystanie ówczesnych sadów, a mianowicie owoców i trawy. Nowoczesna metoda produkcji, podrożenie wartości siły roboczej, nacisk cenowy owoców z importu spowodowały szybko nieopłacalność tradycyjnej gospodarki sadowniczej. Sady wysokopiennie utrzymywały się jeszcze na tych obszarach, gdzie wymienione przesłanki były mniej istotne. Jednakże współczesne wysokopiennie sady owocowe pozostają nadal bardzo zagrożone w swoim istnieniu, ponieważ właściciele nie wykazują często woli ich utrzymania, są najczęściej stare i zaniedbane pod względem pielęgnacyjnym.

Tradycyjne sady odgrywały ogromną rolę w historii człowieka, także na obszarze Europy Środkowej, chociaż pierwsze sady pojawiły się w Egipcie, Indiach, czy Persji. Duży wpływ na rozwój sadownictwa mieli później Rzymianie, a w czasach panowania cesarza Karola Wielkiego istniały już „bogate” sady. Rosły w nich odmiany drzew owocowych znane zresztą do dzisiaj. Szczególnie dużą zasługę w rozpowszechnianiu sadownictwa posiadały zakony i klasztory, a później także władcy świeccy. W XVI wieku sadownictwo było już powszechnie znane na obszarze Jury Szwabskiej (Wirtembergia), a nowi obywatele i małżonkowie mieli obowiązek zasadzić od jednego do trzech drzew owocowych. Jednakże dopiero w XIX wieku sadownictwo osiągnęło pełny swój rozkwit. Jeszcze dzisiaj Badenia-Wirtembergia – pomimo zniszczenia wielu tradycyjnych sadów – do centrum wysokopiennych sadów w Niemczech (w 1990 szacowano tam 11,4 mln drzew). Jednakże na obszarze wokół Jeziora Bodeńskiego wśród 2 mln drzew owocowych zniszczono około 1,5 mln, a więc 75%. Cechą charakterystyczną tradycyjnych wysokopiennych sadów pozostaje nadal różnorodność gatunków i odmian.

Owoce i sady odegrały ogromną rolę w wierzeniach religijnych i mitologii. Odnosi się to szczególnie do jabłek i gruszek. Znaczenie krajobrazowe ekstensywnych wysokich sadów stało się widoczne dopiero w XX wieku, gdy zniszczono ich już wiele. Podkreśla się obecnie rekreacyjne i odprężające działanie sadów wysokopiennych, a także ich funkcje ekologiczne w krajobrazie.

Szczególnie godna utrzymania jest duża różnorodność odmian (pula genów na przyszłość), a także zróżnicowana przestrzeń życiową dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Różnorodność biologiczna w sadach wysokopiennych wynika głównie z drobnoobszarowej mozaiki zróżnicowanych przestrzeni życiowych. Klasyczne „*Łąki z drzewami owocowymi*” są kolorowymi kwiatnymi łąkami określanymi

najczęściej jako „łaka głuchego owsa”. Autorzy opracowania podają, że występuje na tych obszarach prawie 70 do 80 gatunków roślin, z tego w poszczególnych sadach od 25 do 35, a niekiedy nawet 40 gatunków jednocześnie. Jednakże nadmierne nawożenie, a także dwukrotne koszenie trawy znacznie redukuje występującą tutaj różnorodność.

Na początku XIX w. pomolog Diel wymieniał 1500 odmian jabłoni, a największa różnorodność odmian drzew owocowych występowała na przełomie XIX i XX wieku, m. in. liczne odmiany lokalne. Określenie odmian owocowych wymaga nadal dużej wiedzy i sporego doświadczenia. W wysokopiennych sadach żyje bardzo dużo stawonogów (zwłaszcza owadów). Przyjmuje się, że w przypadku braku chemicznego zwalczania szkodników w sadach jabłoniowych występuje 1000 gatunków zwierząt (roślinożercy, pasożyty, drapieżce). Istotna jest także różnorodność ptaków. W sadach wysokopiennych gnieździ się 60-70 gatunków ptaków, z tego 20% jest mniej lub bardziej zagrożonych. Bogactwo roślin i zwierząt jest dowodem istnienia szczególnego ekosystemu „łak z drzewami owocowymi”. Mniejsze szkody czyni wypasanie zwierząt domowych w sadach, szczególnie dotyczy to owiec.

Jabłka i gruszki już w Średniowieczu były traktowane jako źródło zdrowia i sił witalnych. Owoce zawierają wiele witaminy C (niektóre odmiany jabłoni mają jej szczególnie dużo), a także polifenoli. Z jabłek i gruszek produkuje się moszcz, wina owocowe, soki owocowe. Szczególnie popularny stał się w Niemczech napój jabłkowy określany jako „*Apfelschorle*”, którego zbyt w latach dziewięćdziesiątych XX wieku zwiększył się prawie pięciokrotnie. Posiada on mało cukru i mieszany jest z wodą mineralną. Wino owocowe (zwane najczęściej „*moszczem*”, niem. „*Most*”) odgrywało do niedawna ogromną rolę w pracy i w życiu rolników. Obecnie rolę tę przejęły soki owocowe, które mogą być produkowane w gospodarstwach chłopskich (w tym zakresie istnieje już wiele dobrze rozwiniętych technologii). Wytwarzanie wina i soków owocowych wymaga jednak przestrzegania odpowiednich procedur technologicznych. Owoce z wysokopiennych ekstensywnych sadów dostarczają również smacznych win musujących (których smak zbliżony jest nawet niekiedy do sławnego francuskiego szampana), a także wysokoprocentowych destylatów alkoholowych. Bardzo smaczne są również suszone owoce, gdzie szczególnie użyteczne są suszone tradycyjne odmiany jabłek typu reneta.

Obecnie obszary ekstensywnych wysokopiennych sadów stają się coraz częściej celem urlopów, gdzie ważne znaczenie posiadają zarówno wędrówki piesze lub rowerowe w bogatym krajobrazie kulturowym, ale także kulinarne odkrycia i edukacja ekologiczna. Do najbardziej znanych obszarów z wieloma wysokopiennymi „lasami owocowymi” należą: Mittlerer Albtrauf na północy Jury Szwabskiej (pomiędzy Göppingen i Balingen) i Mostviertel w Górnej i Dolnej Austrii (po-

między Linzem i Wiedniem), gdzie w Amstetten, wytwarza się duże ilości moszczu z gruszek. Do takich regionów należy też w Niemczech Rezerwat Biosfery Rhön (na pograniczu Hesji, Turyngii i Bawarii), gdzie wytwarza się szereg produktów lokalnych.

Przez wiele ciekawych sadów wysokopiennych biegnie znany „Heski szlak wina jabłkowego i łąk owocowych” (niem. *Hessische Apfelwein – und Obstwiesenroute*). Łączy on wiele atrakcji, przeżyć krajobrazowych i kulturalnych. W Szwajcarii znany jest natomiast Mostindien w Górnym Thurgau. Wytwarza się tam także wiele ciekawych produktów lokalnych, które obecnie cieszą się dużym zainteresowaniem w całej Szwajcarii.

Podsumowując trzeba podkreślić, że ekstensywne sady wysokopienne stanowią bogactwo biologiczne i kulturowe danego kraju, czy regionu. Odnosi się to również do Polski, gdzie intensyfikacja produkcji sadowniczej zagraża dalszemu istnieniu wielu sadom wysokopiennym. W ich utrzymaniu mogą jednak pomóc środki finansowe w ramach programów rolnośrodowiskowych Unii Europejskiej.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych. Poradnik informacyjno-szkoleniowy. Praca zbiorowa pod redakcją Witolda Boguty. Wyd. II zaktualizowane i uzupełnione. Wyd.: Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa styczeń 2008, ss. 246.

Poradnik informacyjno-szkoleniowy powstał w ramach realizowanego przez Krajową Radę Spółdzielczą projektu pt.: „PROW 2007-2013’ Promocja tworzenia Grup Producentów Rolnych II”, którego beneficjentami byli indywidualni producenci rolni i spółdzielnie rolnicze. Materiały informacyjno-szkoleniowe uzyskały wysoką ocenę, a wydanie II zostało dodatkowo uzupełnione i zaktualizowane. Zamieszczono w nim: artykuły o sytuacji polskiego rolnictwa po wejściu Polski do UE i o przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej. Przedstawiono sytuację polskiego rolnika na rynku, podano aktualne informacje o spółdzielczości oraz stanie zorganizowania GPR. Opisano w sposób bardzo przejrzysty zasady tworzenia (procedury administracyjne, wybór formy prawnej, prawa i obowiązki członków grup) i funkcjonowania grup producentów rolnych (marketing, księgowość, podatki). Jeden z rozdziałów opracowania poświęcono reprezentacji interesów polskich producentów w organizacjach rolniczych UE. W końcowej części poradnika, w obszernym załączniku, zamieszczono najnowsze wzory dokumentów. Gotowe dokumenty do zakładania i rejestracji GPR mogą być bardzo przydatne w praktyce.

Turystyka wiejska a edukacja – różne poziomy, różne wymiary. Pod redakcją Jana Sikory. Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 2007, ss. 300.

Problematyka turystyki wiejskiej jest niezwykle różnorodna. Wiedzę o tej formie działalności gospodarczej i wypoczynku wzbogacają stale nowe fakty, analizy, wnioski. W publikacji zaprezentowano poglądy różnych autorów na zagadnienia edukacyjne związane z rozwojem turystyki wiejskiej. Szczegółowe problemy zostały pogrupowane w siedmiu rozdziałach. Rozdział pierwszy zawiera m.in. charakterystykę turystyki jako systemu dydaktyczno-wychowawczego, rolę społeczności wiejskiej w kształtowaniu funkcji agroturystyki oraz formy edukacji usług turystycznych. Rozdział drugi i trzeci zawiera charakterystykę wybranych działań w turystyce wiejskiej prowadzonych na poziomie szkół wyższych średnich oraz w edukacji pozaszkolnej. Edukacja na rzecz turystyki wiejskiej nie tylko ma wymiar kształceniowo-kwalifikacyjny wpływający na zakres i jakość usług turystycznych na wsi, lecz także zawiera w sobie wartości kulturowe, ekologiczne i ekonomiczne. Zagadnienia te prezentowane są w następnych rozdziałach opracowania. Książka jest znaczącą pozycją na rynku wydawniczym wskazującą na potrzebę edukacji i wychowania na rzecz turystyki wiejskiej.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego zamieszczają artykuły z zakresu metodyki i organizacji doradztwa rolniczego, funkcjonowania agrobiznesu i rozwoju obszarów wiejskich, polityki agrarnej i oświaty rolniczej oraz współpracy doradztwa z nauką w wymienionych obszarach.
2. Oprócz artykułów Zagadnienia przyjmują:
 - informacje o pracy doradczej i życiu instytucji doradczych;
 - informacje o sympozjach, seminariach i innych formach oświatowych z zakresu doradztwa i dla doradców;
 - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i agrobiznesem;
 - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach;
 - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (do 100 znaków);
 - inne informacje w wymienionych dziedzinach;
3. Artykuły należy dostarczyć wydawcy w następującej formie:
 - streszczenie w języku polskim i angielskim - maksymalnie 14 wierszy;
 - treść podzielona na rozdziały i z wstępem oraz wnioskami lub podsumowaniem;
 - napisane za pomocą edytora pracującego w środowisku Windows (zalecany Word 97.0 i wersje nowsze);
 - dopuszczalna objętość prac do 20 000 znaków;
 - rysunki, tabele, wykresy i grafika dołączone w pliku zasadniczym, oraz dodatkowo w oddzielnych plikach w programach źródłowych, w których zostały wykonane, najlepiej w programach Word, Excel i CorelDraw w formacie B5;
 - dane literaturowe - odwołania w tekście do pozycji literaturowych z nazwiskiem autora i rokiem wydania, bez przecinka i w nawiasie kwadratowym, np. [Kowalski 1990];
 - alfabetyczny wykaz literatury na końcu artykułu, numerowany każdorazowo z nazwiskiem autora, pierwszą literą (literami) imienia, rokiem wydania (podanym w nawiasach półokrągłych) oraz po dwukropku tytułem publikacji, wydawnictwem lub nazwą czasopisma, numerem woluminu i strony;
 - przykład 1: Kowalski J., Nowak A. (1997): Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju wsi w Polsce. SGGW, Warszawa, 5-17;
 - Przykład 2: Kowalski J., Nowak A. (1997): Obszary wiejskie i problem agroturystyki. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 3, 5-17;
 - jeżeli w tekście umieszcza się numer kolejnego przypisu, powinien on być przedstawiony w formie liczby bez dodatkowych znaków, np. nawiasów (przypisy nadawane automatycznie);

- klawisza ENTER używa się tylko na końcu akapitu (wszystkie tytuły, punkty będące wyliczeniem itp. traktuje się jako odrębne akapity);
 - wcięcia akapitowe zaznacza się tylko za pomocą tabulatora lub innych narzędzi użytego edytora. Nie używać w tym celu spacji. Spacje należy stawiać tylko dla oddzielenia wyrazów, po kropce, przecinku, wykrzykniku, dwukropku, średniku itp. (nigdy przed tymi znakami). Nie używać spacji za nawiasem otwierającym i przed nawiasem zamykającym, a także przed i za odnośnikiem cyfrowym.
4. Tekst artykułu lub informacji, złożony w formacie B5 powinien być dostarczony w wersji elektronicznej (na dyskietce, płycie CD lub przesłany pocztą elektroniczną) oraz w dwóch wydrukach, w tym samym formacie.
 5. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
 6. Do nadsyłanych prac należy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, tytuł naukowy, miejsce pracy, adres pracy, numer telefonu i adres poczty e-mail.
 7. Redakcja zastrzega sobie prawo nie przyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem Zespołu Redakcyjnego. Prac nie zamówionych, jak również prac zakwalifikowanych do druku Redakcja nie zwraca.
 8. Redakcja nie płaci honorariów autorskich. Z Autorem przyjętego do druku artykułu zawarta zostanie umowa wydawnicza określająca zasady przeniesienia na Wydawcę prawa do wydania dzieła i wprowadzenia go do obrotu w formie drukowanej w Zagadnieniach Doradztwa Rolniczego i/lub nie na stronie internetowej CDR. Wyboru artykułów do umieszczenia na stronie internetowej dokonuje Zespół Redakcyjny ZDR. Autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 egz. autorski.
 9. Prace należy nadsyłać na następujący adres:
Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrady 63
Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”
e-mail: w.glowacka@cdr.gov.pl

Uwaga !

Redakcja informuje Autorów, że na stronie internetowej czasopisma, obok spisów treści kolejnych numerów zamieszczane są streszczenia artykułów w języku polskim i w języku angielskim, a także wybrane artykuły. Jeśli Autor nie wyraża zgody na zamieszczenie artykułu na stronie internetowej czasopisma prosimy o złożenie pisemnego zastrzeżenia w momencie składania artykułu do Redakcji. Brak zastrzeżenia będzie przez Redakcję traktowany równoznacznie ze zgodą Autora na zamieszczenie artykułu w internecie.

